

PROTOKÓŁ NR XXXII/2018

Z XXXII SESJI RADY MIASTA LUBARTÓW W DNIU 27 LUTEGO 2018 ROKU W SALI OBRAD URZĘDU MIASTA LUBARTÓW UL. JANA PAWŁA II 12

O godz. 17:35. Przewodniczący JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK otworzył obrady XXXII sesji Rady Miasta Lubartów. Powitał zgromadzonych: radnych Rady Miasta Lubartów, Burmistrza Miasta Lubartów, przybyłych gości, mieszkańców miasta oraz media. Na podstawie listy obecności radnych, stwierdził obecność 18 radnych, co stanowi niezbędne quorum do prowadzenia obrad i umożliwia podejmowanie prawomocnych uchwał.

Lista obecności radnych i zaproszonych gości w załączeniu.

Liczba radnych	-	21
Obecnych	-	18
% obecności	-	85,71

Ad. 2.

Przedstawienie porządku obrad.

Przed przystąpieniem do realizacji przesłanego radnym porządku, Przewodniczący zaproponował wprowadzenie do jego treści poprawki, polegającej na rozszerzeniu porządku o podpunkty:

e) przyjęcie planu pracy Komisji Budżetowej, Inicjatyw Gospodarczych Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;

f) przyjęcie planu pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;

g) przyjęcie planu pracy Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;

h) przyjęcie planu pracy Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;

i) przyjęcie planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Lubartów na 2018 rok.

Jednocześnie Przewodniczący poinformował, że na jego ręce w dniu wczorajszym wpłynęło pismo rodziców dzieci z Przedszkola Miejskiego Nr 4 w Lubartowie, podpisane z ich upoważnienia przez Marcina Pankowskiego, o następującej treści:

„Prosimy o udzielenie głosu przedstawicielom rodziców dzieci z Przedszkola Miejskiego Nr 4 w Lubartowie podczas XXXII sesji Rady Miasta Lubartów, która odbędzie się w dniu 27 lutego 2018r.”

Przewodniczący zaproponował, aby dopuścić wnioskodawców do głosu w nowo dodanym punkcie 3, przed sprawozdaniem z pracy Burmistrza Miasta Lubartów.

Więcej uwag ani wniosków nie zgłoszono, zatem Przewodniczący przystąpił do przegłosowania złożonego przez siebie wniosku, aby w uzupełnionym porządku obrad o nowy punkt 3 dopuścić do głosu przedstawicieli rodziców. Wniosek ten został jednogłośnie 18 gł. za przyjęty przez Radę Miasta.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie kolejno składane przez siebie wnioski, aby w pkt. 8 dodać podpunkty dotyczące przyjęcia planów pracy poszczególnych Komisji stałych Rady Miasta w następnej kolejności:

- e) przyjęcie planu pracy Komisji Budżetowej, Inicjatyw Gospodarczych Rady Miasta Lubartów na 2018 rok
- f) przyjęcie planu pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów na 2018 rok
- g) przyjęcie planu pracy Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;
- h) przyjęcie planu pracy Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;
- i) przyjęcie planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Lubartów na 2018 rok.

Wszystkie powyższe wnioski zostały jednogłośnie, 18 gł. „za” przyjęte przez Radę.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie Rady cały porządek obrad wraz z przyjętymi poprawkami. Został on jednogłośnie, 18 głosami „za” przyjęty przez Radę Miasta w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Dopuszczenie do głosu przedstawicieli rodziców dzieci uczęszczających do Przedszkola Miejskiego Nr 4 w Lubartowie.
4. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Miasto Lubartów za rok 2017.
7. Przedstawienie wyników kontroli w zakresie: „Analiza porównawcza kosztów funkcjonowania przedszkoli miejskich w Lubartowie za 2016r.”
8. **ROZPATRZENIE PROJEKTÓW I PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**
 - a) przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Gminy Miasta Lubartów na lata 2018 - 2022;
 - b) ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania;
 - c) określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Lubartów;
 - d) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;
 - e) przyjęcie planu pracy Komisji Budżetowej, Inicjatyw Gospodarczych Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;
 - f) przyjęcie planu pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;
 - g) przyjęcie planu pracy Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;
 - h) przyjęcie planu pracy Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;
 - i) przyjęcie planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Lubartów na 2018 rok.

9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
10. Przyjęcie protokołu z XXXI sesji Rady Miasta Lubartów.
11. Wolne wnioski.
12. Zamknięcie obrad.

Po przyjęciu powyższego porządku obrad Rada Miasta przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad dzisiejszej sesji.

Ad.3

Dopuszczenie do głosu przedstawicieli rodziców dzieci uczęszczających do Przedszkola Miejskiego Nr 4 w Lubartowie.

Jako pierwsza głos zabrała Pani Agnieszka Jeżowska

Dzień dobry. Witam Szanownego Pana Burmistrza, Szanownych Państwa Radnych. Pod koniec lutego dowiedzieliśmy się o reorganizacji Przedszkola Miejskiego Nr 4 w Lubartowie. W miejsce oddziałów zerówkowych i kosztem naboru dzieci trzyletnich, w budynku przedszkola ma być utworzony żłobek. I my rodzice dzieci z Przedszkola Miejskiego Nr 4 wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec tego. Uważamy również, że żłobek w samym założeniu jest pomysłem bardzo dobrym i potrzebny jest w naszym mieście, ale nie chcemy, aby odbywało się to kosztem naszych dzieci. Dlaczego ma być zniszczone świetnie prosperujące i dobrze wyposażone przedszkole w dobrym stanie technicznym? Tradycja „czwórki” sięga początku lat 80-tych ubiegłego wieku. Przedszkole to cieszy się bardzo dobrą opinią wśród rodziców i zapewne wielu z nich chciałoby, aby właśnie tutaj ich pociechy rozpoczęły przygodę z edukacją w przyszłym roku szkolnym. Niestety decyzją władz miasta pozbawiono tej możliwości. Szanowni Państwo radni chcielibyśmy przybliżyć, w jaki sposób my rodzice zostaliśmy poinformowani o całej sprawie i w jakie warunki są kierowane na siłę nasze dzieci. Ocenę całej sytuacji zostawiamy Szanownej Radzie. Pod koniec listopada ubiegłego roku władze Lubartowa złożyły wniosek o dofinansowanie z programu MALUCH plus utworzenia miejsc dla dzieci dwuletnich, w budynku istniejącego Przedszkola Miejskiego nr 4 w Lubartowie. Podejmujący tę decyzję musieli mieć świadomość, że taka zmiana spowoduje usunięcie innych dzieci z tego budynku, a co za tym idzie sprzeciw ich rodziców. Jednak to wszystko odbyło się bez żadnych konsultacji z nami. Nikt, w tym dyrekcja przedszkola, nie poinformował nas o planach Pana Burmistrza. Na początku stycznia, jak co roku, na prośbę pań nauczycielek ustnie, bądź pisemnie deklarowaliśmy chęć kontynuowania przez nasze dzieci nauki w Przedszkolu Miejskim Nr 4. W zarządzeniu burmistrza Nr VII/758/2018 z dnia 26 stycznia 2018r. w sprawie terminów postępowania rekrutacyjnego i uzupełniającego do placówek oświatowych prowadzonych przez Miasto Lubartów w roku szkolnym 2018/2019, nie ma ani słowa o likwidacji oddziałów zerówkowych w naszym przedszkolu, ani o braku naboru 3-latków. Wszystko dla nas rodziców wydawało się być w porządku. Nagle pod koniec lutego zostajemy pojedynczo kierowani przez wychowawców lub przez ich pomoc na rozmowę do dyrekcji przedszkola. Podczas rozmów zostajemy ustnie poinformowani o fakcie zlikwidowania oddziałów zerówkowych i braku naboru dzieci 3-letnich na rzecz nowo powstającego żłobka. Dodatkowo dyrekcja przedszkola podczas rozmów wprowadzała dezinformację wśród rodziców, mówiąc „o pełnym zrozumieniu sytuacji przez innych rodziców i bezproblemowym kierowaniu przez nich dzieci do oddziałów zerówkowych przy szkołach podstawowych”. Co w istocie jest nieprawdziwe. Dyrekcja przedszkola niechętnie lub w ogóle nie wydawała druków deklaracji o kontynuowaniu nauki w przedszkolu przez nasze dzieci. Po rozmowach wśród rodziców okazuje się jednak, że większość z nich jest niezadowolona z zaistniałej sytuacji oraz z formy i stylu potraktowania ich przez dyrekcję przedszkola oraz władze miasta. Postanowiliśmy wobec tego zorganizować spotkanie i w tym

celu w szafkach dzieci pozostawiliśmy zaproszenia informujące o tym. Informacja ta nie dociera jednak do wszystkich rodziców, ponieważ pani dyrektor nakazuje przeszukanie szafek i zabranie z nich zaproszeń. Co było, mówiąc delikatnie, nie do końca dojrzałe. Pomimo tych przeciwdziałań doszło jednak do spotkania rodziców, które odbyło się 23 lutego b.r. i na którym decyzją wszystkich obecnych na nim rodziców jednogłośnie postanawiamy walczyć o nasze dzieci. W tym czasie w gazecie miejskiej „Lubartowiak” i na stronie internetowej Urzędu Miasta Burmistrz Janusz Bodziacki informuje o swoim sukcesie, jakim jest otrzymanie dotacji 1 200 000 zł z programu MALUCH plus. Nie informuje opinii publicznej o tym, że żłobek powstanie kosztem 6-letnich dzieci, które będą musiały opuścić budynek, oraz kosztem dzieci 3-letnich, które zostaną pozbawione możliwości nauki w przedszkolu, ze względu na brak naboru w przyszłym roku szkolnym. Wobec zaistniałej sytuacji pytamy, dlaczego informacja o zamiarze reorganizacji Przedszkola Miejskiego Nr 4 do końca była ukrywana? Dlaczego do tej pory nie są opublikowane żadne dokumenty, na mocy których ma dojść do reorganizacji tej placówki? Miejsce, gdzie mieści się obecnie przedszkole, jest miejscem bezpiecznym i cichym. Nasze dzieci czują się tu bardzo komfortowo, a my rodzice jesteśmy zadowoleni z opieki wychowawczo-opiekuńczej. Przedszkole to ma doskonałych pracowników, wychowawcy posiadają bardzo dobre wykształcenie i dobry kontakt z dziećmi. Co oferuje się naszym dzieciom w zamian: rozbijanie więzi emocjonalnej dzieci, które tworzyły relacje między sobą przez 3 lata, przywiązały się do miejsca i do pracowników przedszkola, do którego z wielką chęcią uczęszczają. Podwójny stres spowodowany przejściem w nowe środowisko „grup zerówkowych” oraz kolejny stres w kolejnym roku szkolnym po przejściu naszych dzieci do pierwszej klasy. Brak w szkołach trzech posiłków o odpowiedniej jakości. W przedszkolu dzieci otrzymują trzy posiłki. Menu jest układane przez dietetyka, smaczne, zdrowe, podawane o odpowiedniej porze dostosowane do wymogów i wieku naszych dzieci. Brak opieki nad dziećmi podczas ferii zimowych i wakacji. Szkoły nie pracują podczas tych okresów. Co w takiej sytuacji mają zrobić pracujący rodzice, którzy nie są nauczycielami? Wąskie godziny pracy szkolnych zerówek. W przedszkolu dzieci mogą przebywać od godz. 6.30 do 16.30, a w szkołach jest to tylko 5 godzin, a później dzieci skazane są na świetlicę, w której jest jedna opiekunka na wszystkie dzieci. Sześcioletki na świetlicy przebywają z dużo starszymi dziećmi. Czy tak powinno być? Ubikacje i toalety ogólnodostępne dla wszystkich uczniów. W przedszkolu toalety znajdują się przy każdej sali. Są dostosowane do wieku dzieci. Przedszkolaki mogą trzymać tam swoje przybory toaletowe co pozwala np. na mycie zębów po posiłku. W szkołach jest to sytuacja raczej niemożliwa. Duży hałas. Nasze dzieci zostaną rzucone do wielkiego budynku z setkami dzieci biegającymi i krzyżącymi podczas przerw, o których początku i końcu będzie informował dzwonek szkolny. Pomieszczenia nie są przystosowane dla dzieci 6-letnich. Ogólnodostępne szatnie, numerki, wysokość stołów na stołówkach, sposób serwowania posiłków, place zabaw ogólnodostępne dla starszych uczniów, to wszystko i wiele innych problemów dyskwalifikuje szkołę jako bezpieczne miejsce dla naszych dzieci. Brak zajęć dodatkowych w szkołach. W przedszkolu prócz zajęć wychowawczo-dydaktycznych są zajęcia dodatkowe rozwijające zainteresowania i talenty wychowanków: angielski, religia, rytmika, tańce, zajęcia logopedyczne, warsztaty z rodzicami, a raz w miesiącu organizowane są koncerty lub teatryki. W przedszkolach organizowane są również imprezy okolicznościowe takie jak: Dzień Dziecka, Przywitanie Jesieni i tym podobne. Dzieci występują w przedstawieniach z okazji Dnia Babci czy Dnia Matki. Przy przejściu do oddziałów zerówkowych w szkołach nasze dzieci zostaną tego wszystkiego pozbawione. W roku szkolnym 2016/2017 z podobnym problemem borykali się rodzice w całej Polsce, kiedy to po zmianach w systemie oświaty sześcioletki nie poszły do pierwszej klasy. W całej Polsce burmistrzowie, wójtowie i prezydenci miast na siłę przenosili oddziały zerówkowe do szkół uniemożliwiając pozostanie 6-latków w przedszkolu, w celu zrobienia miejsca dla dzieci 3 letnich. Nasz

problem jest analogiczny do tej sytuacji, tylko sprawa dotyczy wyrzucenia 6-latków z budynku na rzecz dzieci dwuletnich i młodszych. W związku z licznymi skargami nad tym problemem pochyliła się nawet Minister Oświaty Anna Zalewska, która w dniu 19 lutego 2016 r. wystosowała list do wójtów, burmistrzów, prezydentów miast oraz dyrektorów publicznych przedszkoli oraz szkół podstawowych z oddziałami przedszkolnymi. Żeby nie przedłużać zacytuję tylko fragment listu: „Dziecko nie może być traktowane przedmiotowo. Nie można, bez zgody jego rodziców, administracyjnie decydować o miejscu korzystania przez dziecko z wychowania przedszkolnego, np. przenosząc dziecko do innego miejsca, budynku itp. Dodatkowo informuję, że w myśl artykułu 20 w ustępie 2 wyżej wymienionej ustawy o systemie oświaty rodzice dzieci przyjętych do danego publicznego przedszkola corocznie składają na kolejny rok szkolny deklarację o kontynuowaniu wychowania w tym samym przedszkolu, w terminie 7 dni poprzedzających termin rozpoczęcia postępowania rekrutacyjnego. Dyrektor placówki nie może odmówić przyjęcia takiej deklaracji (dotyczy to także rodziców dzieci 6-letnich) gdyż niezgodne z prawem jest twierdzenie, że przedszkole jest przeznaczone wyłącznie dla dzieci 3-, 4- i 5-letnich. Wybór miejsca realizacji dalszej edukacji pozostaje w kompetencjach rodziców. Wierzę, że jako dyrektorzy publicznych przedszkoli oraz dyrektorzy szkół podstawowych z oddziałami przedszkolnymi, będą Państwo przestrzegali obowiązujących przepisów prawa oświatowego, w tym w zakresie prowadzenia postępowania rekrutacyjnego do publicznych przedszkoli. Biorąc pod uwagę liczne wnioski, postulaty, a także skargi napływające od rodziców dzieci w wieku przedszkolnym dotyczące, jak sądzę incydentalnych przypadków nieprzestrzegania obowiązującego prawa oświatowego, zwracam się do Państwa z prośbą o przekazanie treści mojego pisma do wiadomości rodzicom.” Z 10 grup przedszkolnych w Przedszkolu Nr 4 zostanie tylko 5. Przyczyni się to również do utraty miejsc pracy części pracowników przedszkola, którzy przez ostatnie trzy lata z tak wielką troską opiekowali się naszymi dziećmi. Podjęcie przez nas walki było trudną decyzją, ponieważ razem z naszymi dziećmi na szali postawiono wielką dotację finansową dla naszego miasta. Dla nas jednak nie ma takich pieniędzy, które przeważałyby dobro naszych dzieci. Nasze rodziny, a przede wszystkim nasze dzieci nie będą ponosić konsekwencji błędnych decyzji urzędniczych. Nie rozumiemy tego, że coś co dobrze funkcjonuje od lat zostaje zniszczone przez jedną decyzję Pana Burmistrza, tym bardziej, że miasto może ulokować nową inwestycję jaką jest żłobek w innym miejscu. Po przeprowadzonej reformie i likwidacji gimnazjów od 1 września 2017 r. opustoszał budynek Filii Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubartowie przy ul. Reja. Budynek ten wydaje się miejscem wręcz idealnym na takie przedsięwzięcie. Oszczędziłoby to niepotrzebnego zamieszania, nerwów oraz konfliktu w mieście, a sieć placówek oświatowych w Lubartowie powiększyłaby się o nowoczesny żłobek zlokalizowany na uboczu w otoczeniu osiedla domków jednorodzinnych. Panie Burmistrzu podjął Pan nieprzemysłaną decyzję. Nasze dzieci są przyszłością Lubartowa, więc nie powinien Pan przeszkadzać w prawidłowym ich rozwoju. Wierzymy, że zmieni Pan swoją decyzję i przedszkole będzie mogło dalej funkcjonować w niezmienionej formie. Zwracamy się również do Państwa Radnych o pomoc w imieniu nie tylko naszych dzieci, ale również w imieniu rodziców dzieci 3-letnich, którzy chcieliby oddać dzieci do naszego przedszkola. Zwracamy się również w imieniu rodziców dzieci z młodszych grup wiekowych, które za rok lub dwa będą borykały się z podobnym problemem co my teraz oraz w imieniu tych, którzy z różnych względów nie mogą wystąpić otwarcie, a wiemy że są za nami całym sercem. Prosimy Państwa Radnych o pomoc w zaistniałej sytuacji poprzez zajęcie stanowiska w tej sprawie na dzisiejszej sesji Rady Miasta. Stanowiska, które zobowiązywałoby Pana Burmistrza Janusza Bodziackiego do zmiany swojej decyzji w sprawie lokalizacji żłobka.

Wiceprzewodniczący Rady JAN ŚCISEŁ

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Rodzice. Ostatnim zdaniem, które tutaj padło przez osobę, która się wypowiadała przy tej mównicy, poczułem się wywołany tutaj właśnie do odpowiedzi, bo prosiła Pani, żeby Rada przyjęła jakieś stanowisko. Powiem tak: nie mamy żadnego stanowiska w tej chwili, bo to też w pewnym sensie jest dla nas nowa sprawa. Nikt tutaj nie pytał się radnych, co my myślimy na temat tego problemu. Była to decyzja władz wykonawczych – Pana Burmistrza, Pani Naczelnik, pewnie było to też przedyskutowane z dyrektorami placówek. Natomiast ja chciałbym się wypowiedzieć, co ja w tej chwili o sprawie myślę i o czym tutaj na sesji mówiłem w kontekście tych obiektów, które Pani wymieniała. I powiem tak: w pełni się zgadzam tu z Państwem, z opinią Państwa co do pracy tego przedszkola. Moje dzieci tam chodziły, fakt, że to było kilkanaście lat temu, ale ja też te opinie potwierdzam, że to doskonałe przedszkole, które doskonale pracuje, gdzie pracownicy byli bardzo kompetentni i pewnie też tacy zostali. Również potwierdzam Państwa tezę, że wprowadzenie tego remontu, że wprowadzenie tego dużego obiektu żłobkowego, wciśnięcie w to przedszkole, sprowadzi się faktycznie do zniszczenia potencjału tego przedszkola. Co się stanie? No przybędzie nam miejsc żłobkowych i to w Lubartowie jest potrzebne i tę ideę ja też wspieram. Ale z drugiej strony ograniczymy miejsce w przedszkolu, które przecież też jest w Lubartowie potrzebne, bo widzimy jak grzyby po deszczu prywatne przedszkola powstają. Nie wiem, czy to dobra koncepcja Panie Burmistrzu? Dalej. Wspominała tutaj Pani o obiekcie, który jest mi bliski fizycznie, bo mieszkam na tym osiedlu i odnośnie tego obiektu przy ulicy Reja wypowiadałem się tutaj kilkakrotnie. Z wielką troską o ten obiekt, bo on stoi pusty w tej chwili i rozmawiając z mieszkańcami swojego osiedla, w większości wyrazili taką opinię, że dobrze by było, żeby ten budynek był zagospodarowany na cele oświatowe, właśnie na cele oświatowe, bo w taki sposób został wybudowany. Po prostu było tam przedszkole. Natomiast co zrobił Pan Burmistrz? Dowiaduję się z gazety, że Pan Burmistrz planuje wydzierżawić ten obiekt szkolny na 3 lata. A można by pójść właśnie tą drogą, żeby w tym obiekcie urządzić profesjonalny żłobek, a przedszkole przy ul. Krzywe Koło, Mickiewicza dalej by mogło być przedszkolem i zachować ten swój bardzo silny, według mnie, potencjał i dalej służyć rodzicom. Rozumiem też rodziców, bo Państwo posłaliście do tego przedszkola swoje dzieci, mając na uwadze to, że skończą tam klasę zerową, dopiero później pójdą w dalsze te etapy edukacyjne. Tymczasem to postrzeżenie zostaje zupełnie zmienione. Więc rozumiem ten niepokój, bo nie macie Państwo pewności, gdzie traficie, gdzie dzieci trafią, do jakich szkół i jak tam będzie. W mojej opinii na pewno nie będzie lepiej, tylko gorzej, zdecydowanie. Czyli na ten moment władze miasta chcą pogorszyć status Państwa dzieci, wysyłając do szkół, gdzie warunki są niedookreślone, gdzie słyszymy jakie są problemy, gdzie brakuje świetlic. Te tematy tu się przewijały. Więc gdyby Panie Burmistrzu można było tę koncepcję zmienić, gdyby Pan uznał za zasadne, żeby zbudować właśnie profesjonalny żłobek w obiekcie, którym dysponujemy jako miasto. W mojej opinii tutaj jest to celowe i zasadne i popieram tutaj rodziców w tej kwestii. Powiem tak na koniec, trochę może odbiegnę od tematu. W centrum Lubartowa mamy dwa takie obiekty. Jeden właśnie po przedszkolu, które doskonale funkcjonowało. Odwiedzałem to przedszkole. Drugi też sprzedaliśmy przy ulicy Legionów kilka lat temu, notabene w niedziele się zapalił ten budynek. Obydwa budynki są ruiną w tej chwili i szpecą nasze miasto. Boję się, że kolejny obiekt, przy ulicy Reja, jeżeli nie znajdziemy podmiotu, który odpowiednio tam na te 3 lata się wprowadzi, boję się, że ten obiekt może tak wyglądać jak te w centrum. I tak: dawne obiekty przedszkolne idą w ruiny, można powiedzieć sprzedajemy je, czy wynajmujemy, a ściskamy nasze dzieci, naprawdę pogarszamy im jakość edukacyjną, w mojej opinii, bardzo. Także uważam, szkoda, że nie

odbyła się taka tutaj debata też w Radzie, bo nie wiem, może w Komisji oświatowej się odbyła, natomiast w Radzie na ten temat w ogóle nie rozmawialiśmy. Natomiast moja wiedza pochodzi od nauczycielki, która spotkała mnie i pyta się: Czy pytał Pan radny o tym i o tym? Ja mówię: No nie słyszałem, nikt mi nie mówił. Bo wie Pan, jest takie zagrożenie, że część nauczycieli będzie zwolniona i Państwo też o tym mówiliście. Szkoda by było ten potencjał w ten sposób, w cudzysłowie, zniszczyć. Później się pojawił właśnie w „Lubartowiaku” ten artykuł. Ja tylko przeczytałem, no pięknie to brzmi, 1 200 000 zł i liczby pięknie wyglądają, a ile to jest niepokoju wśród rodziców i na ile może ta sytuacja pogorszyć naukę dzieci. Też jest w ostatnim zdaniu: Dyrekcja Przedszkola Nr 4 zapowiada, że wszystkie dzieci 6-letnie znajdą miejsca w grupach zerowych. Pewnie znajda, ale rodzice tutaj mają wątpliwości. Więc ja się zapytam: Panie Burmistrzu, czy już ten projekt jest po prostu tak zaklepany, że nie można zmienić? Czy jest szansa, żeby te środki na przykład były wykorzystane do modernizacji obiektu przy ulicy Reja? Dziękuję.

BURMISTRZ MIASTA

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, Drodzy Państwo Rodzice naszych młodych obywateli. Ja chciałem powiedzieć tak, bo do końca nie wiem Panie Przewodniczący Ściśle, kiedy Pan popierał i kogo? Bo jak Pan głosował budżet na 2018 rok, to Pan popierał to rozwiązanie. (Wypowiedź Pani Agnieszki Jeżowskiej z sali nie do odtworzenia. Przewodniczący Rady: Przepraszam najmocniej Panie Burmistrzu. Chcę, żeby panował porządek na tych obradach. Wniosek przedłużyli Państwo następujący: „Prosimy o udzielenie głosu przedstawicielom rodziców.” Proszę z miejsca nie zabierać głosu. Każdy, kto będzie miał ochotę, zostanie dopuszczony do głosu. Rada Miasta to przegłosowała. Zasada polega na tym, że nie przerywamy, jak ktoś się wypowiada, czy nam się podoba, czy nie, a odnosimy się później w sposób cywilizowany do tego, a nie przeszkadzając w obradach. Także prosiłbym, żebyśmy ten porządek zachowali. Proszę bardzo Panie Burmistrzu.) Więc Szanowni Państwo sprawa nie jest sprawą nową, bo konstruując budżet 2018 roku, to jest pozycja ta wpisana, o tym była mowa, o naszym przedsięwzięciu, więc to nie jest tak, że rzecz jest nowa. Ona jest nowa może w tej chwili dla niektórych z Państwa, bo właśnie jest być może nowy pomysł, nowe uwagi, czy nowe propozycje rozwiązań. Więc tutaj proszę Państwa nie było tej informacji, może i jest krótki czas, rzeczywiście jest krótki, bo złożyliśmy wniosek i w pierwszych dniach lutego dopiero zapadła decyzja w ministerstwie, że my tę dotację dostajemy. Więc rzeczywiście czas jest krótki dla nas wszystkich. Prawie natychmiast, pewnie następnego dnia poprosiłem o spotkanie z Panią dyrektorką, żeby przekazać, żeby próbować się w tej sytuacji odnaleźć. Więc powiem tak, też kwestia, historycznie też żłobek był tam. W tej części budynku, więc tak historycznie też to wygląda. Chcę Państwu powiedzieć, że musimy wspólnie troszczyć się o to, co jest w obszarze naszych młodych obywateli, czyli Państwa dzieci, tych, którzy będą za chwilę, ale musimy też na miasto patrzeć całościowo i to co obserwujemy, to generalnie coraz mniej nas jest i my musimy się do tego dostosowywać, coraz mniej nas jest w tym wieku młodszym, na tę chwilę, może to się, miejmy nadzieję, będzie zmieniało, będziemy wtedy dostosowywać, a coraz więcej jest nas w grupie senioralnej. Bo myślę, że też Ci z nas, którzy myślą o całym mieście, to muszą dostrzegać też grupę senioralną. Ja chcę powiedzieć, że w tej chwili nauczanie przedszkolne odbywa się poprzez 4 nasze przedszkola, poprzez 5 przedszkoli niepublicznych i inicjatywy zakładania kolejnych przedszkoli. Będą już od września powstawały przedszkola. Ale również i inicjatywy żłobkowe. Też się pojawiają, bo zgłaszają się osoby, które będą zakładać żłobek. Perspektywa i prawda również jest taka, że za 2 lata powstaną zespoły szkolno – przedszkolne w poszczególnych szkołach i to jest też wymóg prawny. W naszych szkołach, tam, gdzie samorząd będzie widział jako potrzebne, to będą powstawały grupy, czy zespoły szkolno – przedszkolne. W tej chwili Proszę Państwa chcę powiedzieć tak: że w tej sytuacji

kiedy, bo to też z inicjatywy Państwa radnych, Pan Przewodniczący Tomasiak wspominał jesienią, że należy u nas w mieście zadbać również o miejsca żłobkowe i stąd ta inicjatywa była, żeby składać też wniosek do programu rządowego. Więc nie bardzo rozumiem reakcji Państwa. Ja chciałbym Państwa poprosić, żebyście Państwo spojrzeli na nasze miasto całościowo, nie przez pryzmat takiego kreowania rzeczywistości. Ja wiem, że Was to dotyka w tej chwili, bo to jest sprawa Waszych dzieci, natomiast i Rada i Burmistrz jest odpowiedzialny za całe miasto i za organizację całego życia, również oświatowego. Więc tak jak wspominałem, ta sytuacja, gdzie możemy przy wsparciu zewnętrznym, zmodyfikować ..., bo to jest maksymalna kwota ten 1 200 000 zł, więc tutaj proszę Państwa ta kwota na pewno nie wystarcza na to, żeby obiekt przy Reja, który należy..., no ktoś kto patrzy na stronę budowlaną, to należy go zniszczyć i pobudować od nowa, bo tam nie ma co adaptować. Stan techniczny tego budynku jest taki, że każde przedsięwzięcie wymaga całkowitego pobudowania tego obiektu na nowo, więc nie uzyskamy grup żłobkowych za taką kwotę w tamtym obiekcie. Nasze placówki oświatowe, w tym również, jesteśmy przekonani, że dobrze zorganizowane oddziały przedszkolne w szkole, chociażby w Szkole Nr 3, bo główny zamiar, myślę, że również z listy mieszkańców naszych, czy umiejscowienia i potencjalnego rozwoju tego obszaru, to południowo – wschodnia część naszego miasta jest najbardziej jak gdyby produktywna w ilości osób, które będą korzystać z placówek oświatowych. Więc pomysłem jest, aby w Szkole Nr 3 przy dobrym zorganizowaniu, również grup nie tylko 5-godzinnych, bo ja zupełnie to rozumiem i o tym rozmawialiśmy, że będą wśród naszych mieszkańców tacy, którzy zechcą korzystać z tej usługi więcej niż 5 godzin. I na to ta szkoła, ten obszar, który będzie zorganizowany w Szkole Nr 3 jest przygotowany. Będą tam wydłużone godziny pracy. Jest możliwość, bo takie były też rozmowy z dyrektorem, jest możliwość wydzielenia całej części przedszkolnej w szkole, więc nie będzie, to co Pani tutaj w swojej wypowiedzi podkreślała: kontaktu z harmiderem kilkuset osób, bo ta część przedszkolna będzie wyodrębniona i będą maksymalnie zapewnione te warunki, które dotyczą dziecka 6-letniego. Więc tutaj ze strony tej placówki, jak również innych, bo to, że proszę Państwa ten rok dotyka Państwa, ale również przedszkola i tutaj w tej chwili jest jakieś hasło pięciu oddziałów, ale równie dobrze, bo rozmawialiśmy o tym z Panią dyrektorem, jest możliwość utworzenia szóstej grupy, bo to się da w Przedszkolu Nr 4 pomieścić. Więc szkoła podstawowa jako wiodący obszar dla zorganizowania nauczania z wydłużonym czasem i kwestia stołówki i kwestia dojścia do stołówki, kwestia dojścia do szatni, to się wszystko da zorganizować. Po prostu napotykałyśmy w pewnym momencie na pewną zmianę i ona nas jakoś może i denerwuje. Natomiast my musimy proszę Państwa popatrzeć, że musimy nasze obiekty też optymalnie wykorzystywać, bo za chwilę Państwo też tutaj siedzący przestaną być rodzicami dzieci uczących się, a będą mieszkańcami i zadaniem samorządu jest dbanie o wszystkie obszary również, tak jak wspominałem, o naszych seniorów, bo powiem szczerze, my rozmawiamy i z Radą Seniorów, żeby ten obiekt przeznaczyć dla rosnącej coraz bardziej grupy, bo na przestrzeni 10 lat grupa seniorów u nas wzrosła o 75 %. Najmłodszy nasi mieszkańcy ... Proszę Państwa za chwilę będziecie Państwo dyskutować, bo na pewno Przewodniczący nie odbierze nikomu głosu. Natomiast my musimy o tym wszystkim myśleć. Jako mieszkańcy musicie mieć wiedzę i zainteresowanie. W tej chwili subwencję dostajemy 18,5 mln zł, a wydatki nasze oświatowe są na 32,5 mln zł, bieżące, nie mówię o inwestycyjnych. Więc i Państwo radni i ja musimy patrzeć na całość funkcjonowania samorządu, żeby widzieć wszystkie te obszary. Dlatego też z pełnym przekonaniem mówimy, że jesteśmy w stanie w ramach i istniejących naszych przedszkoli miejskich i szkół podstawowych i tego się też nie da pominąć bazy przedszkoli niepublicznych. Bo ona jest rosnąca i część naszych mieszkańców wybiera tę ofertę również, tym bardziej, że przedszkola mogą przechodzić również na system nieodpłatności. Mogą korzystać z tej jednej złotówki tylko, bo jak Państwo też pozostawiacie dziecko w przedszkolu powyżej 5 godz. no to

placicie złotówkę. Tak samo również przedszkola niepubliczne mogą i będą pewnie wchodziły w ten system, żeby również na takich samych warunkach bez większej płatności za przedszkole niepubliczne mieszkańcy, rodzice nasi mogli korzystać. Też proszę Państwa jeśli chodzi o kwestię pracownicze, to proszę zauważyć, że nie ma pomniejszenia oddziałów, więc nie ma pomniejszenia pracy. Dla niektórych być może ale to też jest tak jak myśmy analizowali, to może się zdarzyć w przypadku może 3-4 osób, że będzie się musiał ten pracownik przemieścić z jednej placówki do drugiej i to też w ramach pracy. To nie jest chyba nic takiego co mogło by dyskwalifikować to rozwiązanie, ten pomysł. Z analizy wiemy, że w przypadku 3 osób, nauczycieli kontraktowych to w zasadzie początek ich pracy zawodowej więc nie stanowi to dla nich, czy nie powinno stanowić dla nich aż tak wielkiego problemu żeby tą pracę swoją wykonywać w innym miejscu odległym o kilkaset metrów od tego do którego w tej chwili ... No być może się trochę przyzwyczaili pomimo krótkiej pracy też się może i przyzwyczaili. Dlatego proszę Państwa patrząc na całość, to rozwiązanie i docelowe jest optymalne, bo wykorzystujemy w pełni i potencjał i możliwości i też optymalnie gospodarujemy środkami finansowymi żeby zapewnić i obszar oświatowy ale i wszystkie inne dziedziny, bo taki mamy obowiązek. Za chwilę też Państwo chcecie żeby były lepsze drogi, żeby były inne rozwiązania techniczne w mieście. Na to też potrzebujemy pieniędzy. Natomiast tutaj niewykorzystanie, żeby stały puste sale, bo do tego też dojdzie proszę Państwa, że będą puste sale stały w jednym czy w drugim obiekcie a my będziemy budować kolejną placówkę oświatową, która no wymaga zabezpieczenia również ze strony budżetu. Dziękuję bardzo na tą chwilę. Jeśli będą jeszcze do mnie jakieś pytania to będę do dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, ja wypowiadam się jako radny, ale i również jako pracownik wieloletni oświaty, który mam nadzieję, że trochę pojęcia ma o tej dziedzinie życia. Chciałbym się wypowiedzieć z punktu widzenia również i zawodowego nie tylko jako radny odnośnie tego pomysłu, który się pojawił. Zacznę może od sprostowania. Otóż Panie Burmistrzu ja głosowałem za budżetem w którym oczywiście była pozycja 1.440 tys.zł. na Program MALUCH plus ale proszę spojrzeć w protokole sesji nikt nie powiedział nam, że te pieniądze będą przeznaczone na budowanie czy na remont przedszkola na potrzeby dzieci żłobkowych umownie kosztem przedszkola. Takiej informacji nikt z radnych nie otrzymał i jeśli myślę się to proszę mi to udowodnić odpowiednim zapisem w protokole. Ale wracając do rzeczy, otóż ja oczywiście jestem przeciwny temu pomysłowi, żeby tworzyć dodatkowe miejsca żłobkowe choć jestem za tym, żeby były te miejsca tworzone kosztem przedszkola z kilku powodów. Po pierwsze zacznijmy od tego, że tworzenie oddziałów przedszkolnych w szkołach była to konieczność a nie chęć ułatwienia pracy nauczycielom i rozwoju dzieciom. Ja zwracam Państwu uwagę, że normalnym środowiskiem wychowania opieki i dydaktyki również opieki przedszkolnych jest przedszkole a nie szkoła. Oddziały przedszkolne były tworzone w całej Polsce tam gdzie nie było miejsc dla dzieci przedszkolnych w przedszkolach. To była konieczność, to był wymóg. Natomiast w miejscach, w miejscowościach w których były miejsca przedszkolne nie było takiej potrzeby, żeby tworzyć oddziały przedszkolne. Po drugie proszę pamiętać, że jesteśmy w trakcie reformy. Proszę Państwa kto z nas chciałby, żeby w niedalekiej przyszłości w Lubartowie funkcjonowały molochy dziewięcioletnie, w których dzieci 6-letnie z oddziałów przedszkolnych czyli tzw. zerówek, spotykałyby się z dziećmi z 8 klasy szkoły podstawowej w tych samych miejscach, bo przecież szkoły nie da się rozdzielić funkcjami np. stołówki, sali gimnastycznej i jeszcze innych obiektów, w których te dzieci w naturalny sposób się spotykają. Próby oddzielenia tych funkcji mieliśmy już w przeszłości szkoły podstawowej i gimnazjalnej i też okazało się, że nie były skuteczne dlatego, że jednak część funkcji

wykonywanych przez nauczycieli, realizowanych przez uczniów wykonuje się w obiektach wspólnych. Więc takie oddzielenie jest niemożliwe. Moloch taki dziewięcioletni skupiający dzieci 6-letnie i 16-letnie jest z punktu widzenia również nie tylko dydaktycznego ale przede wszystkim wychowawczego rozwiązaniem złym, niedobrym. Dlatego, że no w pewnym momencie konflikty społeczne czy środowiskowe się nasilają. Jeszcze trzecia sprawa to jest taka ja bardzo żałuję, naprawdę żałuję, że ta sprawa nie stała na posiedzeniu Komisji Oświaty. I powiem tak jestem zaskoczony tym w ogóle, że ten problem pojawił się. Wtedy kiedy rozmawialiśmy już na spotkaniach Komisji Oświaty w ogóle na ten temat nie było mowy, nie wiedzieliśmy jako radni. I chcę powiedzieć, przy tej okazji nasuwa się taka poważna refleksja jaki jest cel, jakie są zadania każdej komisji, jeśli komisja niejako wypracowuje własne punkty do planu bez udziału władzy wykonawczej, która powinna mi jako wyprzedzająco, nam proponować pewne tematy wynikające z koncepcji rozwoju miasta, przecież Pan Burmistrz, Urząd ma prawo do tego, to wtedy nie jesteśmy w stanie nawet przewidzieć sytuacji takiej albo jesteśmy zaskakiwani taką sytuacją jak się pojawiła teraz. Dlatego uważam, że na tych komisjach wcześniej powinny znaleźć się również osoby, reprezentujące Pana Burmistrza i Urząd, które przedstawiają jakieś zamierzenia, oczywiście w ramach branży, którą reprezentuje komisja, ma Urząd czy Pan Burmistrz w odniesieniu do tych obszarów. Ja na zakończenie, bo nie chciałbym też przedłużyć tej dyskusji, mam taką propozycję i myślę, że Komisja Oświaty też by to przyjęła. Przewidując takie zawirowania zaproponowałem w punkcie, będziemy na ten temat debatować w punkcie planu pracy Komisji Oświaty, Sportu i Rekreacji taki punkt Rekrutacja do miejskich przedszkoli i grup żłobkowych – informacja o opłatach i kosztach funkcjonowania oraz ocena stanu przygotowań przedszkoli i grup żłobkowych do roku szkolnego 2018/19. W związku z tym mam prośbę teraz do Komisji. Ponieważ ten punkt został zaproponowany do przyjęcia w kwietniu proponuję żebyśmy się tym zajęli w marcu czyli wtedy kiedy jest nabór. Chciałbym również jednocześnie zaapelować, myślę, że tutaj też Komisja przyjmie to jednogłośnie że na to spotkanie w marcu chcielibyśmy zaprosić Państwa Rodziców i oczywiście Pana Burmistrza czy reprezentujących Pana Burmistrza pracowników, Panią Naczelnik po to, żeby być może, nie wiem, wypracować jakieś wspólne stanowisko zanim sprawa jeszcze się rozwinęła. Dziękuję.

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA Przewodnicząca Komisji Oświaty

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Kochani Rodzice, Pan tutaj Andrzej Zieliński radny, przewodniczący, ubiegł mnie w wielu zagadnieniach. Właśnie to, że, tak się złożyło, że jestem Przewodniczącą Komisji Oświaty, Kultury, Sportu więc chciałabym zdementować, bo niektórzy rodzice nie mają pojęcia o tym jak to się odbywa tutaj i niektórzy zarzucają naszej Komisji, że to my podjęliśmy decyzje. Więc bardzo prosiłabym, żeby rodzice nie wierzyli w to, bo my naprawdę nie mieliśmy pojęcia o tym. Nikt nam o tym zagadnieniu nie powiedział. Dowiedzieliśmy się dopiero od was. Gdzieś może wcześniej rodzice dawali nam sygnały ale to nie było nic oficjalnie więc tak naprawdę nie mogliśmy się tą sprawą zająć. Wcześniej jeszcze, gdzieś tak w pamięci grzebię, że Pan Przewodniczący Jan Ściśel pytał się kiedyś Pana Burmistrza bodajże co będzie, co się stanie z budynkiem na ul. Reja. I nie wiem czy dobrze sięgam pamięcią Pan Burmistrz wtedy odpowiedział, że prawdopodobnie, być może będzie tam żłobek i tej wersji cały czas się trzymaliśmy. Proszę mi wierzyć, że jesteśmy tak samo .. no ja jestem po prostu zdegrustowana tym pomysłem. Moje zdanie jest takie, mam prawo tak powiedzieć, proszę mi wierzyć że zrobimy wszystko, żeby tą sprawą się zająć. Być może uda się jeszcze jakiś kompromis wypracować. I tutaj jako Przewodnicząca oczywiście podtrzymuję, że w pkt 2 naszego planu pracy zajmiemy się tą sprawą czyli to będzie już marzec. Jako pierwszy punkt dokładnie, zamieniamy.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowny Panie Przewodniczący, Drodzy Zebrani, od ponad 20-lat funkcjonuję w gospodarce rynkowej i równolegle na płaszczyźnie samorządowej biorę udział w dywagacjach, które nie pomagają w osiągnięciu jakiegoś rozwiązania praktycznego. To mnie często boli, że my po prostu mieliśmy słowa i oddaliśmy się od pokazania rozwiązania. To, że my tutaj pokażemy czy jesteśmy za, czy przeciw to rozumiem, że i wybory mają znaczenie i sąsiedzi i jakby poparcie otoczenia lub jego krytyka. Natomiast wracam do tej gospodarki rynkowej i w której musimy znaleźć rozwiązanie bez względu na możliwość i na narzędzia. I to jest właśnie jeden z tych przykładów, że przyszli rodzice i znowu część powie na tak, część na nie. Przeważnie się pochylimy nad ich jakby krzywdą ale rozejdziemy się i za drzwiami dopiero się zorientujemy, że przecież myśmy nic nie załatwili. Pogadali sobie, poparli, pokiwali głową, skrytykowali kogo trzeba, pochwalili kogo trzeba. Ulitowali się nad jakby krzywdą rodziców i co? I nic. Dlatego myślę, że to jest dobra okazja, żeby znaleźć jakieś rozwiązanie praktyczne. Żeby właśnie oddalić się od zbadania co ja z tego mogę wynieść pod względem politycznym, czy pod względem moich szans wyborczych i pokazać czy są jakieś możliwości znalezienia kompromisu. Bo tutaj, że kompromis jest potrzebny to nie mam od początku żadnej wątpliwości. Dla mnie jest to nowa sprawa. Wczoraj ktoś do mnie zadzwonił, że dzisiaj będzie jakieś spotkanie. Ja wiem od wczoraj i szczerze mówiąc dopiero większość faktów bardzo ubogich zresztą z każdej strony to dopiero poznałem teraz. Ale nawet na tle tych faktów można jakieś praktyczne rozwiązania znaleźć, bo proszę Państwa jest jasne, że narzędzia do podjęcia decyzji i kompetencje ma Pan Burmistrz. To nie ulega wątpliwości. Tu żaden radny na tej sali nie może podjąć decyzji albo obiecać koleżance czy bratanicy, czy sąsiadowi, że załatwi, bo nie. Załatwić albo odmownie to może tylko Pan Burmistrz w tej sprawie i jego aparat. Takie są fakty. Ustawa o samorządzie gminnym nie daje nam możliwości, żebyśmy my tutaj powiedzieli, że będzie tak albo inaczej. To Pan Burmistrz może podjąć decyzję i niestety on już tą decyzję podjął. I teraz poszukajmy rozwiązania czy w warunkach opartych na faktach da się tą decyzję odwrócić albo czy jest sens żeby ją odwrócić. Jak wygląda według mnie ta kwestia? Ano wygląda tak, że w Lubartowiaku widzę sprzed paru minut, że ogłoszono przetarg z datą na 21 luty. Czyli rozumiem do tego momentu miały być złożone oferty. Rozumiem już na przebudowę czy na projekt to tak przy okazji? Na projekt. Czyli rozumiem, że już oferty zostały złożone. Mam pytanie czy już wybrano ofertę? (Wypowiedzi burmistrza z sali nie do odtworzenia) Ano właśnie, Proszę Państwa to jest właśnie bardzo ważne, bo my mówimy o nastrojach a mówmy o faktach. Bo może być tak, że fakty w dziedzinie prawnej już tak zaszły daleko, że odwrócenie ich bez dużych strat być może jest już niemożliwe a być może da się. I właśnie poszukajmy tych możliwości. Więc pytanie czy, jest jasne, że oferty złożono na 21 luty. Czy wybrano ofertę? To jest jedna rzecz. Tak wybrano rozumiem. Tak jest. Już komisja ogłosiła że wybrano ofertę. Pytanie czy Burmistrz już zaakceptował tą ofertę i dwa czy podpisano już umowę na projekt? Zobaczcie, bo jeśli już wybrano oferenta, Burmistrz zaakceptował i podpisał umowę, umowy nie ma, ale skoro wybrał ofertę a nie podpisano umowy to uważam, że Proszę Państwa, zobowiązanie prawne, przyrzeczenie zawarcia umowy to jest dopiero z chwilą podpisania. Więc moim zdaniem jak wybrano ofertę a nie podpisano umowy to można jej jeszcze nie podpisywać. Powiem tak, Burmistrz może się według mnie a mówię to proszę mi wybaczyć, jako samodzielny fachowiec od kwestii przetargów czy zamówień publicznych, że wcale nie ma obowiązku żeby Pan Burmistrz podpisywał umowę nawet jak wybrał najlepszą ofertę. Ze względów społecznych, ważnych może umowy nie podpisać. Wiem co mówię. Gdyby były jakieś problemy to mogę służyć radą w tej sprawie jak to zrobić. Ale teraz się zastanówmy czy jest potrzeba żeby tak zrobić. Tutaj się odniosę do wypowiedzi Pana Burmistrza. Proszę Państwa, żeby było jasne, nie chcę mimo, że jestem w opozycji antyratuszowej, proszę Państwa problemowej, to nie chcę jakby walić w bęben i atakować

Burmistrza albo wykorzystywać taką okazję, żeby się na Ratuszu wyżyć. Nie, bo właśnie zgadzam się z tym co powiedział Pan Burmistrz, że to jest nasze wspólne miasto i trzeba pogodzić wszystkie interesy: senioralne, dzieci, rodziców. Ale no właśnie, ale mimo wszystko chce się jednak do kilku też z wypowiedzi Pana Burmistrza przyczepić. A mianowicie Pan Burmistrz stwierdził, że trzeba godzić wszystkie grupy, że trzeba pamiętać o grupie senioralnej. No mam pytanie, no tak, no trzeba godzić ale nie jedną grupę przeciwstawiać drugiej. Przecież można równolegle rozwijać grupę przedszkolną, grupę rodziców i grupę senioralną. Dlaczego my musimy pokazywać, że pogodzenie polega na konflikcie, że ktoś musi wygrać z kimś. Przecież mogą wszyscy wygrać. No istotą demokracji prawdziwie obywatelskiej, lokalnej to jest to, że wszystkie grupy wygrywają, że wszyscy jesteśmy zwycięzcami. I na tym polega samorząd moim zdaniem lokalny, że mogą wszyscy wygrać a nie ktoś ma przegrać. Więc moim zdaniem nie ma żadnych przeszkód żeby zaspokoić interesy grupy przedszkolnej czy ich rodziców i nie są to interesy przeciwstawne senioralnej grupie. Druga rzecz. Kwestia, Pan Burmistrz od razu stwierdził a priori, że ten budynek przy ul. Reja należy rozebrać i Proszę Państwa nie nadaje się do niczego i postawić nowy budynek. Mam pytanie, trzy takie przypadki znam gdzie taka teza jest nie poparta faktami. No proszę Państwa skąd my to wiemy? Skąd my mamy wierzyć, że tak faktycznie jest? Mamy wierzyć, na tym polega wiara, ale decyzje samorządowe no to nie jest miejsce gdzie się podejmuje decyzje na wiarę tylko na podstawie faktów i wiedzy. A jakie to są fakty? Stan techniczny, ekspertyza budowlana. Pytanie czy władze miasta sięgnęły do takich dokumentów i na podstawie niezaprzeczalnej ekspertyzy stwierdziły- faktycznie nie da się tam nic zrobić. Nie mam takiej wiedzy a przypominam, że kilka też no w tym mieście, wcześniejszych wyrastały poparte podobnymi rzeczami. Dam przykład, przepraszam, że to powiem ale to będzie dygresja ale związana z tym, no kwestia taka proszę Państwa, w tej chwili dokonuje się największa inwestycja w naszym regionie, która praktycznie nie budzi żadnego zainteresowania społecznego: modernizacja oczyszczalni. Największa inwestycja od lat w mieście nawet większa niż sortowania. I proszę Państwa, padła tam teza, że dlatego się, ze strony władz proszę Państwa tego jakby przedsiębiorstwa, że ta stara oczyszczalnia była zbudowana na 10 lat. Proszę Państwa nikt tego ani nie poparł ani nie obalił. Po prostu podjęto decyzje na podstawie takiej tezy, która nie jest wcale udowodniona. Ja nie mówię, że to jest głupia decyzja. Nawet nie sugeruję, że zła, tylko mówię, że nie można na podstawie jedna pani drugiej pani, podejmować tak odpowiedzialnych decyzji, bo potem się można obudzić niestety przepraszam za kolokwializm, z ręką w nocniku. I druga rzecz kiedyś konkretnie w marcu 2015r. dyrektor sortowni stwierdził, że przekazano grunt pod nią Lubartowowi. A okazało się i wszyscy myśleliśmy, że przekazanie to oznacza no proszę Państwa, że Pan Przewodniczący dał mi 5 zł. no powiem, że to 5 zł. teraz stało się moją własnością a okazuje się, że oni przekazali dzierżawę, że grunt, że tak naprawdę protokolarnie przekazali i płacimy teraz prawie 17 tys. zł. netto za sortownię miesięcznie o czym myślę, że do dzisiaj to prawie mało kto wie. A do mnie to dotarło w grudniu. Więc generalnie mi chodzi o to, nie chcę tutaj wzbudzać, odchodzić w jakieś pochodne od głównego tematu, że wcale nie jest powiedziane i nie ma dowodu na to, że na bazie budynku na ul. Reja nie da się zmodernizować tego lokalu pod żłobek. Trzecia rzecz proszę Państwa. Znajomi mi powiedzieli, znajomi z branży, że od wczoraj do dzisiaj przypominam, że w latach 80-tych, czyli rozumiem za komuny żłobki podlegały pod szpital. I ten budynek był budynkiem żłobkowym obsługiwanym przez szpital. W wyniku pewnych przemian, przebudowano ten żłobek na przedszkole i teraz znowu przedszkole się chce przebudowywać na żłobek. No logiki w tym nie ma, ciągu w tym nie ma. Proszę Państwa ganiecie za własnym ogonem. Przecież to nie ma sensu. Ta osoba, która to mi powiedziała trochę z branży wyrażała pewne zdziwienie, że marnuje się środki na wracanie do starej koncepcji. Dokonano już pewnych zmian i niech one idą w tą stronę, w której się dokonuje. Idąc dalej jakby czwarta rzecz. Proszę Państwa jest ważne, tu trzeba rozumieć

intencje Pana Burmistrza i zrozumieć czy oni już nie zabrnęli za daleko, że po prostu nie da się tego odwrócić nawet jak uznamy, że to jest złe. Chodzi żeby nie walczyć jakby z każdą sytuacją. Mianowicie zgadzam się z Panem Przewodniczącym Zielińskim, że przegłosowanie projektu budżetu nie oznaczało zgody na przebudowę tego żłobka. Ja akurat mam zadanie łatwiejsze niż Przewodniczący Zieliński bo ja byłem przeciw temu budżetowi. No mogę się teraz pochwalić, że dlatego że właśnie żłobek chcieli przebudować. Nie. Tak nie zrobię. Byłem przeciw z różnych powodów proszę Państwa, ale jeśli tak, to jest pytanie czy wniosek, który złożył Pan Burmistrz do Ministerstwa o tą dotację 1,200 mln. to już opiewał na tą konkretną lokalizację? Czy to był wniosek na 1.200 tys. na przebudowę tego budynku przedszkola, który dawniej był żłobkiem? To jest kolejna moja wątpliwość, którą chciałbym żeby władze miasta rozważyły. Dwa. Nawet jeśli tak, to czy ten wniosek można przekierować, czyli nie podpisując umowę na przeprojektowanie tego budynku? Czy można załatwić z Ministerstwem zgodę na przeprojektowanie po zasięgnięciu opinii eksperta budynku przy ul. Reja? Przypominam, że takie przekierowania w daleko mniejszej skali w historii tego miasta już się zdarzały. No właśnie znowu ta moja sortowania. Budować ją zamierzano przy ul. Lipowej. Mówiono, że 35 mln. zł. przypadnie wprawdzie nie polskich ale szwajcarskich. To jeszcze gorzej prawda. I okazało się, że wspólnym wysiłkiem władz miasta, strony społecznej już nie powiem jakiej bo musiałbym o sobie też coś zerknąć, nie ma takiej potrzeby, udało się te środki przekierować na Rokitno. Nie przypadły. Więc może się okazać, że również te środki nie przypadną. Podsumowując, nie chcę się tu dalej zbytnio wymądrzać, bo nie ma takiej potrzeby uważam, że narzędzia są w ręku Pana Burmistrza i niech on je wykorzysta żeby się wycofać jeśli jest to możliwe z tej decyzji, w zgodzie z interesem rodziców, grup senioralnych, przedszkolnych. I w zgodzie, która rozumiem ma zapanować i panuje mam nadzieję w naszym samorządzie. Wzywam Pana Burmistrza, Panie Burmistrzu jeśli się to uda to będę ostatnim na tej Sali, który będzie Pana w tej materii krytykował nawet jeśli ta decyzja, czy ta zmiana będzie obarczona takimi czy innymi błędami. Ma Pan moje słowo, że będzie Pan miał w tej sprawie we mnie wsparcie. Dziękuję.

Radny JACEK TCHÓRZ

Szanowni Państwo, niedawno w SP3 jako rodzic byłem uczestnikiem zebrania podsumowującego półrocze szkoły. Na tym zebraniu Pan Dyrektor powiedział, że dostał bardzo duże dofinansowanie na modernizację szkoły i musi w ciągu tego roku przeprowadzić remont szkoły. Wiąże się to z tym, że część, poszczególne skrzydła będą zamykane, dzieci będą przesuwane do innych klas i tak sukcesywnie będzie to remontowane. Co prawda było zapewnienie, że te klasy zerówkowe, ten remont będzie przeprowadzony w wakacje, żeby ich nie ruszać ale teraz mam takie pytanie. Skoro tam i tak w tej chwili, w tym roku będzie mniej miejsca, no to jak jeszcze Pan umieści dodatkowe zerówki. No właśnie o to chciałem zapytać czy ten remont będzie przesunięty, czy to wszystko będzie na raz, bo to byłby naprawdę według mnie wielki jakiś tam bałagan. Dziękuję.

Radna MARIA KOZAK

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo sprawa żłobka i przedszkola jest dla mnie nową sprawą. Ja o tym jako radna nie wiedziałam. Dowiedziałam się dopiero tutaj. Następnie mamy obiekt na Reja, dlaczego nie możemy przesunąć tego dofinansowania na ten obiekt? Nie wierzę w to, że trzeba go zburzyć, wysadzić w powietrze. Nie sądzę, że taka jest potrzeba. Byłam ze trzy miesiące tam właśnie na Reja w tym obiekcie, tam jest w tej chwili PCK, nie wiem też komu ma być ten obiekt wydzierżawiony, ale akurat miałam sprawę do tej instytucji. Powiem tak, ja nie byłam zadowolona jak siedzi Pani w takiej klitce jakiejś, przepraszam za to określenie. Przepraszam tych co może pracują tam gdzieś prawda w PCK, ale naprawdę niewiele mi Pani mogła powiedzieć na ten temat czy w tej sprawie, którą ja

chciałam. Następnie nie możemy tak zestawiać: dzieci-seniorzy. Jestem seniorem i dla mnie pierwszeństwo mają dzieci naprawdę. To wszystko dziękuję.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo zgromadzeni, na wstępie chciałbym mieć wniosek do Komisji Oświaty aby zbadała tematykę wolnych miejsc w przedszkolach, czy faktyczne jest likwidowanie jakichkolwiek miejsc w przedszkolach, bo z tego co wiem to niektórzy rodzice mają problemy, żeby dziecko się dostało do przedszkola miejskiego. To jest jedna sprawa. Druga sprawa jako przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa chcę Państwu zapowiedzieć iż zwołam w najbliższym możliwym terminie Komisję w trybie pilnym aby Komisja jako komisja branżowa zbadała temat remontu i adaptacji budynku na Reja łącznie z budynkiem przedszkolnym na Mickiewicza. I trzecia sprawa, Panie Burmistrzu bardzo fajnie Pan skierował winę na Przewodniczącego Jacka Tomasiaka mówiąc, że to on wskazywał o wykorzystanie środków, na Przewodniczącego Jana Ścisła, że głosował za budżetem. Ja na szczęście za tym budżetem nie głosowałem ale szczerze mówiąc byłem na tej sesji Rady Miasta i troszeczkę mogę mieć pretensje do radnych, którzy głosowali nad budżetem o naiwność, o zaufanie do władzy. Bo takie podsuwanie projektu budżetu to tylko świadczy temu, że jeżeli mam głosować za budżetem to musimy po prostu wypytywać się o punkt po punkcie do tego budżetu ponieważ tak ważne sprawy jak przedszkole, tak ważne sprawy jak nasze dzieci, dzieci Państwa tutaj zgromadzonych są nam, że tak powiem rzucane rzutem na taśmę podsuwane, że jest program Maluch plus. Nie mówi się konkretnie o zamykaniu miejsc przedszkolnych. Nie mówi się gdzie to ma być realizowane. Wszyscy uważając, że mamy budynek na Reja, ja też byłem święcie przekonany, nie wiem czy padło, czy nie padło, ale ja byłem święcie przekonany że właśnie ten budynek, który uważa Pan Burmistrz, że jest do rozbiórki, a ja Panu powiem, że gdyby Pan połączył ten budynek z termomodernizacją, dofinansowaniem na termomodernizację wszystkich obiektów oświatowych w Lubartowie, łącznie z dofinansowaniem 1 mln. 200 czy 1mln. 400 już nie pamiętam z programu plus, to ten budynek mógłby być chlubą dla miasta Lubartowa. To byłaby jedna z inwestycji naprawdę przemyślana od samego początku i doprowadzona tak jak powinno się to odbywać. I teraz Panie Przewodniczący Janie, no dostał Pan odpowiedź. Będzie Pan miał na ul. Reja następny budynek typu żłobek w centrum miasta ponieważ ten budynek nadaje się do rozbiórki. Nie możemy go ani za 1.200 tys. przebudować. Pytanie za ile możemy go przebudować albo co z nim zrobimy, bo rozebrać to jest koszt rzędu kilkuset tysięcy złotych. No jeżeli on jest do rozbiórki, to na jakich zasadach chcemy go przekazać seniorom? To co seniorzy mają złapać kielnię w rękę i remontować? No absurdy, absurdy, padają słowa absurdu na tej sesji Rady Miasta. I teraz moje konkretne pytanie, chociaż ja nie jestem w sąsiedztwie tego budynku, co zamierza Pan zrobić z tym budynkiem? Czy to ma być następny budynek typu żłobek w centrum miasta? Dziękuję bardzo. Jeszcze przepraszam dopowiem, że jeżeli chodzi o założenia programu Maluch plus w postanowieniach końcowych jest możliwa na każdym etapie realizacji tego projektu zmiana tego projektu. Tym bardziej, domniemywam, że pieniądze są ministerialne i ministerstwu zależy na zakładaniu miejsc żłobkowych i na tym też etapie jeżeli nie spróbujemy, oczywiście po przebadaniu przez obydwie komisje, przez wszystkich radnych którzy, po zgłębieniu tego tematu, jeżeli nie przebadamy, nie podejmiemy takich decyzji o próbie ewentualnie zmiany lokalizacji tego, no to uważam, że popełnimy błąd. Dziękuję.

Przewodniczący Rady JACEK TOMASIAK

Pozwólcie Państwo, że odniosę się też, bo dwie osoby już mnie wywoływały do... Panie Burmistrzu, Szanowni Rodzice, Szanowni Goście, Szanowni Mieszkańcy Lubartowa, dziękuję za te słowa i Wojtka Osieckiego i Radnego Gregorowicza, Pana Przewodniczącego

Andrzeja Zielińskiego, dziękuję za wszystkie głosy które padły a nie usłyszałem do tej chwili poza głosem Pana Burmistrza głosu żadnego z radnych, który by mówił, że to jest dobra decyzja. Że to jest dobra decyzja. Przypomnę, że jako radni z Klubu Wspólny Lubartów w chwili kiedy głosowaliśmy przeciwko temu budżetowi wypomniano nam też, że jesteśmy między innymi przeciwko temu programowi Maluch Plus. Przyznam się szczerze, że wtedy nie miałem pojęcia o tym co się szykuje w ramach tego programu ale dzisiaj jestem zadowolony, że głosowałem przeciwko temu budżetowi, bo gdybym głosował za tym budżetem to głosowałbym przeciwko Państwu. A zagłosowaliśmy jak Klub zupełnie inaczej i byliśmy palcami za to wytykani. Ale to jest również nauczka dla wszystkich pozostałych radnych, bo to nie pierwszy taki przypadek. Często na tej sesji bywa tak, że dostajemy różnego rodzaju propozycje i przypomnę tylko jedną, schetynówki gdzie również za pięć dwunasta projekty poskładane, trzeba szybko budować. Nie można było robić 1000-lecia, składać projektu na 1000-lecia tylko trzeba było zupełnie inne drogi dofinansowywać i realizować. Przegraliśmy te schetynówki później w konkursie, ale to tak tylko odbiegnę od tematu, żeby pokazać jak często, jak dużo rzeczy znajduje się w tym budżecie, o których radni pojęcia nie mają a głosują za tymi rzeczami niestety popierając takie uchwały. Zadaję pytanie do tych radnych, którzy najmocniej wspierali ten budżet, który z radnych miał pojęcie o tym co się szykuje głosując taki punkt w załączniku nr 4 w pozycji inwestycje jeżeli chodzi o program Maluch, bo to tak było zapisane 1.440 tys. zł.? Nie ma radnego, który będzie wiedział o tym za czym proszę Państwa głosował. Druga rzecz obiekt przy ul. Reja. Pan Wojciech Osiecki wskazał ważną rzecz, proszę Państwa przecież ten obiekt znajduje się w samym centrum rejonu, który może być rewitalizowany. On na mapie naszego planu rewitalizacji, który przyjmowaliśmy w mieście Lubartowie, jest tu gdzie można było pozyskać środki zewnątrz z programu 13.3 i ten obiekt zrewitalizować. Z tej ruiny jak słyszymy, która została dzisiaj zaproponowana można było naprawdę przy 85% wsparciu zrobić pałac. No Starostwo Powiatowe ma obiekt z którego próbowało zrobić ośrodek kultury, widzimy co się dzieje ze starym szpitalem i nie mogło aplikować o te środki, ale ten obiekt, tu nie było zrobione nic. To był obiekt idealny do tego, żeby wziąć środki zewnętrzne, wyremontować go i zrobić to, to teraz odpowiem Panu Burmistrzowi, o co wielokrotnie pytałem, o co zabiegałem. Zadałem pytań chyba z sześć albo z siedem w sprawie obiektu na ul. Reja. I mówiłem o problemie również żłobkowym i wskazywałem na to, że tamten obiekt idealnie by się nadawał na tego typu przedsięwzięcia. Proszę odświeżyć sobie protokoły, proszę zwrócić uwagę o czym mówiłem na tych sesjach. Z drugiej strony proszę Państwa mógłbym się bardzo mocno cieszyć, że radni przegłosowali taką a nie inną poprawkę bo w spółdzielni mieszkaniowej znajduje się między innymi prywatne przedszkole „Casper”. No podejrzewam, że to nie szkoły będą największymi beneficjentami tych zmian jeżeli one wejdą w życie tylko rodzice prześlą swoje dzieci grupowo do innych placówek prywatnych, żeby tych dzieci nie rozłączyć. Jestem ojcem 5 letniego syna, nie wyobrażam sobie teraz żeby pożegnał się ze swoim kolegą Frankiem, żeby pożegnał się z koleżanką Zosią czy żeby pożegnał się z pozostałymi dziećmi i poszedł w nowe środowisko. No ja sobie tego nie wyobrażam i rozumiem sprzeciw Państwa, którzy przeciwko temu protestują. Pan Burmistrz sobie to wyobraża. Więc chciałbym, no zaproponował Pan takie zmiany więc Pan ma bujną wyobraźnię. Zapewne Pan przewidział, że te dzieci z uśmiechem na twarzach pójdą i będą razem z 14, 15 latkami biegać po korytarzu w szkole nr 3? No przecież takie realia się szykują po tej zmianie. Przecież można to było, nawet gdybyśmy przewidzieli ten obiekt, zrobić zupełnie inaczej. Wygaszać grupy ale od samego początku, od przyjmowania nowych dzieci do przedszkola, wygaszać. Wygaszać po kolei jeżeli już by się tak Pan Burmistrz uparł na to konkretne przedsięwzięcie a nie dzieci, które już są żyte, młodych ludzi, którzy są żyćci naprawdę stawiać przed taką o to sytuacją a nie inną. Ale powiem Państwu tak, nie cieszę się z tego, że przedszkole „Casper” chociażby za chwilę być może przyjmie Państwa dzieci, albo

jakiegokolwiek inne przedszkole prywatne. Nie cieszę się z tego absolutnie. Proszę Państwa ja przyznam się szczerze, że wielokrotnie słyszałem tu z Urzędu Miasta, z zapowiedzi kandydatów na burmistrza, i wiceburmistrza Szumca i Pana Burmistrza Bodziackiego jak ważny będzie dialog w tym mieście, i jak będzie się rozmawiało z mieszkańcami o problemach, które się będzie realizowało, które się będzie chciało przedsięwziąć jeżeli chodzi o to miasto Lubartów. Czy z Państwem odbyto jakieś konsultacje? Czy radni zostali powiadomieni o jakichkolwiek zmianach, czy ktokolwiek z miasta, proszę Państwa ja dzisiaj słyszę, że komisja branżowa, Przewodnicząca Komisji Oświaty, która wprost ma zapisane ... To cytat ze statutu proszę Państwa, że „...Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i rekreacji należy w szczególności podejmowanie inicjatyw oraz wyrażanie opinii w zakresie: 1) projektów uchwał związanych z polityką samorządu dotyczącą oświaty, kultury, sportu, turystyki i rekreacji, 2) działalności żłobków, placówek wychowania przedszkolnego, szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadpodstawowych, placówek kultury i sztuki, kultury fizycznej, sportu i rekreacji..” Komisja branżowa dzisiaj mówi Pani Przewodnicząca, że pojęcia nie miała o tym co zgodnie ze statutem, o czym przynajmniej ona powinna być poinformowana nie mówiąc już o tym, że powinny się odbyć konsultacje. Ale proszę Państwa nie dość, że nie porozmawiano z Państwem to ja słyszę dzisiaj, i tutaj mam to zapisane, przeczytacie Państwo „...Po rozmowach wśród rodziców okazuje się jednak, że większość z nich jest niezadowolona z zaistniałej sytuacji oraz z formy i stylu potraktowania ich przez dyrekcję przedszkola oraz władze miasta. Postanowiliśmy wobec tego zorganizować spotkanie i w tym celu w szafkach dzieci pozostawiliśmy zaproszenia informujące o tym. Informacja ta nie dociera jednak do wszystkich rodziców, ponieważ pani dyrektor nakazuje przeszukiwanie szafek i zabranie z nich zaproszeń”. Proszę Państwa co to jest? Co to jest? Ja sobie nie wyobrażam, żeby w szafce mojego Filipa, jeżeli ktokolwiek z rodziców zostawi jakiegokolwiek pismo, rozumiem, że ono nie było chyba otwarte, pewnie było zamknięte, jeżeli zaprasza kolega mojego Filipa na imieniny czy urodziny to nie wyobrażam sobie żeby pani dyrektor przyszła i zabrała takie. To jest ingerencja naprawdę w korespondencję prywatną. To jest naprawdę zaprzeczenie jakimkolwiek konsultacjom, jakimkolwiek rozmowom, jakimkolwiek szukaniu tego porozumienia, tego dialogu, tych konsultacji, tego o czym tak szeroko i zawsze mocno jest mówione z tej mównicy. O programie Maluch powiedział Wojtek Osiecki również to co i mi udało się odnaleźć. Natomiast również dopytam o te założenia finansowe przy ul. Reja. Ponieważ jeżeli ja słyszę, że ten obiekt faktycznie nadaje się do wyburzenia to na pewno jest przygotowana ekspertyza. Bo jeżeli ktoś nam takie rzeczy mówi to przygotował na pewno ekspertyzę, ma dokładne wyliczenia wie ile to by kosztowało. Ale z drugiej strony też usłyszeliśmy, że zaadoptowanie tego obiektu na żłobek byłoby o wiele droższe niż zaadoptowanie tego przy Krzywym Kole, więc nie wiem, która informacja jest prawdziwa. Ta, że nadaje się do wyburzenia czy ta informacja, która padła, że byłoby o wiele droższe na przystosowanie na ten obiekt żłobkowy. I mam pytanie, jaka to byłaby kwota żeby przystosować ten obiekt przy ul. Reja na obiekt żłobkowy? Proszę zwrócić uwagę, przyznam się szczerze, że tego też nie rozumiem. Państwa by tutaj nie było gdyby była taka o to sytuacja, że wykorzystano by pusty obiekt przy Reja i przystosowano go na potrzeby żłobka. Rodzice byłiby szczęśliwi bo oddziały żłobkowe są potrzebne. Do mnie na dyżury przewodniczącego przychodzi bardzo dużo rodziców, gdzie po prostu mieli odmowę jeżeli chodzi o zapisanie dziecka do grupy żłobkowej. I zapotrzebowanie jest olbrzymie. I proszę Państwa jeszcze jedna rzecz, żeby państwo również nie wyszli z tej Sali na takiej zasadzie, że wszyscy radni powiedzieli to co chcieliśmy usłyszeć i nic nie załatwili to mam taką prostą propozycję. Ponieważ porządek obrad też możemy zmienić w każdej chwili zgodnie z naszym statutem abyśmy przyjęli proste stanowisko, dwuzdaniowe, które by brzmiało, że Rada Miasta wyraża sprzeciw wobec pomysłu likwidacji grup przedszkolnych w przedszkolu nr 4 i środki z programu Maluch plus przeznaczyć na przystosowanie placówki

po byłej Filii nr 1 w Lubartowie na oddziały żłobkowe. Proste stanowisko. Może ktoś ma uwagi do niego, żeby dodać lub ująć jakieś pismo. Możemy takie stanowisko jeszcze w dniu dzisiejszym przyjąć i możemy wyrazić jednoznacznie opinię czy jesteśmy, jakie po prostu jest nasze zdanie. Żebyśmy mieli odwagę podnieść w określonej sprawie i podnieść przyłbicę również i przed mieszkańcami pokazać kto ma jaką opinię i kto jak traktuje mieszkańców tego miasta. Dziękuję bardzo.

MARCIN PANKOWSKI – przedstawiciel rodziców

Dobry wieczór Państwu, nazywam się Marcin Pankowski. Mój syn uczęszcza, no miałby uczęszczać do zerówki w przyszłym roku ale niestety został tego pozbawiony. Proszę państwa chciałem się Pana Burmistrza zapytać o jedną rzecz. Proszę mi powiedzieć jakie koszty będą niosły ze sobą utworzenie dodatkowych grup zerówkowych i przystosowanie szkół do tego, żeby nasze dzieci miały zbliżone warunki, chociaż zbliżone, bo takich samych jak w przedszkolu, fizycznie wiemy, że budynki szkolne nie są w stanie zapewnić. Jakie to będą koszty i czy te koszty razem z tymi kosztami przebudowy na Reja to by się jakoś nie zrównoważyły? Bo wy wydajecie pieniądze raz na odremontowy budynek przedszkola przy ul. Mickiewicza, który jest w bardzo dobrym stanie. Tam jest super. Dzieci są zadowolone. Chcecie to rozwalić. Teraz tak, chcecie przenieść nasze dzieciaki do szkół. I teraz tak, czy chcecie przenieść w takie warunki jakie panują w tych szkołach obecnie? Mam takie pytanie, bo warunków do tego, żeby nasze dzieci tam chodziły nie ma. Szkoły nie są z gumy. Wiemy że już dzisiaj szkoły borykają się z problemem lokalowym. A teraz tak dołożymy do tego setkę naszych dzieciaków i co będzie? Jakie będą koszty? To jest pierwsza sprawa i czy te koszty nie zrównoważą się ze sobą jakbyśmy wzięli pod uwagę tylko budynek na Reja? To jest pierwsza rzecz. I Pan mówi jeszcze jedną rzecz, że budynek na Reja nadaje się tylko do rozbiórki. To co do cholery przepraszam bardzo, do 30 czerwca robiły tam dzieciaki skoro on jest w tak złym stanie technicznym? Kto na to pozwolił? Dziękuję bardzo.

Radny MAREK POLOCHAŃCZUK

Szanowni Państwo, Panowie Burmistrzowie, Panie, Panowie Radni, Rodzice, ja apeluję bo teraz tak. Pojawił się problem i próbuje się budować taką niezdrową atmosferę w temacie tego problemu, że ktoś kto głosował za budżetem to jest za tym, żeby Państwa dzieci pozbawić chodzenia do zerówki itd. itd. Proszę Państwa nie dajmy się wpuścić, że tak powiem w maliny. Problem jest który trzeba rozwiązać. Rzeczywiście przy głosowaniu budżetu nie było mowy o tym, że program Malich plus ma w ten sposób przebiegać. Myśmy nie wiedzieli o tym, że mają być jakieś likwidowane grupy aczkolwiek nie mamy jasnej informacji na temat ile tych grup będzie zlikwidowanych, czy w ogóle będą, czy one będą po prostu tylko przesunięte te grupy zerowe do szkoły. Ja bym chciał, żeby Państwo też, jako były nauczyciel nie chciałbym żebyście państwo używali takich argumentów bo to też jest niezdrowe i dla Państwa i dla innych rodziców, którzy mają dzieci w szkole, że jak dzieci pójdą już do szkoły to tafią nie wiem do piekła i tam będzie źle itd. będzie gorzej na pewno, inaczej... (Przewodniczący Rady: nie dyskutujcie państwo z Sali) ja mam taką prośbę, bo Pan Teodor się widzę zna na wszystkich jakby aspektach działalności więc, ja bym tylko chciał powiedzieć, żebyśmy nie budowali takiej atmosfery bo i tak jakby Państwa dzieci czeka przejście w pewnym momencie, o rok później. Tak. Im później tym lepiej natomiast uważam, że używanie argumentu, że nie tutaj a w filii, jest trochę też nie na miejscu. Bo ja przypomnę Państwu, że od kilku lat toczyła się walka o utrzymanie filii jako miejsca SP1 i nikt z Państwa radnych tutaj nie był za tym, żeby filię remontować pozostawić itd. Nagle teraz można ją, przepraszam..., mówię o tym, że jakoś nie było o tym głośno i nie było protestów itd. No w pewnym momencie trzeba było zdecydować, że ta filia zostanie zlikwidowana i rzeczywiście te dzieci przeszły do szkoły. Natomiast ja bym chciał namówić do tego, jest problem, który

trzeba rozwiązać. Dla Państwa ważny problem ja się z tym zgadzam. Problem również dla nas radnych jaką decyzję powinniśmy podjąć ale nie podejmujemy jej nie znając wszystkich za i przeciw. My tak naprawdę musimy te plusy i minusy tej decyzji poznać więc nie możemy dzisiaj jej podejmować, jakichś stanowisk na szybko zabierać, bo byłoby to nie w porządku ani wobec Państwa ani wobec innych rodziców np. tych, których dzieci będą chodzić do żłobka więc na pewno trzeba ten problem rozwiązać. Apeluję o to, aby jak najszybciej odpowiednie osoby się ze sobą spotkały i rozmawiały. Wszystkie argumenty za i przeciw zebrały, przedstawiły Radzie i wtedy ewentualnie jakieś stanowisko możemy podejmować. Natomiast naprawdę apeluję o uspokojenie emocji bo jest konflikt, który trzeba rozwiązać a nie budować wokół niego atmosferę jakąś nie wiadomo jaką. Dziękuję.

RADOMSKA ANNA- przedstawiciel rodziców

Dobry wieczór, nazywam się Radomska Anna. Panie Burmistrzu, witam Szanownych Państwa ja chciałam tylko powiedzieć, że w momencie kiedy będzie likwidowany jeden budynek przedszkola, jestem mamą dwójki dzieci w przedszkolu, będzie zlikwidowany zespół „Lubartowskie nutki”. Nie ma możliwości, żeby dzieci ćwiczyły. Panie Burmistrzu ten zespół uświetniał większość imprez w Lubartowie, kiedy zostanie 5 grup nie ma możliwości stworzyć zespołu. Dzieci ćwiczą tam 2-3 lata a Pan to chce zniszczyć. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Pan radny Grzegorz Siwek proszę. Przepraszam najmocniej padł wniosek formalny od Pana Grzegorza Gregorowicza tu przekazany mi do ucha aby ogłosić 5 min. przerwy tak żebyśmy zastanowili się nad tym stanowiskiem. Ale po zakończeniu wypowiedzi Pana Grzegorza Siwka, ponieważ zgodnie ze statutem muszę wniosek formalny przegłosować od razu. Pan Gregorowicz zgłosił ten wniosek po tym jak zgłosił się do wypowiedzi Pan Grzegorz Siwek więc proszę bardzo.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, Panowie Przewodniczący, Szanowni Goście, dzisiaj dowiedzieliśmy się różnych rzeczy na temat tego przedszkola. Funkcjonowania przedszkola, planów, różnych rozwiązań jakie można tu było ewentualnie podjąć na rzecz naszych mieszkańców ale też na rzecz naszych, że tak powiem najmniejszych mieszkańców. Czy słuszne czy nie musimy się bardzo nad tym zastanowić. Decyzja czy dzisiaj na przykład przenieść te pieniądze, które są z dotacji na ewentualny budynek Reja, wydaje mi się błędna. Dlatego jak Państwo wcześniej, jak ja usłyszałem zburzyć nie można bo nie ma ekspertyzy, że się nadaje do zburzenia. Ale czy też pozostawić tam dzieci i przenieść przedszkole no też nie możemy się tym sugerować, bo też nie ma tej ekspertyzy więc na taki krok trzeba poczekać. Szanowni Państwo myślę, że rozwiązaniem całej tej sytuacji będzie to, że się pewnie jeszcze spotkamy. Ja myślę, że Pan Burmistrz, no nie obarczajmy Pana Burmistrza tym, że krytycznie postrzega dzieci, rozwiązanie problemu przedszkoli. Z całym szacunkiem może od innego punktu zacząć. Szanowni Państwo ja zostawiłem swoje 6-letnie dziecko w przedszkolu nr 4. Do tego przedszkola chodziła czwórka moich dzieci i to jest bardzo dobre przedszkole. Ale jest jedno ale, Szanowni państwo kiedy ja zostawiłem swoje 6-letnie dziecko w przedszkolu jednak, połowa grupy nie zgodziła się na pozostawienie tego dziecka w przedszkolu i wysłała do szkoły do grupy zerowej. Więc tutaj Szanowni Państwo z całym szacunkiem ale jesteście tylko częścią tego społeczeństwa, które chce dzieci zostawić. Ja myślę, że w tym kontekście no przydałoby się spotkanie z większą grupą osób, które być może chcą takie dzieci w grupie zerowej w szkole. Na moim przykładzie mówię, chociaż nie mówię, że to jest złe, że Państwo chcecie w przedszkolu mieć tą grupę zerową bo ja nie zgodziłem się na to, żeby moje dziecko poszło do szkoły. Miałem swoje jakieś tam

przemyslenia. Ale nie możemy poddawać się emocjom dzisiaj i wnioskować, że to musi być zablokowane. Ja myślę, że przed nami będzie jeszcze niejedno spotkanie, na którym to spotkaniu zechcemy sobie pewne rzeczy uzgodnić i przemyśleć. I być może warto się spotkać w większym gronie niż tylko reprezentanci jednej racji Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Ogłaszam 5 min. przerwy. Ale proszę Państwa zgodnie z § 40, jest to wniosek formalny

BURMISTRZ

Ale może być przegłosowane. Proszę Państwa, pan radny zgłosił się i ja, jesteśmy we dwóch do odpowiedzi i nie powinno być tak, że dyskusja jest w pewnym momencie.. są zadane pytania...

PRZEWODNICZĄCY RADY

Pan Gregorowicz, pozwoli Pan, żebyśmy przegłosowali pański wniosek później? Pozwoli Pan? (Wypowiedzi radnego Grzegorza Gregorowicza z sali nie do odtworzenia)

BURMISTRZ

Ale to nie jest kwestia wagi tylko jest dyskusja z Państwem a Państwo chcecie zrobić przerwę, żeby nie można było nam odpowiedzieć, tak?

PRZEWODNICZĄCY RADY

Panie Burmistrzu, przepraszam najmocniej, Panie radny, ani Pan Burmistrz nie prowadzi tych obrad, ani Pan Radny nie prowadzi tych obrad. Jest sytuacja następująca, został zgłoszony wniosek formalny. Zgodnie z § 40 ust. 1 naszego statutu taki wniosek formalny podlega głosowaniu w pierwszej kolejności. Mogę wysłuchać dwóch głosów za, dwóch głosów przeciw temu wnioskowi. Proszę bardzo kto chciałby się wypowiedzieć za tym wnioskiem lub kto chciałby się wypowiedzieć przeciwko temu wnioskowi. Proszę bardzo.

BURMISTRZ

Ja chciałbym się wypowiedzieć przeciwko temu wnioskowi. Jest to w moim przekonaniu też w kontekście jakichś emocjonalnych tutaj działań żeby nie można było odpowiedzieć, bo część z Państwa już nie zostanie po tej przerwie. Nie wiadomo jak to będzie. Więc zostało tylko z tego co wiem, Pan radny zgłosił się i ja w odpowiedziach i dlatego uważam że ten wniosek, moja prośba do Wysokiej Rady, żeby go nie przegłosować. Po dwóch wypowiedziach, żeby udzielić możliwości głosowania nad wnioskiem formalnym i przerwa ale nie w tym momencie. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowni Zebrani, odwołuję się do tego co powiedziałem w swoim wystąpieniu. Moje wystąpienie było mam nadzieję koncyliacyjne, w duchu porozumienia, żeby nie stawić nikogo pod ścianą zwłaszcza Pana Burmistrza i dlatego zgłoszenie wniosku formalnego, żeby kluby już mogły wstępnie przygotować swoje stanowisko i porozumieć się jakie mają zdanie nie przeczy temu, żeby każdy do końca w sposób wyczerpujący wypowiedział się w sprawie, która mu leży na duszy. To, że my robimy przerwę to nie jest czy mój wniosek w sprawie przerwy formalnej nie jest wymierzony przeciwko temu, że Pan Burmistrz powiedział dokładnie to co zamierza powiedzieć. Naprawdę i więcej nie przeszkadza i nie zmieni obrazu sytuacji. Po prostu po przerwie ewentualnej Pan Burmistrz wyjdzie i powie co ma do powiedzenia. Wniosek formalny służy właśnie temu zgodnie z moją pierwszą wypowiedzią, żeby poszukać spokojnie rozwiązania a nie powystrzelać się, wyjąć proszę Państwa kałacha i

strzelać jeden do drugiego. Dlatego chcę mieć czas, ponieważ dowiedziałem się już wielu rzeczy teraz, chciałem się naradzić ze swoimi koleżankami i kolegami co można dalej w tej sytuacji zrobić. Nie przeczy to następnym zdaniom. Proszę Państwa więc ja nie rozumiem, że jak będzie przerwa to co? Koniec świata, ludzie uciekną albo my zmienimy zdanie, schowamy się pod biurka? No przecież istotą wniosku formalnego jest to, że należy go przegłosować niezależnie od tego przy Pan Burmistrz, czy Prezydent przyjedzie tylko po to, żeby proszę Państwa zgodnie z tym wnioskiem zająć stanowisko. A po tym wniosku dalej wrócimy do tej sali i będziemy patrzeć sobie w oczy, być może będziemy się przytulać a być może będziemy się gniewać. Dlatego nie dajmy się zwariować. Zróbmy to co jest normalne, co się robi tak jak picie, jak oddychanie. Także jeszcze raz podtrzymuję swój wniosek formalny. Proszę o chwilę przerwy, żebyśmy mogli się naradzić. To jest najważniejsze według mnie w tym momencie, stanowisko.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Szanowni Państwo, czy to będzie przerwa teraz, czy to będzie przerwa 10 min. później nie ma to żadnego znaczenia. Ja powiem tak, nie ma to żadnego znaczenia żeby się naradzić a być może, że naradzimy się w przerwie, po wysłuchaniu Pana Burmistrza, który też ma coś do powiedzenia i w tym wypadku być może, że Pan Burmistrz będzie używał jakichś argumentów, które nam oczy na jakieś sprawy otworzą. Więc jeśli można wysłuchajmy Pana Burmistrza i wtedy zrobmy przerwę. Jestem przeciwko temu wnioskowi o przerwę teraz.

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA

Jako Przewodnicząca Klubu Wspólny Lubartów chciałam prosić o 10 min. przerwy.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękuję bardzo zgodnie z § 38 ust. 2 na wniosek przedstawiciela klubu Przewodniczący zarządza przerwę w posiedzeniu. Zarządzam 10 min. przerwy. Dziękuję.

Po wznowieniu obrad.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Ja prosiłbym, żeby zajmować miejsca, wznowimy obrady, za chwilę będzie wydrukowana treść stanowiska, które byśmy zaproponowali Państwu na temat tego problemu, który dzisiaj jest. Natomiast wznowiam dyskusję po przerwie, proszę bardzo Pan Burmistrz prosi o głos.

Burmistrz Miasta JANUSZ BODZIACKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, Drodzy Rodzice, też żeby nie przedłużać, bo warunki mamy rzeczywiście zimne, już każdego z nas chyba gardło łapie w związku z temperaturą, ale o kilku sprawach chciałem tylko podnieść, a mianowicie program „MALUCH plus” jest programem jednorocznym, więc tutaj nie ma możliwości rozłożenia tego na raty albo korzystamy, bo ten, kto daje pieniądze stawia warunki, więc jeśli wchodzimy w ten program to musimy go wykonać w skali jednego roku budżetowego, więc tutaj nie mamy możliwości innego organizowania tych przedsięwzięć. Termomodernizacja – Pan Radny tą kwestię podnosił, rzeczywiście Proszę Państwa skumulowało się trochę nam, że w tym roku potężny obszar oświatowy zmieniamy, ale to też dostaliśmy w tym roku pieniądze, a nie dwa lata temu, trzy lata temu, kiedy moglibyśmy rozkładać i musimy przemęczyć się wspólnie, bo to jest jedyna szansa, gdzie dostaliśmy ponad 12 milionów dotacji, żeby nasze szkoły ztermomodernizować, oszczędzić na wydatkach, ale również odnowić, bo wygląd jest też niektórych bardzo trudny. Jest to nasza wspólna troska. Jesteśmy przed przetargami jeszcze, więc musimy wspólnie ze szkołami, z rodzicami, z dziećmi, z

młodzieżą tak to zorganizować, żeby te remonty przeprowadzić, bo też wymóg harmonogramu tego zadania jest krótki. Chciałbym, bo dwa razy, czy trzy, padł zarzut do Pani Dyrektor, ja to jutro wyjaśnię, bo jest to poważny zarzut nie możemy tego pozostawić bez odpowiedzi, bez reakcji, więc jutro zostanie to sprawdzone i wyjaśniona kwestia. Pan z rodziców pytał o koszty, w ocenie Dyrektora, bo Dyrektor SP3 weźmie na siebie, czy wzięłyby na siebie, ten ciężar, wydaje się, że to jest niewielki koszt, bo tak jak On ocenia, że to jest kwestia tylko sanitariatów i drzwi szklanych oddzielających ten cały kompleks. Bo taki jest pomysł, żeby to w kompleksie nauczania początkowego, żeby to była rzeczywiście ta część dzieci młodszych niełączonych z klasami starszymi, z młodzieżą starszą. Proszę Państwa, to już do Państwa Radnych, bo powiem tak: Pan Radny Osiecki odnosząc się, że ja znalazłem winę. No jest to używając kwestii, czy słów Pana Radnego Gregorowicza, strzelanie, no strzelaliście Państwo, bo to było widoczne, boje się, że jest to w jakiejś konwencji zrobionej, ale powiem tak, bo kilka osób się wypowiadało, więc strzelaliście Państwo nie z amunicji, słownie, ale proszę nie dyskutować z ławek. (Wtrąca Przewodniczący Rady Miasta Jacek Tomasiak: tak, tak Panie Radny będzie Pan miał możliwość...) Więc Proszę Państwa, przepraszam, ale ja to muszę powiedzieć, bo można w tej chwili udawać, że jest to nowa rzecz. W dokumencie listopadowym w projekcie budżetu Państwo Radni dostaliście projekt wydatków i opis do tych wydatków i cytuję, co jest napisane w dokumencie: „PROGRAM Maluch (...) W ramach zadania planuje się przebudowę budynku przy ul. Mickiewicza na żłobek”. No i tu piszemy poszczególne zdania, jakie tam... Więc nie mówcie Państwo, że Państwo żeście się dowiedzieli, bo to świadczy, że nie chcecie Państwo zaglądać w dokumenty, które dostajecie. I teraz można wszystko obciążyć Burmistrza, ja wiem, ja przyjmuję na siebie, bo tak to jest, że można... Tylko chciałbym o odrobinę uczciwości Proszę Państwa, bo na prawdzie możemy iść do przodu, a nie... Proszę? (...) No tak, kończę. W 2017 r. planowane jest złożenie wniosku o dofinansowanie w ramach programu „MALUCH Plus”, natomiast w 2018 wykonanie projektu - realizacja zadania, w budżecie 2018 roku zarezerwowano na ten cel środki w wysokości 1 440 000 zł, więc tak to wygląda. Proszę Państwa, Pan Przewodniczący Tomasiak przywoływał też, że kampania, no ja się obawiam, że trochę, nie włączam w to rodziców, bo ja Państwa Rodziców bardzo, wydaje mi się, że rozumiem, natomiast część wypowiadających się tutaj Państwa – po prostu no kampania. Proszę Państwa, my razem decyżę, my nic nie będziemy robić przeciwko. Razem decydujemy, natomiast nie wiem, jakie jest stanowisko, bo nie zostało przekazane. Natomiast jest to nasza wspólna sprawa i musimy wspólnie z tym tematem się zmierzyć i Państwo Radni i obszary, które są i w jakiś sposób dalszą naszą działalność kreować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję bardzo, ktoś z radnych zgłaszał się jeszcze? Nie, nie widzę. Otrzymali Państwo przed chwilą przed sobą treść stanowiska, które zaproponowałem wcześniej, aby przyjąć. Ono zostało podczas przerwy zmodyfikowane, dlatego bym zaproponował nową treść tego stanowiska. Natomiast zanim zaczniemy dyskusję na temat tego stanowiska chciałem się zapytać Pana Mecenasa, czy aby przyjąć to stanowisko w tym konkretnym punkcie, który teraz mamy musimy modyfikować porządek obrad i pisać wprost przyjęcie stanowiska, czy też możemy w tym punkcie, który mamy aktualnie - czyli dopuszczenie rodziców do głosu, przyjąć to stanowisko? Tak, tak Pana Mecenasa chciałem dopytać. W porządku obrad nie mamy oddzielnego punktu pod tytułem przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lubartów, to czy jesteśmy w trakcie dyskusji w punkcie, gdzie dopuściliśmy rodziców do głosu, żeby punkt miał dopuszczenie rodziców Przedszkola nr 4 do... Udzielenie głosu przedstawicielom rodziców dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 4 tak brzmiał punkt i czy musimy teraz modyfikować porządek obrad i zapisać, że będzie punkt nowy przyjęcie stanowiska czy też w tym punkcie możemy stanowisko przyjąć? Słucham?

Mecenas BOGUSŁAW DZIUBEK: Zmodyfikować.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Musimy zmodyfikować. Tak, w związku z tym składam formalny wniosek, abyśmy dokonali zmiany porządku obrad w sprawie przyjęcia stanowiska Rady Miasta Lubartów jako punkt 4. dzisiejszego porządku obrad. Jest to wniosek formalny, proszę bardzo 2 głosy za, 2 głosy przeciw. Nie widzę, w związku z tym poddaje pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad i dodanie nowego punktu 4. w brzmieniu: „Przyjęcie stanowiska przez Radę Rady Miasta Lubartów”. Kto jest za taką zmianą porządkową?

W głosowaniu 12 gł. za, 0 gł. przeciw, 6 gł. wstrzym.się. Rada Miasta Lubartów przyjęła wniosek o rozszerzenie porządku obrad o pkt 4 w brzmieniu: „4. Przyjęcie stanowiska przez Radę Rady Miasta Lubartów.”

PRZEWODNICZĄCY RADY

W tym głosowaniu wymagana była większość bezwzględna, ta większość została uzyskana wobec tego porządek obrad został zmodyfikowany. Czy jeżeli zmodyfikowaliśmy w trakcie obrad porządek obrad ja rozumiem, że już nie musimy Panie Mecenasie głosować całości porządku obrad? Czy musimy? W całości tak? W takim wypadku poddaję pod głosowanie całość porządku obrad łącznie z tą modyfikacją, która nastąpiła przed chwilą. Kto jest za przyjęciem takiego porządku obrad proszę o podniesienie ręki do góry.

W głosowaniu 13 gł. za, 0 gł. przeciw, 5 gł. wstrzym.się. Rada Miasta Lubartów przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Dopuszczenie do głosu przedstawicieli rodziców dzieci uczęszczających do Przedszkola Miejskiego Nr 4 w Lubartowie.
4. Przyjęcie stanowiska przez Radę Rady Miasta Lubartów.”
5. Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Miasto Lubartów za rok 2017.
8. Przedstawienie wyników kontroli w zakresie: „Analiza porównawcza kosztów funkcjonowania przedszkoli miejskich w Lubartowie za 2016r.”
9. ROZPATRZENIE PROJEKTÓW I PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:
 - a) przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Gminy Miasta Lubartów na lata 2018 - 2022;
 - b) ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania;
 - c) określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Lubartów;
 - d) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;
 - e) przyjęcie planu pracy Komisji Budżetowej, Inicjatyw Gospodarczych Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;

- f) przyjęcie planu pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;
 - g) przyjęcie planu pracy Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;
 - h) przyjęcie planu pracy Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Rady Miasta Lubartów na 2018 rok;
 - i) przyjęcie planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Lubartów na 2018 rok.
10. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
 11. Przyjęcie protokołu z XXXI sesji Rady Miasta Lubartów.
 12. Wolne wnioski.
 13. Zamknięcie obrad.

PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA

Za chwilę zajmujemy się stanowiskiem. Jesteśmy jeszcze w punkcie 3. porządku obrad, więc proszę bardzo czy ktoś jeszcze ma ochotę wziąć udział w dyskusji w tym punkcie jeszcze 3? Czy tutaj przedstawiciele rodziców, czy radni, czy ktokolwiek inny? Proszę bardzo zapraszam Panią, przypominam, że w chwili, kiedy Pani podejdzie do mikrofonu prosimy o przedstawienie się celem zapisania właściwie nazwiska w protokole.

Pani NATALIA TOMCZUK – przedstawiciel rodziców

Dobry wieczór Państwu, nazywam się Natalia Tomczuk, jestem mamą obecnej 5-latki, która uczęszcza do Przedszkola nr 4 w Lubartowie. Chciałabym jeszcze poruszyć tutaj kwestię w odpowiedzi na to, co powiedział Pan Radny Siwek. Jeśli chodzi o styczniowe nasze wstępne, nie wstępne, ciężko nazwać to, bo nie byliśmy świadomi tego, co nas czeka dalej, deklaracje, które były w formie albo słownej, albo pisemnej pobierane od nas przez wychowawców naszych grup. Tych grup jest cztery. Mamy informacje, jest tutaj nas może 20-25 osób, to nie znaczy, że tylko 25 osób jest za tym, żeby nasze dzieci chodziły nadal do Przedszkola Miejskiego nr 4. W sytuacji, kiedy wychowawcy grup pobierali te deklaracje słowne i pisemne, mamy informacje na ten temat i świadomość, że tylko garstka z jednej grupy, była to jedna osoba, z innych grup była to jedna lub dwie osoby, które wyrażały zainteresowanie faktem. Być może oddadzą dziecko do szkoły w przyszłym roku do zerówki, do grupy zerówkowej, więc nie można powiedzieć tutaj połowa na połowę. Jest to większość rodziców, która wyrażała wolę pozostawienia swoich dzieci w grupach zerówkowych w Przedszkolu Miejskim nr 4. Druga kwestia, nie chodzi tylko o dostosowanie sanitariatów do potrzeb naszych dzieci 6-letnich we wrześniu, chodzi także o dostosowanie możliwości gastronomicznych, nazwijmy to tak. Dzieci będące w zerówce w przedszkolach mają zapewnione trzy posiłki, śniadania i podwieczorek i często są też śniadania głównie w formie ciepłych posiłków. W szkole nierealne jest, że będą miały to zapewnione, będą miały taką możliwość, bo nie wyobrażam sobie sytuacji pakowania w pojemnik ciepłego mleka i co? Mam oczekiwać tego, że pani nauczycielka, pani pomoc odgrzeje to mleko np. dając kaszkę manną, czy inne po prostu produkty dziecku w trakcie drugiego śniadania? Nie, będzie się to sprowadzało do tego, że będziemy naszym dzieciom pakować kanapki w pojemnik z nadzieją, że dziecko 6-letnie zje tą kanapkę. Nie oszukujmy się, większość naszych dzieci na śniadania, na kolacje nie je kanapek, po prostu kanapek, tak, które rozumiemy: chleb, masło, wędlina, ser. Trzecia kwestia, momencik, bo uciekło mi, nie zanotowałam, sekundkę dobrze, jeśli mogę? (Przewodniczący Rady Miasta Jacek Tomasiak: Spokojnie, co prawda debiut, ale bardzo dobrze Pani idzie.) Dziękuję bardzo, już sekundkę, dobrze, bo chciałam jeszcze coś ważnego powiedzieć... Dobrze to nie będę przedłużała, jeśli przypomni się to pozwolę sobie po prostu zgłosić się ponownie. Przepraszam, właśnie, dziękuję Iwonka,

można liczyć na koleżankę. Właśnie to jest jeszcze jedna zasadnicza kwestia. Cały czas pada tutaj określenie, że nasze dzieci pójdą do zerówki do Szkoły nr 3, ale czemu do Szkoły nr 3? Ja oddając dziecko do przedszkola i do zerówki w następstwie edukacji przedszkolnej mam wybór decydować o tym, gdzie moje dziecko będzie uczęszczało do przedszkola, do zerówki. Ja jako rodzic, czyli rodzic opiekun prawny dziecka, który nie ma możliwości podjęcia decyzji samodzielnie. W tej sytuacji, nie daje nam się wyboru tak, bo tylko Szkoła nr 3 ma nam zapewnić powiedzmy wspaniałe warunki dla naszych dzieci, a może my chcemy przypuścimy docelowo później oddać nasze dziecko do Szkoły Podstawowej nr 1 ze względu na lokalizację, albo do Szkoły Podstawowej nr 4. Nie zapominajmy o tym, że nasze miasto ma kilka szkół podstawowych. To nie może być tak, że nie mamy wyboru, musimy oddać do zerówki do Szkoły nr 3, bo nie oszukujmy się, że inne przedszkola przyjmą nasze dzieci do zerówek, bo tam także są 5-latki, które pójdą do zerówki od września. To w jaki sposób znajdują się miejsca dla naszych dzieci? Nie znajdują się. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pan Radny Grzegorz Siwek.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Szanowni Państwo, pragnę się odnieść do mojej przedmówczyni. Szanowna Pani, ja nie powiedziałem, że w Państwa przypadku jest 50/50. Broń Boże, nie, nie przytoczyłem słowa, że z Państwa rocznika będzie 50 osób, 50% dzieci szło do zerówki do szkoły, 50% do przedszkola, źle się zrozumieliśmy. Ja powiedziałem o rocznikach moich dzieci, które chodziły do przedszkola, więc sytuacja być może się zmieniła, być może jeszcze się zmieni, bo rodzice dojdą do pewnych wniosków tak, jak to u nas było. U nas Szanowni Państwo, kiedy moje dzieci chodziły do Przedszkola Miejskiego nr 4 była taka sytuacja, że prawie wszyscy chcieli zostać w tym przedszkolu. Z czasem doszło do tego, że tak jak mówię, może nie połowa, ale naprawdę duża część osób poszła do szkoły, nawet dzieci moich przyjaciół, które chciałem, żeby chodziły razem, poszły do szkoły. Ja uważam, że Przedszkole Miejskie nr 4 jest bardzo dobrze wyposażone, i ja tak jak mówię, ja Państwa rozumiem, bo sam nie oddałem dzieci do klasy zerowej, ale to nie oznacza, że mam dzisiaj ulegać presji tylko Państwa, bo jednak nie oszukujmy się, nie ma przedstawicieli drugiej strony, czyli osób, które mają dzieci i które chcą do szkoły. Ja tu nawiązuję do tego aspektu decyzji o przeniesieniu środków, bo była taka przed przerwą taki plan przeniesienia środków na inny obiekt. Także ja tutaj w tej kwestii. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Pan, chciałem powiedzieć Radny, Pan Marcin Pankowski prosił o głos.

Pan MARCIN PANKOWSKI - Rodzic

Proszę Państwa moja przedmówczyni, koleżanka mówiła wyraźnie, że w styczniu zostały zbierane od nas, ja się sam podpisywałem na tej liście, deklaracje Proszę Pana, Panie Radny, i z tych deklaracji wynika, że tylko nieliczni rodzice chcieli swoje dzieci dać do szkoły, ze względów, nie wiem, ekonomicznych, czy jakichś innych. Naprawdę to było tylko to, poza tym rodzice prosili, żebym Pana Burmistrza się zapytał o jedną rzecz, szklane drzwi, sanitariaty to nie wszystko Panie Burmistrzu, a co ze stolikami, co z zabawkami, co z placem zabaw, co z tym wszystkim? Podejrzewam, że no nie są to małe pieniądze, to jest pierwsza sprawa. I druga sprawa, chciałbym w imieniu rodziców mieć do Pana Burmistrza jedną prośbę, ponieważ my jako rodzice, właściwie najlepszą dla nas formą komunikowania się są rozmowy w przedszkolu i zostawianie informacji sobie w przedszkolu, nie wszyscy mamy konta na Facebookach i w różnych mediach społecznościowych. Pani

Dyrektor nam skutecznie utrudniła tą komunikację między nami rodzicami, w związku z tym chciałbym mieć do Pana Burmistrza prośbę, bo podejrzewam, że my nie odpuścimy tak łatwo, że tak powiem i nie jest to nasza ostatnia wizyta w Urzędzie Miasta i będziemy o swoje dzieciaki walczyć do końca. Chcielibyśmy mieć prośbę do Pana Burmistrza, żeby zapewnił nam jak gdyby takie bezpieczeństwo informacji u nas w przedszkolu, czy my możemy w szafkach zostawiać informacje dla rodziców? Czy my możemy np. nie wiem wieszać ogłoszenie o jakichś zebraniach? Czy jest taka możliwość w ogóle? Tablica ogłoszeń właśnie w przedszkolu np., bo przedszkole przecież jest nasze, my tworzymy jakąś tam społeczność w tym przedszkolu, a no nie ukrywajmy rodzice byli naprawdę oburzeni tą sytuacją, która się wydarzyła i podejrzewam, że być może, może nie byłoby nas więcej, ale może jakoś by było nam łatwiej po prostu, dobrze? Bardzo bym miał taką w imieniu nas wszystkich myślę prośbę do Pana. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Pan radny Grzegorz Siwek był pierwszy, potem Pan Burmistrz.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Szanowny Kolego, ja wiem o tym, że, tutaj do kolegi mam uwagę, ja wiem ile osób głosowało, bo żeście Państwo to powiedzieli, więc mi nie trzeba przypominać o tym, znaczy nie głosowało, tylko zebraliście opinie ile osób pójdzie do szkoły. Więc ja to rozumiem, to nie jest tak, że ja tego nie rozumiem i Pan przypomina mi, że to dotyczy tego rocznika. Ja mówiłem o swoim roczniku, a tu ile Państwa decyduje się zostać w tym przedszkolu to ja zrozumiałem, także dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo tam Pani jeszcze, a przepraszam Pan Burmistrz był. Aha dobrze proszę.

Pani NATALIA TOMCZUK – przedstawiciel rodziców

Pozwolę sobie dodać jeszcze jedną kwestię, tutaj padały takie sformułowania, wnioski, że nasze dzieci i tak prędzej czy później pójdą do szkoły, będą rozdzielone więzi emocjonalne z nauczycielami, z dziećmi, bo wiadomo to nie jest tak, że te grupy przejdą razem z przedszkola do szkoły, to jest wszystko jasne. Tylko, że te dzieci pójdą w wieku 7 lat do szkoły, to wydaje się rok, to nie dużo, proszę mi uwierzcie, ja nie jestem psychologiem, pedagogiem, jestem matką, rodzicem, młodym rodzicem, ale jestem świadoma tego, że rok w życiu dziecka to bardzo dużo na tym etapie rozwoju. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękujemy bardzo, Pan Burmistrz prosi o głos.

Burmistrz Miasta JANUSZ BODZIACKI

Zacznę od ostatniej kwestii. Powiem Państwu, że ja jestem mocno zaskoczony, że włożyliście Państwo tyle wysiłku, żeby wkładać jakieś kartki, żeby spotykać się nie w obiektach, które są Wasze, tutaj w tej sali konferencyjnej, w przedszkolu wystarczyło, wystarczył jeden sygnał. Natomiast Proszę Państwa włożyliście dużo wysiłku, bo ja nie otrzymałem telefonu, i natychmiast się spotykamy. Ja nad tym boleje, że włożyliście Państwo tyle wysiłku, żeby się spotykać na boku jeszcze gdzieś instytucji samorządowych, żeby rozmawiać o sprawach, które nas wspólnie dotyczą. To tak na marginesie w stosunku do apelu, bo ja przyjmuję ten apel, bo dla mnie jest niepojęte, żebyście Państwo mieli kłopoty ze spotkaniem się, albo w przedszkolu, albo w Urzędzie Miasta tutaj, przyjmuję ten sygnał, a to

jest moja refleksja, co do przeszłości. Natomiast Proszę Państwa teoretycznie, jeśli byłyby przenoszone grupy, czy tworzone grupy w szkole, to część sprzętu jest w przedszkolu, więc tutaj część trzeba będzie dokupić, natomiast część co jest możliwe wiekowo to do przeniesienia. Natomiast jeszcze raz kwestia stycznia, Proszę Państwa naprawdę, myśmy tą decyzję, bo też nie chcieliśmy i Państwa jakoś angażować w to, decyzja o tym, że mamy przyznany ten grant padła dopiero w pierwszych dniach lutego. Wszyscy jesteśmy, jeśli chodzi o terminy w niedoczasie, więc jeśli też w styczniu deklarowaliście to Pani Dyrektor też nie miała, nikt nie miał z Was wiedzy, że jest możliwe, żeby to zadanie realizować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo, tutaj Pani prosiła o głos. Proszę. Też proszę się przedstawić do mikrofonu, żeby Paniom było łatwiej później.

Pani JUSTYNA SOLECKA – przedstawiciel rodziców.

Dobry wieczór Państwu, Justyna Solecka. Wydaje mi się takim logicznym rozwiązaniem zorganizowanie zebrania. Jak już zostały przyznane pieniądze, zorganizowanie zebrania w szkole ze wszystkimi rodzicami i przedstawienie tej sytuacji. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, dla mnie niezwykle istotne znaczenie mają dyżury wakacyjne i w czasie ferii. Zawsze starałam się nie traktować problemów problemami, tylko wyzwaniem. Jak dowiedziałam się o tym, że moje dziecko od września będzie szło do szkoły, a nie do przedszkola to wyzwanie spędza mi sen z powiek, ponieważ czas, który mamy na przygotowanie tego dziecka skraca się o rok. Tak jak tutaj moja przedmówczyni powiedziała to jest naprawdę bardzo dużo, a z tego, co się orientuję, żadna zerówka przy szkole podstawowej nie zagwarantuje nam opieki w czasie ferii i w czasie wakacji w takim wymiarze jak przedszkole. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję Pani bardzo, Pan Pankowski prosił o głos. Proszę bardzo. I czy ktoś jeszcze z rodziców?

Pan MARCIN PANKOWSKI – przedstawiciel rodziców

No tak Panie Burmistrzu, ja to rozumiem, że mogliśmy się spotkać w Urzędzie Miasta i w ogóle, wszystko ładnie i pięknie, tylko ja mam takie pytanie, bo wydaje mi się, że ten problem, jak Pan widzi jest sporym problemem. Co się stanie z naszymi dziećmi? Dlaczego Pan z nami nie porozmawiał o tym w październiku albo w listopadzie? Że macie Państwo taki zamiar. Przecież od tego czasu mielibyśmy naprawdę sporo czasu, żeby omówić i wypracować wspólne stanowisko. Bez przeprowadzenia szerokich konsultacji no po prostu stało się to, co się stało, my dostaliśmy jak grom z jasnego nieba, spadła na nas decyzja przekazana już nie powiem, w jaki sposób, bo to jest zupełnie inna sprawa, uważam, że nawet w tej sprawie powinno być zostać zwołane zebranie w przedszkolu i nas rodziców powinno się na to zebranie poprosić i wtedy Pan powinien przyjść do przedszkola. Chociaż też uważam, że by było za późno, bo najlepszym czasem według mnie to by był październik, listopad, jak Państwo już wpadliście na ten genialny pomysł, bo to nie jest dobry pomysł Panie Burmistrzu, żeby łańcuch edukacyjny w Lubartowie, jaki stanowią wszystkie placówki, z tego łańcucha wyrywać jedno ogniwo i zastępować je drugim. Dlaczego by nie dodać do tego łańcucha kolejnego ogniwa? Myślę, że to rozwiązanie byłoby dużo, dużo lepsze dla wszystkich, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, tylko mam taką jeszcze prośbę, żebyście Państwo skupiali sobie te... Proszę niech Pani przyjdzie. Tylko jeszcze jeden mówca, jeżeli by się ktoś jeszcze zastanawiał i chciałby zabrać głos to, żeby Państwo już tak skupiali te wypowiedzi.

Pani NATALIA TOMCZUK – przedstawiciel rodziców

W sumie tutaj powtórzę kwestię mojego kolegi, bo o tym samym pomyślałam. Od nas wymaga się telefonów do Pana Burmistrza z całym szacunkiem, a nas, kto poinformował i w jaki sposób o tym, że nasze dzieci zostaną po prostu tak zwyczajnie jakby przesunięte do innego obiektu? Nas nikt nie pytał, nas nikt nie poinformował w ludzki sposób, w cywilizowany sposób o tym. A Pana dziwi to, że my tutaj przyszliśmy? My wkładamy dużo wysiłku, bo nie chodzi o przedmioty, nie chodzi o rzeczy, chodzi o nasze dzieci, a nasze dzieci są dla nas najważniejsze. Bo one nie tylko są przyszłością tego miasta, one są naszą przeszłością i sensem nas. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo, Pan Burmistrz prosi o głos, proszę bardzo.

Burmistrz Miasta JANUSZ BODZIACKI

Proszę Państwa, ja powiem tak, no dynamika była rzeczywiście duża i moja rozmowa po uzyskaniu informacji, poprosiłem chyba tego samego dnia z Panią Dyrektor. Powiem szczerze, nie do końca rozumiem, że Państwo tak podkreślacie kulturę, wagę i sposób prowadzenia Przedszkola Nr 4, a w tej chwili tak mocno to krytykujecie, więc być może, ja nie chcę powiedzieć, bo nie znam, ustaliliśmy z Panią Dyrektor, że będzie z Wami rozmawiać i sposób indywidualny wydaje się być najlepszym rozwiązaniem, kiedy jest kontakt do każdego z nas, ale równie dobrze, wtedy trzeba było pierwszego dnia dać sygnał Pani Dyrektor. Naprawdę tu jest nasza wspólna możliwość działania, ja nie chcę powiedzieć, że nie powinno być, czy nie mogło być z mojej strony inicjatywy, ale równie dobrze Państwo, jeśli były rozmowy i Was to nie zadowalało, czy mieliście brak wiedzy, bo w części byliście Państwo potem nawzajem, bo mam takie informacje, nie chcę powiedzieć, że przekłamywani, ale informacje były inne niż to, fakty rzeczywiste mogą mieć miejsce. Także tutaj, chciałbym też trochę w obronie Pani Dyrektor, Państwo wiecie najlepiej, ja tego nie wiem na dzień dzisiejszy, na tą chwilę, ale nie chciałbym, bo robicie z Pani Dyrektor potwora w tej chwili. Proszę Państwa, bo tak jest. Ja bym w stosunku do tego, co Państwo mówicie, to tak chyba nie jest. Natomiast zabrakło też naszej komunikacji to myślę, że widać jak na dłoni, ale ja uważam, że wspólnej komunikacji. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo, proszę bardzo Pan Pankowski prosi o głos.

Pan MARCIN PANKOWSKI – przedstawiciel rodziców

Panie Burmistrzu, ja tego nie rozumiem, bo ja mówię o jednym, a Pan mówi o drugim. Ja się pytam, co z konsultacjami w październiku czy w listopadzie? Pan na to w ogóle nic nie powiedział. No, ale to co? Mieliście jakieś plany, skąd my mamy, co ja mam, co tydzień na Sesje przychodzić, co dwa tygodnie? Nie wiem, śledzić wszystkie BIP-y miejskie, itd.? A na BIP do tej pory żadnego dokumentu na ten temat nie ma, oprócz tego, że jest ogłoszenie i dokumenty o przetargu. Żadnego dokumentu nie ma do tej pory odnośnie tego, co będzie się działo z przedszkolem, nie ma, to skąd my mamy czerpać informacje? Nie wiem, do radnych dzwonić? Nie wiem po prostu.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK
Radni też nie wiedzieli, przypomnę o tym.

Pan MARCIN PANKOWSKI – przedstawiciel rodziców

No, ale radni też nie wiedzieli, to co pod Urzędem mamy wystawać i co modlić się o jakąś informację? No naprawdę ja uważam, że takie coś jak likwidacja oddziałów zerówkowych w przedszkolu, powinno być znacznie wcześniej konsultowane z rodzicami. To jest pierwsza sprawa. Gdyby doszło do tych konsultacji pewnie takiego spotkania jak dzisiaj by nie było. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w dyskusji? To rodziców muszę uprzedzić, że jak zamknę punkty, punkt 3. to już w punkcie 4. jest zupełnie odrębny punkt, czyli tutaj już rodzice udziału w dyskusji nie będą brali, także, jeżeli macie Państwo jakąś uwagę to proszę bardzo i będę zamykał ten punkt. Pani tutaj.. Przepraszam nie pamiętam nazwiska, przepraszam najmocniej, kilka osób występuje i...

Pani JUSTYNA SOLECKA – przedstawiciel rodziców

Nie chcemy robić z Pani Dyrektor potwora, tutaj się odnosiliśmy bardzo pozytywnie, jeżeli chodzi o kadre pracowniczą w naszym Przedszkolu, są to zarówno Panie wychowawczynie, jak i Panie pomoce. Z całym szacunkiem do Pani Dyrektor, mam dwie córki w przedszkolu, jedna w tym momencie powinna pójść do zerówki, druga jest młodsza. Poprosiłam Panią Dyrektor po rozmowie już o tym, że zerówki nie będzie w przedszkolu o deklaracje, mimo wszystko mam prawo, żeby moja córka kontynuowała swoją naukę w przedszkolu i nie chciałam, żeby była przymuszona do szkoły podstawowej. Poprosiłam Panią Dyrektor o dwie deklaracje, uzyskałam tylko jedną, żeby złożyć, z taką informacją, że będzie około 10-12 osób - dzieciaków 6-latków dołączonych do 5-latków, że tylko rodzice potrzebujący będą mogli z tego skorzystać. Nie wiem, co znaczy rodzice potrzebujący. Uważam, że ja też jestem osobą potrzebującą. Mam dwoje dzieci w tym przedszkolu, pracuję, moje dzieci, może ktoś powiedzieć, że jestem złym rodzicem, po 9-9,5 godziny są w przedszkolu, takie mają uwarunkowania. Więc skserowałam tą deklarację i zaniosiłam dla dwóch córek. Uzyskałam wtedy informację, że zmieniły się uwarunkowania i nie ma ani jednego miejsca wolnego dla 6-latków. Nawet z 5-latkami. Kwestia naprawdę bardzo, znaczy dla mnie to jest niewyobrażalne, żeby uwarunkowania zmieniły się w ciągu pięciu dni w ten sposób. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo, proszę bardzo.

Pani NATALIA TOMCZUK – przedstawiciel rodziców

Zarzuca nam się, że w sposób niekulturalny tutaj występujemy w imieniu naszych dzieci. Być może, może Pan Burmistrz ma słuszność w kilku zastrzeżeniach, być może. Wiadomo, kierują nami emocje, ale proszę sobie może pozwolić, dodam, że Pani Dyrektor nie wykazywała po prostu inicjatywy i chęci i nie dawała nam odczuć, że stoi po naszej stronie. Wszystko było robione po cichutku tak, żeby nie rozdmuchać całej sprawy, żeby być może nas dzisiaj tu nie było, żeby nie było nas w piątek na naszym prywatnym zebraniu. Pani Dyrektor w imieniu wychowawców wzywała pojedynczo rodziców, zastanawiające, dlaczego? My przypuszczamy dlaczego, bo w sytuacji, kiedy pójde ja, pójda ze mną trzy koleżanki, gdy usłyszymy informacje, że nasze dzieci nie pójda do zerówki do przedszkola, bo nie ma dla nich miejsc, co robimy? Jesteśmy może bardziej śmiało, bardziej otwarte na to,

żeby powiedzieć Pani Dyrektor, ale jak to? Co Pani mówi do nas? A w sytuacji, kiedy idę ja sama, idzie koleżanka sama dostajemy informacje nie ma deklaracji, nie ma przyjęć, jest to informacja jak tutaj kolega powiedział, jak grom z jasnego nieba, co robię? Odwracam się na pięcie i idę do domu tak? Nie wiem jak się mam zachować, co mam powiedzieć, być może służyło to temu, żeby była dezinformacja. Rodzicom przekazywano informacje, że no, ale proszę Pana, wszyscy rodzice są zadowoleni, wszyscy przyjęli tą informację ze spokojem i tak po prostu oddają swoje dzieci do szkoły. Co później spotykamy za dzień, dwa na korytarzach, kiedy udaje nam się mijać z innymi rodzicami, bo też to nie jest łatwe, odbieramy dzieci o różnych porach prawda, ze względu na pracę i inne możliwości. To, że - Ty już wiesz?, - Ty już wiesz?, - Tak, i co jesteś zadowolony? – Nie, szok, i wtedy wyniknęły takie sytuacje i stąd to spotkanie, bo była to jedyna możliwość, kiedy mogliśmy ze sobą porozmawiać, bo nikt nie mówi, że Pani Dyrektor jest potworem. Jest osobą pewnie dobrą, odpowiednią osobą na odpowiednim miejscu, no, ale sposób, w jaki potraktowano nas rodziców jest wysoce żenujący. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę. Zamykam punkt 3 porządku obrad, przechodzimy do punktu 4, a więc do punktu: Przyjęcie stanowiska Rady Miasta Lubartów. Państwo otrzymali stanowisko, ono jest przed Państwem, przytoczę jego treść, ponieważ zostały naniesione dwie autopoprawki do tego stanowiska, a mianowicie będę odczytywał i te autopoprawki wskażę, w którym miejscu są: „Rada Rady Miasta Lubartów wyraża sprzeciw wobec planów likwidacji grup przedszkolnych w Przedszkolu nr 4 w Lubartowie i równocześnie zobowiązuje Burmistrza Miasta Lubartów Janusza Bodziackiego do wstrzymania postępowania przetargowego na opracowanie projektów budowlanych i wykonawczych przebudowy budynku położonego przy ul. Mickiewicza 8 w Lubartowie na żłobek. Rada Miasta Lubartów zobowiązuje także przewodniczących Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa oraz Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji do niezwłocznej analizy wszystkich możliwości wykorzystania środków finansowych z programu „MALUCH plus””. To stanowisko jest (modyfikacja stanowiska), które przedłożyłem wcześniej, więc przedkładałem w tym momencie. Ono zostało skonsultowane z Radnymi i tyle tytułem wstępu. Proszę bardzo otwieram dyskusję w tym punkcie. Proszę bardzo Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Szanowni Państwo najpierw kilka uwag do tego tekstu. Chciałbym prosić Państwa o taką oczywistą poprawkę, żeby wykreślić w zdaniu pierwszym słowo „rady”, to jest Rada Miasta Lubartów, a nie rada Rady Miasta Lubartów, to jest oczywista rzecz. Natomiast chciałbym prosić Państwa o rozważenie jeszcze dopisania do końcowych fragmentów tego stanowiska słowa, którego mi brakuje, co dalej jeśli te Komisje to rozpatrzą. Więc ja uważam, że przedstawienia ich radnym, czyli tych możliwości przedstawienia ich radnym, bo przecież są radni jeszcze innych Komisji, którzy chcą wiedzieć jakie są efekty pracy Komisji, więc to jest moja propozycja poprawki, czyli na początku tak jak powiedziałem wykreślenia „rady” i „przedstawienia ich radnym”. Ja rozumiem, że radnym czyli również i Państwu. No nie chcę tutaj mówić o tym, że rodzice są pozostawieni jak gdyby z boku, oczywiście wiadomo, że te efekty prac będą, jak sądzę przedstawione Państwu, a Państwo też wyobrażam sobie, że zostaniecie zaproszeni, przynajmniej przedstawiciele przez Przewodniczących Komisji do tego dialogu, do pracy. Natomiast powiem tak, w imieniu Klubu i myślę, że tutaj jest jasno, my poprzemy to stanowisko z trzech powodów jako Klub Radnych. Po pierwsze dlatego, że wstrzymuje postępowania, a nie zamyka całej kwestii problemu jakim jest Przedszkole nr 4 i żłobek, to jest jedna rzecz. Druga, zobowiązuje również obie Komisje do tego, żeby

rozpatrzyły wszystkie możliwości, a my nie wiemy jako radni, jakie możliwości istnieją, w związku z tą sytuacją jaka się wytworzyła. I wreszcie trzecia rzecz, która jest ważna. Może najważniejsza w tej sprawie, daje szansę na prowadzenie dialogu, którego zabrakło między Państwem, a Radą i władzą wykonawczą, czyli Burmistrzem, po to, żeby wykorzystać środki finansowe na program „MALUCH plus”, ale równocześnie wykorzystać je tak, żeby nie wzbudzało to kontrowersji społecznych. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Ja pozwolę sobie zabrać głos na bieżąco, w imieniu Klubu będę mówił, bo to nasz Klub tutaj jako Klub Wspólny Lubartów to proponował pierwotnie. W imieniu Klubu również tylko jestem za tym, abyśmy te uwagi Pana Andrzeja Zielińskiego potraktowali jako autopoprawki, jeżeli nie zauważę sprzeciwu z Klubu, uznam, że zgoda na to jest. Jest zgoda, czyli te autopoprawki dwie nanosimy, autopoprawki, które zaproponował Pan Andrzej Zieliński, czyli ten tekst jest zmodyfikowany już tą autopoprawką bez konieczności głosowania. Proszę bardzo czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan Grzegorz Siwek, tak, może? Proszę.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Szanowni Państwo chciałem się odnieść do pierwszego zdania tego stanowiska, którego brzmienia no niestety, ale nie mogę zaakceptować ze względu na to, że wynika z niego, że Pan Janusz Bodziacki Burmistrz Lubartowa chce zrezygnować, chce po prostu zlikwidować całe przedszkole... Dlaczego? Rada Miasta Lubartów wyraża sprzeciw wobec planów likwidacji grup przedszkolnych w Przedszkolu nr 4 w Lubartowie... dobrze, pod postacią grupy przedszkolne można podłączyć wszystkie grupy, co proponuję, (Przewodniczący Rady Jacek Tomasiak: Przepraszam, dajmy się Radnemu wypowiedzieć, przepraszam, proszę nie komentować z miejsc) możemy to później przegłosować jeśli Państwo się z tym nie zgodzą to Państwa sprawa. Proponuje następujące brzmienie: Rada Miasta Lubartów wyraża sprzeciw wobec planów likwidacji przedszkolnych grup zerowych. (Przewodniczący Rady Jacek Tomasiak: Proszę Państwa, prosiłem) Chwileczkę, w tej formie chciałbym, aby to stanowisko zabrzmiało. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo, pozwolicie Państwo, że jako jeden z autorów tego stanowiska od razu odpowiem na bieżąco Panu Radnemu: tak, nie jest tu napisane o likwidacji całego przedszkola. Chciałem zwrócić również uwagę na to, co mówili rodzice, jakie pociąga za sobą to konsekwencje. Na tą chwilę mamy informację, że na tą chwilę planowane jest 5 grup przedszkolnych do likwidacji z 10 istniejących, więc dlatego jest zapisane grup. Nie mamy dokładnie doprecyzowanego tego, dlatego jako współautor tego stanowiska prosiłbym o ciszę również, ponieważ wyjaśniam pewne kwestie, a Państwo dosyć intensywnie rozmawiają, szanujemy się nawzajem. Jest tutaj zapisane tak, że nikt nie może nam i uzasadniam, że ani intencją, ani nie można wyczytać z tego stanowiska, że ktokolwiek tutaj mówi o likwidacji przedszkola. Proszę bardzo, ktoś prosił? Proszę bardzo Radny Robert Błaszczak, przepraszam Pan Burmistrz był pierwszy.

Radny ROBERT BŁASZCZAK

Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, zaproszeni Goście, Rodzice, ja chciałbym się odnieść do tego stanowiska i chciałbym powiedzieć, że popieram to stanowisko w całej rozciągłości, tylko chciałbym zaapelować do Pana Przewodniczącego Komisji Planowania, że jakby była możliwość, żeby Komisja zebrała się właśnie na Reja w tym budynku i przejrzała, czy nie ma popękanych ścian, jak wygląda dach i czy nie ma zagrzybienia. Dziękuję.

Burmistrz Miasta JANUSZ BODZIACKI

Ja trochę tak już w konwencji luźniejszej, do Pana Przewodniczącego i autorów tekstu, bo czuję się niezręcznie, że jestem wymieniony z nazwiska. Nazwisko jest co prawda nieprzekreślone, więc właściwe, ale jest to zróżnicowanie, tu wymieniacie Państwo nazwisko, a w przypadku Przewodniczących Komisji już nie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Jeżeli Pan Burmistrz sobie życzy, żeby nie wymieniać go, jako Burmistrza Miasta Lubartowa zapytam się klubu czy ten wniosek Pana Burmistrza, żeby wykreślić to budzi czyjeś wątpliwości? Czyli rozumiem, że modyfikujemy to w postaci autopoprawki i wykreślamy Pana Janusza Bodziackiego z tego stanowiska. Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Proszę bardzo Pan Radny Krówczyński Tomasz.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Szanowni Państwo, dziękuję za głos. Ja tylko mam obawy, znowu to pierwsze zdanie jest takie niepokojące. Rada Miasta Lubartów wyraża sprzeciw wobec planów likwidacji, dalej mamy, że Komisje będą obradować, będą analizować, będą sprawdzać. Ja tylko pytam co zrobimy, jeżeli zostawimy w takiej postaci, że sprzeciwiamy się kategorycznie, a jednak z analiz wyjdzie, że nie mamy innego wyjścia? Także ja bym tutaj jednak zmienił ten kategoryczny sprzeciw na zaniepokojenie i polecenie zbadania kwestii Komisjom, dlatego, że tutaj Proszę Państwa dyskutujemy o rzeczach, o których na dobrą sprawę brakuje nam danych do podjęcia jakichś racjonalnych decyzji. Mamy Państwa relacje i Państwa zastrzeżenia, co oczywiście ja nie odmawiam Państwu racji, tylko, że znamy komentarz tylko jednej strony. Nie wiemy jakie są szczegóły, zwłaszcza ekonomiczne, tego przedsięwzięcia i do tego w tej deklaracji, w tym stanowisku zlecamy zbadanie tych szczegółów Komisjom, na które zapewne przedstawiciele Państwa będą zaproszeni, co byłoby uważam wskazane, tak żebyście towarzyszyli tym obradom, żebyście asystowali i mieli wgląd i baczenie na załatwienie tej sprawy. To tylko tyle chciałbym zgłosić tutaj.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Zabiorę ja głos. Chcę się nieco szerzej odnieść do tego, co powiedział Pan Radny, ponieważ, chciałbym być dobrze zrozumiany. To stanowisko ma wyrazić sprzeciw Rady Miasta wobec tego właśnie pomysłu. Sprzeciw, a nie zaniepokojenie. Sprzeciw to musi być wyraźny sygnał, że Ci radni którzy zgłoszą za tym stanowiskiem, Oni nie wyrażają zgody w ogóle na ten pomysł. To stanowisko daje szansę na to, aby środki z tego programu w związku z tymi informacjami, które przekazał mi Wojciech Osiecki i z którymi ja się również zapoznałem, żeby dać szansę, żeby te środki zaangażować i wykorzystać w zupełnie innym miejscu, ale sprzeciw radnych, którzy zgłoszą za tym stanowiskiem jest sprzeciwem, a nie zastanawianiem się, czy być może, jeżeli odbędą się jakieś konsultacje, jeżeli ktoś cokolwiek zrealizuje w jakiś sposób, taki, że nadal rodzice będą niezadowoleni z tego pomysłu, a mimo wszystko nie wiem jakie okoliczności miałyby zaistnieć, że tak naprawdę Ci rodzice będą postawieni w punkcie wyjścia, czyli tak naprawdę bez żadnego wsparcia przez Radę Miasta. Więc to stanowisko daje wsparcie dla tych wszystkich, również jest sprzeciw wobec tych likwidacji, nie będę rozszerzał bardziej uzasadnienia, natomiast myślę, że stanowisko jest czytelne i jasne dla wszystkich, którzy byli świadkami dzisiejszej dyskusji jak i również tych wszystkich, którzy się przyglądają dzisiejszej dyskusji. Nie mieszajmy w tym stanowisku więcej, zostały naniesione poprawki i uważam, że to stanowisko powinniśmy głosować. Jeżeli komuś się ono nie podoba, jeżeli ktoś ma wątpliwości przecież nie musi za nim głosować, nikt nie mówi, że radni są postawieni pod ścianą

i ktoś nakazuje radnym głosować. Niech radni zagłosują zgodnie z własnym sumieniem po przeanalizowaniu tego wszystkiego, co się wydarzyło dzisiaj na Sesji. Dziękuję. Pan Radny Krówczyński proszę bardzo, potem Pani Radna Meksuła.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Dziwi mnie troszeczkę stanowisko Pana Przewodniczącego, dlatego, że nie dalej jak jakieś 2 godziny temu Pan Przewodniczący mówił, że radni nie mając pojęcia o tym, co głosują zagłosowali. W momencie kiedy nie mieli, mówię o głosowaniu za budżetem, że nie mieli wystarczającej informacji do podjęcia decyzji, a jednak zagłosowali (Przewodniczący Rady Miasta Jacek Tomasiak: Który przewodniczący przepraszam Zieliński czy Tomasiak?) Przewodniczący Tomasiak, Pan Panie Przewodniczący. W tej chwili w tym oświadczeniu, deklaracji czy stanowisku, niejako stawia nas Pan pod ścianą jednak, stawia Pan Radę pod ścianą i zmusza Pan do zajęcia stanowiska w sytuacji, kiedy nie mamy wystarczających danych, więc tu jest według mnie taki dysonans logiczny, troszeczkę poznawczy i nie bardzo rozumiem dlaczego wtedy Pan mógł używać tego argumentu, a w tej chwili on już przestał dla Pana być istotny. To tylko tyle dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Ponieważ, poznałem wszystkie argumenty, tutaj przetoczyła się, nie wiem czy Pan Radny zauważył, prawie 3-godzinna dyskusja na ten temat i tak naprawdę, jeżeli jeszcze ktoś ma wątpliwości nad tym co się wydarzyło, to pozostawiam już to samym radnym. Ja po tej dyskusji nie mam wątpliwości, jak zagłosuję w sprawie tego stanowiska. Tyle, ja indywidualnie i naprawdę Pan Radny indywidualnie niech podejmie decyzję, jaką również decyzję chce podjąć i jak będzie głosował. Nikt do niczego nikogo nie zmusza. Proszę Radna Grażyna Meksuła.

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA

Ja tak szybko chciałam tylko zadeklarować, że najbliższa Komisja mam nadzieję, że w następnym tygodniu się odbędzie, oczywiście Państwo będziecie poinformowani i zaproszeni na nią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo, Radny Marek Polichańczuk.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Szanowni Państwo martwi mnie, że wobec takiego problemu próbuje się robić kampanię wyborczą, w związku z czym ja popierając Państwa racje i uważając, że jesteście w trudnej sytuacji, ale ja osobiście nie wezmę udziału w tym głosowaniu dlatego, że nie mam tych danych, o których mówił mój kolega obok mnie siedzący. Ja nie wiem w tym momencie, wiem, że Państwo mają racje i macie problem ogromny, który trzeba rozwiązać, natomiast nie wiem, czy takie rozwiązanie czyli automatyczne przeniesienie środków, czy zabranie tych pieniędzy, wstrzymanie, rozwiąże sytuację. Być może, że na następnej Sesji pojawi się kolejna grupa mieszkańców np. chętnych, którzy będą chcieli oddać dzieci do żłobka w liczbie nie wiem 40 osób i będzie również domagała się od nas takiego stanowiska i wtedy jak mamy głosować? Proszę Państwa no nie można tak w ten sposób stawiać sprawy, Państwo macie problem, trzeba go rozwiązać to jest jasne, ale nie można robić przy tym kampanii wyborczej, dlatego ja osobiście nie będę brał udziału w tym głosowaniu, popierając Państwa nie będę brał udziału w tym głosowaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK
Dziękuję bardzo, Pan Radny Gregorowicz

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowni zebrani czas przejść od słów do czynów, nie czas żałować róż, gdy płoną lasy. Czas na męskie i kobiece decyzje, jeśli tu słyszę głosy mojego Szanownego przedmówcy, że on nie ma jakichś danych z kolegą i dlatego nie będzie brał udziału w głosowaniu, to pytanie, to jego problem, niech te dane skombinuje, albo niech poszuka. Ja w wyniku tej debaty 3-godzinnej mam swoje zdanie. Mogę się czepiać do tego stanowiska w taki czy inny sposób, ale powiem tak: są rzeczy ważne i mniej ważne, w tej chwili należy wstrzymać tę decyzję, która może być nieobliczalna do czasu, aż Pan Burmistrz wspólnie z tą pracą dokonaną przez Komisję dokona przewartościowania tego stanowiska, dajmy sobie czas. Następna Sesja będzie, więc nic się w tym czasie złego nie stanie, jeśli obie strony spojrzą na to zupełnie inaczej, a na razie trzeba zatrzymać tę sytuację, tę spiralę, która prowadzi do nienawiści. Wspomniał Pan Radny, że kampania wyborcza no to Panie Radny mam nadzieję, że jest nagranie, wzywałem w swoim wystąpieniu jak na mnie bardzo koncyliacyjnym do porozumienia. Odżegnywałem od kampanii wyborczej, więcej, wysunąłem rękawice do Pana Burmistrza, przepraszam prawicę, a nie rękawicę, i proponowałem wsparcie, że będę go popierał, odrzucono. Wy Panowie nie jesteście gotowi do kompromisu, wy nie wiecie co to jest kompromis. Czas wreszcie, żeby ludzie przejęli władzę w tym mieście, a nie żeby mówić, że się im służy. Służba ludziom to jest głosowanie tak, jak oni sobie tego życzą, tak uważam, dziękuję. Głosujmy.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo, proszę bardzo Pan Radny Krówczyński był pierwszy, potem Pan Radny Siwek.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Pan Radny Gregorowicz próbuję włożyć w moje usta słowa, których nie wypowiedziałem. Nie jestem przeciwny wstrzymaniu całego przedsięwzięcia, jestem tylko w założeniu z góry, że wszystko jest źle i, że kategorycznie odżegnujemy się od tych działań. Tu nie chodzi o to, to co mój kolega klubowy powiedział, jesteśmy z Państwem tylko słuchajcie, powołałem się na słowa Burmistrza, musimy spojrzeć szerzej na całe miasto. Może się okazać, że inne zależności budżetowe nie pozwolą na pewne ruchy, ale na podstawie konkretnych danych, konkretnych liczb będziemy mogli sięgnąć i poszukać kompromisów, wtedy Państwo, jeśli zechcecie uczestniczyć w obradach Komisji, zapoznacie się z tymi szczegółami z różnych perspektyw i wtedy będą dopiero podstawy do szukania kompromisu. Natomiast tutaj deklarowanie z góry po zapoznaniu się z emocjami, na podstawie emocjonalnych wypowiedzi bez danych... (Radny Grzegorz Gregorowicz: Jakich danych? Proszę wymienić) Jak to jakich danych? Choćby to, co Państwo żęście postulowali, Pański Klub Panie Przewodniczący, jakie koszty, czy w ogóle można wstrzymać, czy można zmienić lokalizację itd. Chciałbym mieć do dyspozycji komplet danych na ten temat, żeby Państwo Rodzice też się z tym zapoznali, wtedy będziemy mieli podstawę do dyskusji, a nie teraz, kiedy wszyscy jesteśmy rozemocjonowani. Jestem za wstrzymaniem całej procedury do czasu wypowiedzenia się Komisji, do czasu zapoznania się nas wszystkich z innymi szczegółami związanymi z tą sprawą.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Szanowni Państwo, nie wiadomo jak się losy potoczą, nie wiadomo czy będą grupy przeniesione czy nie przeniesione, w związku z tym proponuję, aby zapis był następujący: Rada Miasta Lubartów wyraża stanowisko ponownego rozpatrzenia likwidacji planowanych

grup przedszkolnych. I tutaj nie zaprzeczamy czy po prostu wyrażamy sprzeciw czy nie, tylko dajemy możliwość do ponownego rozpatrzenia, jakie ono będzie to się okaże podczas następnych dyskusji. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo, może odniosę się na gorąco od razu, mogę? (...) Proszę bardzo.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Przepraszam bardzo Państwa, zwrócę się tak może po imieniu, Tomku i Marku. Panowie czytajcie tekst ze zrozumieniem. Otóż w tym tekście są cztery zdania, które są zdaniami oznajmującymi i nad tymi zdaniami głosujemy, możemy głosować cztery razy, możemy głosować raz. W tym stanowisku proponujemy tylko jednorazowe głosowanie, a teraz powiem o tym najważniejszym, pierwsze zdanie: Rada Miasta wyraża sprzeciw przeciw likwidacji grup przedszkolnych. Czy jesteście Panowie za likwidacją grup przedszkolnych? Bo my nie. Po drugie, jesteśmy za tym, żeby wstrzymać postępowanie przetargowe, jesteśmy za tym, żeby to rozstrzygnięcie było czy nie? Nie jesteśmy za tym, wszyscy chyba. Po trzecie, zobowiązujemy Przewodniczących obu Komisji do tego, żeby z udziałem mieszkańców, Rodziców, Pana Burmistrza znaleźli jakiś inny sposób wykorzystania środków na „MALUCH plus” tak czy nie? Tak. No to głosujemy. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Zaraz się odniosę do tej poprawki tylko Pan Burmistrz jeszcze chciał zabrać głos.

Burmistrz Miasta JANUSZ BODZIACKI

Ja tak na koniec Proszę Państwa, bo Pan Radny Gregorowicz właśnie powiedział o co chodzi, to jest nagrane, więc Pan Radny, Burmistrz już niezależnie jak merytorycznie jest potrzebna dyskusja i w kontekście wszystkich problemów przyszedł po to, żeby walczyć z władzą i trzeba ją zmienić, i program. Nie miejmy złudzeń Proszę Państwa, ja chciałbym Państwa Rodziców prosić, ja Wasze argumenty rozumiem w sytuacji, tylko jesteście też włączeni, a tego, myślę, że nie wszyscy chcą, jesteście włączeni w to co Pan Gregorowicz powiedział, po prostu kampania wyborcza i zmiana władzy, to jest cel całej debaty. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Dziękuję bardzo. Odniosę się do dwóch kwestii. Proszę Państwa, Panie Burmistrzu kampania wyborcza, ja się pytam Rodziców czy Państwo tutaj przyszli, bo zbliża się najbliższa kampania wyborcza czy też Państwa zaniepokoiło coś innego? Kto wywołał to, że Państwo tutaj przyszli? Tomasiak, Gregorowicz, Jaworski, Osiecki, Majcher, Grabkova, Zieliński, Siwek, Polichańczuk, Błaszczak pokazuje też, że chce być wymieniony. Czy też Państwo przyszli, bo jest reakcja na pewne wydarzenia, które się zdarzyły? Panie Burmistrzu, jeżeli by Pan podejmował decyzje zupełnie inaczej, jeżeli by się wydarzyło to wszystko, o co apelowali rodzice dzisiaj, o czym mówili, czego zabrakło, tych rodziców by tutaj nie było. Nie byłoby oskarżeń Radnego Gregorowicza, że trwa kampania wyborcza, nie byłoby tych oskarżeń, które kieruje Pan pod adresem Pana Gregorowicza. Rodzice też sami wiedzą, czego tutaj są i czy ktoś ich do czegokolwiek namawiał, czy też są zaniepokojeni naprawdę ważnym problemem, który pojawił się i zaskoczył ich naprawdę mocno znienacka i boją się po prostu o własne dzieci. Co do poprawki Pana Grzegorza Siwka, oczywiście wyrażam sprzeciw wobec tej poprawki, musimy jasno wypowiedzieć się w sprawie tego, co dzisiaj zostało powiedziane. Zupełnie popieram całą argumentację, którą przytoczył Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński i nie będę tego powtarzał, bo Pan Andrzej Zieliński bardzo dobrze

uwypuklił, co jest w tym stanowisku, dlatego ja rekomenduje negatywne rozpatrzenie tej poprawki, którą zgłosił Pan Radny Siwek. Jednocześnie pozwolicie Państwo, że zaproponuję, abyśmy przeszli do głosowania tej poprawki i zamknęli dyskusję w tym punkcie. To jest mój wniosek formalny zaraz po rozpatrzeniu tej poprawki. Przechodzimy do przegłosowania najpierw wniosku formalnego o zamknięcie dyskusji, kto z Radnych jest za tym wnioskiem proszę o podniesienie ręki.

W głosowaniu: 17 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się wniosek formalny o zamknięcie dyskusji przyjęto.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał drugi wniosek formalny, zgłoszony z poprawką do stanowiska, aby zamiast słów: „wyraża sprzeciw wobec planów likwidacji” było słowo „Rada Miasta wzywa do ponownego rozpatrzenia planów likwidacji”. To jest poprawka zaproponowana przez Pana Grzegorza Siwka.

W głosowaniu 5 gł. za, 11 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym.się Rada Miasta odrzuciła ww. wniosek radnego Grzegorz Siwka.

Następnie Przewodniczący Rady przeszedł do przyjęcia stanowiska.

Przewodniczący Rady Miasta JACEK TOMASIAK

Czy życzą sobie Radni, aby odczytać jeszcze raz stanowisko czy też wiemy jak ono brzmi? Z tymi autopoprawkami, czyli bez słów: „rady”, „Janusza Bodziackiego” oraz z dodanym słowem „wszystkich” po analizie oraz na końcu „i przedstawienia ich radnym”. Rozumiemy jak wygląda to stanowisko tak?

Stosunkiem głosów: 13 za, przeciw – 0, wstrzym.się – 4 stanowisko zostało przyjęte. Jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 10-minutową przerwę.

Po wznowieniu obrad.

Ad. 5

Sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta.

Przewodniczący Rady poprosił Burmistrza o przedstawienie sprawozdania z pracy za okres od poprzedniej sesji do dnia dzisiejszego.

Burmistrz Miasta przedstawił sprawozdanie z realizacji:

- a) uchwały Nr XVII/122/08 Rady Miasta Lubartów z dnia 22 lutego 2008r. w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób miasta Lubartów za okres od 21.12.2011r. do dnia 27.02.2018r.
- b) uchwały Nr XX/147/08 Rady Miasta Lubartów z dnia 29 maja 2008r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania, zamiany i obciążania nieruchomości oraz ich dzierżawy lub najmu za okres dłuższy niż 3 lata lub czas nieoznaczony za okres od 12.12.2017r. do 27.02.2018r.

oraz informację dotyczącą podjętych zarządzeń za okres od 21.12.2017r. do 23.02.2018r. Przedłożone sprawozdania i informacja w załączeniu.

Ponadto Burmistrz Miasta złożył sprawozdanie z konsultacji społecznych dotyczących programu opieki nad zwierzętami. Dnia 6 lutego 2018r. zostało wydane zarządzenie Burmistrza Miasta Nr VII/771/2018. w sprawie przeprowadzenia przedmiotowych konsultacji. Konsultacje zostały przeprowadzone w okresie od 7 lutego 2018 do 20 lutego 2018r. W ramach konsultacji społecznych nie wpłynęły żadne uwagi do programu.

Następnie Burmistrz Miasta stwierdził, że w dniu dzisiejszym w serwisie samorządowym zostały opublikowane dane GUS w zakresie rankingu projektów unijnych. Lubartów jako drugie miasto w województwie lubelskim po Lublinie znalazł się na 46 pozycji z kwotą projektów 144.200.934,05 zł. Ranking ten jest za okres do końca 2016r. Rok 2017, działania samorządu w 2018r. w którym zawarto umowy to jest ponad 90 mln. zł. Ponad 235 mln. zł. w okresie od 2014r. zostało zainwestowanych w ramach projektów unijnych.

Ad. 6

Interpelacje wnioski i zapytania radnych.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowny Panie Przewodniczący Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowna Rado, Na wstępie takie pytanie czy sprawozdanie z okresu międzysesyjnego Burmistrza Miasta Lubartowa mogło by być chociażby na sesji dołączane w wersji papierowej dla radnych? Niektórzy radni chcieliby o niektóre punkty zapytać, trzeba, że tak powiem, ale na przykład teraz są interpelacje i zapytania radnych i akurat dzisiaj nie mam potrzeby pytania aczkolwiek to jest tylko podejrzewam jedna kartka papieru. Pan Burmistrz chyba i tak ma to przygotowane więc nawet na sesji Rady Miasta prosiłbym do teczek radnych o załączanie takich ważniejszych spraw.

Drugie pytanie w jaki sposób i czy miasto w ogóle uruchomiło jakiegokolwiek służby, które by przeglądały pustostany w naszym mieście w przypadku mrozów? Czy już jakieś tam informacje były odnośnie odmrożeń, zamarnięć? W czasach wcześniejszych wiem, że były takie przypadki że np. na ogródkach działkowych ktoś zamieszkiwał. Czy jest robiony w ogóle jakikolwiek przegląd?

I czy miasto w jakikolwiek sposób prowadziło kontrole jakości spalanej paliwa w piecach węglowych? Przypominam, że jak likwidowaliśmy Straż Miejską Panowie Burmistrzowie zapowiadali przy naszych obawach, że są inne instrumenty niż straż miejska do badania pewnych parametrów. Czy te sposoby zostały w jakiś sposób wcielone i czy są realizowane? Dziękuję bardzo.

Radny KAZIMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu Panie, Panowie Radni, Szanowni Państwo ja przygotowałem parę pytań. Pierwsze pytanie dotyczy budowy kanału burzowego w ul. 3 Maja. Projekt obejmuje budowę kanalizacji deszczowej od ul. Parkowej do osiedli mieszkaniowych położonych w pobliżu 3 Maja w Lubartowie. W tym roku planowe jest opracowanie dokumentacji technicznej oraz I etapu budowy. Przeznaczone jest w budżecie miasta 1.250 tys. zł. Panie Burmistrzu docierają do mnie niepokojące wiadomości, że realizacja tego zadania nie zostanie wykonana w tym roku. Proszę mi powiedzieć czy jest to prawdą czy nie, bo jest to niezwykle ważne przedsięwzięcie dla mieszkańców osiedla 3 Maja i bloków położonych w pobliżu?

Drugie pytanie dotyczy boiska ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Parkowej. Docierają również niepokojące wiadomości, tutaj myślę, że Pan Przewodniczący, bo z tego co się dowiedziałem przed sesją, że Pan Przewodniczący tym tematem też się zajął w środkach

masowego przekazu, że to boisko ze sztuczną nawierzchnią jest wynajmowane zespołom spoza Lubartowa. W niedużej części tylko korzystają z tego boiska miejscowe zespoły, grupy młodzieżowe. Chciałbym się dowiedzieć na jakich zasadach właśnie są wynajmowane? Jakie są to koszty ponoszone przez te zespoły? Jakie środki wpływają chyba do Klubu Lewart, bo nie wiem czy do Urzędu Miasta i na co są te środki przeznaczane? Chciałbym uzyskać od pana harmonogram jak gdyby tych wynajmujących w przeciągu tygodnia i w jakich to godzinach i jakie to grupy są? Szczegółowe oczywiście. Do czego zmierzam. Szanowni Państwo teraz mamy ten obiekt oczywiście nowy, za jakiś czas ten obiekt ulegnie jakiejś degradacji i kto z tego tytułu poniesie koszty? Czy poniosą mieszkańcy czy te zespoły, które w tej chwili wynajmują spoza Lubartowa? Myślę, że to boisko po to zostało wykonane żeby służyło naszym tutaj miejscowym zespołom z Lubartowa.

Następne pytanie chodzi mi o modernizację oświetlenia. Panie Burmistrzu chciałbym się dowiedzieć, bo w tym roku przewidziana jest modernizacja oświetlenia w Lubartowie. Jest to 17 ulic nowych przypominam nieoświetlonych a 6 niedoświetlonych. Chciałbym się zapytać czy już w tej skali cokolwiek ruszyło, czy jakieś przetargi są wykonane, co będzie robione w tym zadaniu? I jeszcze bym poprosił o tą sprawę, którą zawsze poruszam na sesjach odnośnie ul. Zygmunta Starego jak teraz ten proces przebiega, w jakim momencie my jesteśmy, na jakim etapie tutaj żeby to oświetlenie wykonać na tej ulicy?

Miałem zadać odnośnie przedszkola ale tutaj była dyskusja duża, tu pomnę ten temat bo zostało wiele powiedziane i dużo.

Następne pytanie Panie Burmistrzu w związku z dekomunizacją i nazewnictwem ulic w Lubartowie. Miałbym do Pana prośbę, nie wiem czy to jest formalnie, czy nie powinien Pan tego wykonać, żeby powiadomić wszystkie, ja poruszałem to na poprzedniej sesji, powiadomić wszystkich mieszkańców zamieszkujących te ulice o zmianie nazewnictwa. Dlaczego o tym mówię, dlaczego ten temat powtarzam. Spotykam się w swojej pracy z wieloma osobami, że policja sprawdzając dokumenty wymaga aktualnego adresu zamieszkania przewidziane jest to kodeksem drogowym. Na to ma obywatel 30 dni a ustawa dekomunizacyjna mówi o tym, że dokument może być, można posługiwać się tym dokumentem bez zmiany do jego ważności niezależnie czy on ma miesiąc, czy on ma rok, czy ma dwa, czy trzy lata. I myślę bo niektórzy już, docierały takie wiadomości, że policjanci właśnie wymagają tego, i myślę, że przedstawienia takiego dokumentu, takiej informacji jakby Pan powysyłał, myślę, że to w kosztach, kosztów dużych by Urząd nie poniósł, takie zawiadomienia rozesłać do wszystkich i powiadomić, że w związku z ustawą dekomunizacyjną zostało zmienione nazewnictwo ulic.

I ostatnia sprawa. Panie Burmistrzu wielokrotnie mówiło się wcześniej na sesjach Rady Miasta odnośnie klimatyzacji w kinie Lewart. Mówiono na sesji, że nie ma wykonawcy, żaden wykonawca się nie zgłasza. Jest to prawdopodobnie ogłaszane w BIP, prawda Panie Burmistrzu? Tylko. Więc mieliśmy tutaj taką wizytację w LOK-u z Komisji Infrastruktury, no i powiedziała Pani dyrektor o tej sprawie. Więc ja, znałem przedsiębiorcę, który wykonuje takie prace, wykonałem telefon do tego przedsiębiorcy z zapytaniem czy podjąłby się wykonania tego zadania, zrobienia klimatyzacji w Kinie Lewart. Mówi: Proszę bardzo, nie ma sprawy, ale mówi wiesz mógłbyś poczytać, do BIP-u tutaj ten. Mówi ale kto wchodzi tutaj. I powiedział mi tylko proszę mi dać specyfikację ja mogę wykonać to. Ale, że to się odbywa na zasadzie przetargu to ja mam taką propozycję Panie Burmistrzu żeby to zadanie zostało wykonane. Ogłosić to w prasie: w „Lubartowiaku”, „Wspólnocie Lubartowskiej”. I myślę, że na pewno lokalni przedsiębiorcy się na pewno zgłoszą nie jeden, nie dwóch, nie trzech ale zdecydowanie więcej na wykonanie tego zadania. Także to wszystko. Dziękuję.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Szanowni zgromadzeni, ja tu mam kilka pytań do Pana Burmistrza Bodziackiego. Pierwsza sprawa to Karta Dużej Rodziny 3+. Tam była taka kwestia, że mieszkańcy skarżyli mi się że co roku muszą odnawiać, żeby składać ponowny wniosek chociaż uprawnienia im nie wygasły itd. Przedyskutowałem kwestię, przyszedłem z propozycją do Urzędu Miasta. W wyniku tego Pan Burmistrz podjął, zmienił szczegóły procedowania tego, obsługi tej karty Dużej Rodziny, że już ponoć nie trzeba co roku składać ponownie wniosku. Teraz moje pytanie, dziękuje tutaj za fajną współpracę w tym zakresie, że udało się nam wypracować porozumienie. Rozumiem, że te osoby, które w ubiegłym roku składały te wnioski, zarejestrowały się i nabyły uprawnienia, mają tę kartę Dużej Rodziny, to w tym roku nie muszą przychodzić do Urzędu i ponownie składać wniosków. Tak? To jest moje pytanie.

Teraz tak, wróćę do sprawy, złożyłem formalny wniosek do Urzędu Miasta w kwestii zmiany nazw ulic. Mieszkańcy skarżyli mi się, że firmy kurierskie, które używają do lokalizacji portali, popularnych portali typu google maps, big mapy itp. Z uwagi na to, że te portale nie mają aktualnych danych paczki zwykle nie trafiają do adresatów tylko są zwracane. I wystąpiłem z wnioskiem do UM, czy UM może zawiadomić właśnie te popularne portale, wymieniałem je: OpenStreetMap, google maps i big mapy, to są najbardziej popularne używane przez kurierów portale i dostałem odpowiedź z UM, gdzie Urząd odpowiada mi, że o ile zawiadomił straż, policję, szpitale, urzędu skarbowe, ZUS, KRUS, Sądy czyli jednostki administracji państwowej, między innymi są tutaj, wymieniona jest poczta i przedszkola i szkoły to portali tych o których pisałem we wniosku nie mógł powiadomić ponieważ te portale są własnością prywatną. Ale jednocześnie tak jak wspomniałem tutaj UM mógł zawiadomić pocztę, szkoły i przedszkola gdzie mamy szkoły zarówno publiczne jak i prywatne, przedszkola również a poczta jest spółką prawa handlowego więc też jest w pewnym sensie, nie jest elementem, podmiotem administracji państwowej. Więc moje pytanie jest czy jednak UM mógłby google maps, big mapę i OpenStreetMap formalnie zawiadomić o zmianach nazw ulic tutaj w Lubartowie. Ostatnio jak w ogóle po google maps grasowałem, używałem tego portalu zauważyłem, że w naszym okręgu nowa ulica już sam zapomniałem jak ona się nazywa, równoległa do Akacjowej w kierunku Wieprza też nie ma nazwy. Też by się zadało bo tam ludzie już mieszkają, jest 5 domy bodajże. To byłoby drugie pytanie.

A trzecie pytanie znowu związane ze zmianą nazw ulic. Jedna z sąsiadek, jedna z mieszkanki Lubartowa opowiedziała mi historię, że tutaj miała problem z uzyskaniem zaświadczenia z UM właśnie o zmianie ulicy a takiego zaświadczenia wymagał inny podmiot, który udzielał jej dotacji, wsparcia finansowego itd. itd. No i tu moje pytanie tego dotyczy, czy urzędnicy UM zostali przygotowani na takie okoliczności, czy będą wystawiać, czy mogą wystawiać, czy wiedzą, że powinni mieszkańcom wystawiać takie zaświadczenie? Odsyłanie obywateli do BIP itd. jakby dla tych podmiotów zewnętrznych nie jest żadnym dokumentem. Te podmioty oczekują po prostu kwitu ze stemplem. To jest moje trzecie pytanie do Burmistrza Bodziackiego.

Natomiast mam tu jeszcze kilka pytań do Burmistrza Szumca. Teraz tak, jednym z elementów mojego programu wyborczego było przepłoszenie tych kawek, gawronów z parku miejskiego. Burmistrzowi Szumcowi przedłożyłem moją propozycję właśnie takiego niskobudżetowego przeprowadzenia takiej akcji. W trakcie konsultacji Burmistrz Szumiec wyszedł znowu z alternatywną propozycją. W efekcie doszliśmy do porozumienia, udało nam się zrobić jakąś kompilację i wiem, że będą rozpoczęte prace tutaj związane z płoszeniem kawek i gawronów. Moje pytanie jest kiedy te prace się rozpoczną i w jakim zakresie?

Kolejne pytanie kiedy ruszą prace drogowe na ul. Akacjowej? Tam jest, z tego co wiem z Wydziału Infrastruktury, jest kwestia naprawy gwarancyjnej ulicy Akacjowej. Nawierzchni na ul. Akacjowej i przy tej okazji naprawa końcówki ul. Cisowej. Właśnie ostatnie tam 50 m do skrzyżowania z ul. Akacjową. To jest drugie pytanie.

Trzecie pytanie związane tutaj z zimą w tym roku. Mieliśmy w ostatnich miesiącach dwa nagle krótkotrwałe oblodzenia bocznych ulic Lubartowa i mieszkańcy dzwoniли do mnie ponieważ nagle zrobiło się bardzo ślisko i długo do pewnego momentu wszyscy wytrzymywali. Tak, byli cierpliwi, czekali na piaskarki, wreszcie te piaskarki dojechały posypały solą i przestało być tak ślisko a potem po nocy przyszła odwilż i jakoś sprawa się sama rozwiązała. Ale pytanie moje jest następujące, czy na przyszłość mamy jakiś plan żeby jakby sprawniej zapobiegać takiej ślizgawicy jaka miała miejsce powiedzmy niecały miesiąc temu i dwa miesiące temu? Takich właśnie gwałtownych zmian pogody, gdzie na dobra sprawę bez łyżew lepiej nie wychodzić, zwłaszcza, właśnie na tych bocznych ulicach.

Czwarte pytanie. Na kiedy jest planowane rozpoczęcie prac drogowych związanych z budową, przedłużeniem chodnika na ul. Mucharskiego do skrzyżowania z ul. Akacjową o które wnioskowałem i zostało ujęte w budżecie, w planie?

Kolejne pytanie, czy jest planowana budowa ronda lub zmiana organizacji ruchu na zjeździe z ronda? Mam tu na myśli, miało być, na zjeździe z wiaduktu nie z ronda. Chodzi o wiadukt i wyjazd na drogę powiatową. Ja wiem, a to jest wojewódzka nawet a nie powiatowa, ale to jest poza naszym zarządem z tego co wiem, ale tam ten korek się robi i mieszkańcy się mnie dopytują co zamierzamy z tym zrobić no bo są godziny w mieście kiedy dosyć długo się pokonuje, dużo czasu wymaga pokonanie tego skrzyżowania.

Złożyłem wniosek swego czasu o montaż lustra drogowego na skrzyżowaniu ul. Mucharskiego i Chmielnej i zjazdu A17 - uwaga dzieci w sąsiedztwie bramy wyjazdowej z osiedla komunalnego. W odpowiedzi z 1 lutego dostałem tutaj informacje, że o ile montaż lustra drogowego wchodzi w grę o tyle montaż znaku a 17 w tym miejscu, no przepisy na to nie pozwalają. Ale tu pozostaje pytanie co z tym fantem począć, bo teraz w zimie nie ma większego problemu natomiast w lecie z tej bramy często wybiegają dzieci, bo tam grają sobie w piłkę? A jest na tym osiedlu troszkę dzieciaczków i kilka razy sam byłem świadkiem niebezpiecznych sytuacji z udziałem właśnie tych małolátów.

Kolejna sprawa, pytanie dlaczego w mieście brakuje śmietników przy chodnikach. O ile w centrum Lubartowa nie ma z tym problemu o tyle np. na Słowackiego od wiaduktu do skrzyżowania z Lipową stoi może jeden może dwa śmietniki. Na Lubelskiej znowu od skrzyżowania z Cichą a nawet wcześniej od Mickiewicza w kierunku wylotu z Lubartowa też za śmietnikami trzeba się rozglądać bacznie i trudno dojrzeć jakikolwiek. Być może tam jakiś stoi ale ja nie widziałem, może źle się rozglądałem. Ale mieszkańcy zgłaszali mi ten problem bo czasami wychodzą sobie na spacer no i dźwigają pracownicy te wszystkie papierki, zwłaszcza jak idą z dziećmi i inne takie śmieci. No i mają problem, tak? Przez pół miasta muszą wędrować objuczeni tymi śmieciami. Nie są to nie wiadomo jakie ilości ale jest jakaś niewygodna.

Radny JERZY TRACZ

Szanowny Panie Burmistrzu kiedy będzie realizowany 25 wniosek zgłoszony przez mieszkańców do realizacji w bieżącym roku. Cytuję: „Urządzenie i utrzymanie terenów zielonych w mieście. Nowe nasadzenia drzew i krzewów stają się uzasadnioną koniecznością w naszym mieście. Bardzo dużo drzew w ostatnich latach i obecnie wycięto, część zostało powalonych lub połamanych przez wichury, a także uschła w wyniku susz, zanieczyszczonego powietrza lub niewłaściwego podcinania. Nowe nasadzenia należy wykonywać za ulicami, w parku miejskim, ogródku Jordanowskim i innych nielicznych już skwerach zielonych w naszym mieście. Ponadto wskazane jest zawieszenie nowych skrzynek lęgowych dla ptaków i zwierząt na w/w terenach zielonych. Te powierzchnie zielone w mieście mają być również wykorzystane na zapewnienie roślinom, drzewom, krzewom, zwierzętom i ptakom odpowiedniego schronienia, pożywienia i możliwości lęgowych – będzie to ogromny krok naprzód w dziedzinie ochrony przyrody.” Drzewa i krzewy w

mieście działają jak naturalny filtr oczyszczający powietrze z pyłów zawieszonych (PM), produkują tlen, tłumią hałas, regulują temperaturę i wilgotność powietrza a ich zieleń bardzo poprawia nam samopoczucie oraz nastrój.

Kolejne pytanie. Jaki będzie los najbardziej okazałego kasztanowca ziemi lubartowskiej, a być może i województwa, rangi można powiedzieć, że pomnika przyrody, gdy obok tego drzewa zostaną przeprowadzone prace ziemne, trwale zniekształcającą rzeźbę terenu? A gdy znikają drzewa i krzewy znikają też ptaki a miasto bez ptaków jest martwe. Dziękuję bardzo.

Radna MARIA KOZAK

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja mam jedno pytanie. Chciałam zapytać czy w ramach rewitalizacji jest możliwość zbudowania wiaty na przystanku tam gdzie kiedyś był hotel „Unitry”, hotel „Kasprzaka”? Tam jest rzeczywiście ludzie stoją. Na tym przystanku nie ma, to jest może jedyny przystanek w Lubartowie, gdzie nie ma wiaty, nie ma jakiegoś zadaszenia a wiatr naprawdę hula mocno. Dziękuję bardzo.

Radna EWA GRABEK

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Goście i media. Ja mam kilka pytań do Pana Burmistrza. Tutaj przed chwilą Pan radny Krówczyński z jednym pytaniem mnie ubiegł na temat odśnieżania i dbania o drogi w naszym mieście, ulice. Również chciałam zgłosić ten problem ponieważ ta firma, która wygrała przetarg no nie wywiązuje się jeżeli chodzi o to odśnieżanie. Nawet w dniu wczorajszym na osiedlu Kopernika na niektórych ulicach było jak na lodowisku. Nie dało się jechać po prostu. Główna ulica jest po prostu odśnieżana a pobliskie wszystkie uliczki no niekoniecznie. Także miesiąc temu to było, również teraz także. Proszę, żeby Pan Burmistrz zwrócił na to uwagę ponieważ jest niebezpiecznie.

Kolejna sprawa to jest doświetlenie przejść dla pieszych w naszym mieście. Jeżdżę po Polsce i widzę, że w niektórych miastach jest ten problem bardzo dobrze rozwiązany. Pieszy jak wchodzi na przejście dla pieszych to w tym momencie zapala się światło. Jest to bardzo dobre rozwiązanie ponieważ nie stwarza zagrożenia dla kierowców. W tej chwili jest tak, wielokrotnie, że podjeżdża się do przejścia i nie widzimy, że ktoś wchodzi na to przejście. Tutaj w centrum oświetlenie mamy dość dobre ale w niektórych miejscach przejścia są bardzo, bardzo ciemne. I należałoby pomyśleć, aby w ten sposób rozwiązać doświetlenie tych właśnie przejść dla pieszych.

Kolejną sprawą to chciałam poruszyć sprawę basenu. Basen podlega pod MOSiR ale wiele osób zgłasza się do mnie, że w niedzielę basen jest nieczynny. Czy można by było coś zmienić Panie Burmistrzu, ponieważ kiedyś wiele lat temu basen zawsze był czynny. W niedzielę można było z niego korzystać. W tej chwili tak nie jest. Można by było wprowadzić takie udogodnienie dla naszych mieszkańców aby mogli w niedzielę korzystać z tego basenu. I jeszcze chciałam dopytać tylko o Zygmunta Starego o to doświetlenie. Pytał o to Pan radny Majchrzak. Dziękuję bardzo.

Radny JACEK TCHÓRZ

Panie Burmistrzu tylko dwa pytania. Jedno właśnie odnośnie tych dróg. Ja myślę, że tu trzeba zadać pytanie, kto decyduje kiedy te piaskarki wyjeżdżają? Bo myślę, że przedsiębiorca bardzo chętnie by jeździł w tą i z powrotem nawet gdyby nie padał ten śnieg, bo on za to dostaje pieniądze. Ale nie wiem, chciałem się zapytać po prostu kto podejmuje tą decyzję. Moje drugie pytanie, które muszę zadać bo sąsiedzi nie dają mi spokoju, co z naszym parkingiem na osiedlu Ks. J. Popiełuszki? Jakie są plany, czy już coś wiadomo jest, czy jest coś w tym temacie robione? Dziękuję.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Ja jeszcze w ramach uzupełnienia swoich pytań. Panowie Burmistrzowie mam przyjemność zaprosić Panów o godz. 8:00 pod szkołę nr 4 i popatrzeć w tej chwili przy nieodśnieżonej drodze przy szkole jak dzieci wraz z rodzicami, z problemem, który w końcu musimy w tym roku rozwiązać, tym bardziej, że w budżecie jest zapisana kwota. I właśnie tu moje pytanie w jaki sposób chcecie Panowie to rozwiązać, problem parkingu przy SP4? Jednocześnie mówię, zapraszam o godz. 8:00 w czasie największego ruchu przy szkole, żeby zobaczyć jakie niebezpieczeństwo. Tam tylko patrzeć kiedy po prostu ktoś przejedzie, najedzie dziecko. Sam niedawno upominałem jedną z mam, które sobie na parkingu, trudno powiedzieć na parkingu ale stanęła za samochodem, kucnęła z dzieckiem jeszcze dziecko na sankach, gość cofał i po prostu jej nie widział. Praktycznie chwila moment i nieszczęście. Chciałbym nadmienić, że jako radni i Panowie Burmistrzowie musimy gwarantować naszym mieszkańcom bezpieczne poruszanie się po naszych drogach.

Druga taka sugestia wiem, że planujemy w tym roku budowę jakichś oświetleń ulicznych i widzę po przetargach w innych gminach, że dosyć często ostatnio gminy się decydują na tzw. może nie inteligentne ale zarządzalne oświetlenie, gdzie jest pisany specjalny program pod dane lampy. Znaczący o konkretnej porze lampa ledowa świeci różnymi strumieniami. Daje to dość spore oszczędności w energii. Tutaj taka sugestia przy ogłaszaniu przetargów. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ GEGOROWICZ

Mam trzy pytania do Pana Burmistrza. Pierwsze jest w nawiązaniu do tego co powiedział Pan Jacek Tchórz. Jakby szerzej chodzi mi generalnie o los tych jakby trzech projektów które przeszły w głosowaniu. Jaki jest harmonogram ich wdrażania? I przy okazji ten czwarty, który nie zmieścił się w pewnej kwocie, jak się wobec niego Pan Burmistrz zamierza zachować? Pamiętając o tej sytuacji z ubicjami miejskimi gdzie mimo, że kwoty nie wystarczyło to Państwo żeście podzielili zadanie na dwa. Czy w tym przypadku będzie podobnie?

Drugie pytanie dotyczy, Proszę Państwa w związku z uchwałą o nowelizacji ustawy o IPN. Ponieważ zbliżają się obchody marcowe na skali jakby państwowej to boje się i mam, chciałbym Pana jakby zapytać czy da się uzyskać od Pana informację choćby na przyszłej sesji czy pisemnie, co się dzieje z tymi dwoma kirkutami na terenie miasta Lubartowa? One według mnie są zaniedbane i obskurne. O ile pamiętam, czy o ile wiem to przekazano je kiedyś gminom żydowskim w zamian za obowiązek sprzątnięcia tak jak każdy właściciel. Czy ten obowiązek jest jakoś przez Pana kontrolowany? W jakim trybie przekazano te jakby kirkuty i kiedy to było? Chodzi mi o wyjaśnienia właśnie tej sytuacji. Obawiam się że to może być kolejnym jakby naszym przyczynkiem do tej szerszej debaty niepotrzebnej.

I trzecie pytanie dotyczy oczyszczalni. Otóż jest to największa inwestycja od lat, daleko większa niż sortownia a jakoś umyka zainteresowaniu społecznemu. Chciałem się dowiedzieć jak przebiega realizacja tej oczyszczalni? Kiedy zostanie ona oddana do użytku, jak z finansowaniem? Czy przewidziane są kary? Czy były jakieś kary umowne za jej jakby stan niespełniający wymogi z zakresu ochrony środowiska? I prosił bym Pana o odpowiedź, ponieważ nie uzyskałem jej na miejscu od władz zakładu tego komunalnego, była kiedyś sugestia czy uwaga publiczna, że starą oczyszczalnię wybudowano jedynie na 10 lat i po 10 latach ona wymagała rozbudowy. Nie ma nigdzie do dzisiaj odpowiedzi czy tak rzeczywiście było. Chciałbym, żeby Pan jakby dopomógł mi i przekazał tę informację.

Czwarta uwaga bardzo luźna. Tu proszę, żeby Pan Przewodniczący nie przerwał mi. Ona będzie krótka. Chodzi o to, że według doktryny ten punkt pytania i interpelacje do Pana Burmistrza dotyczą spraw, które zawierają się w jego kompetencjach. Natomiast większość tych pytań, być może też dotyczą zwykłych bieżących kontaktów z urzędem miasta. Ja 90%

pytań, które mógłbym tu zadać uzyskuję na bieżąco informacje od niezwykle kompetentnych urzędników. Natomiast czekanie na sesję, żeby się zapytać, przepraszam to nie jest sugestia, żeby zapytać się Pana Burmistrza o gawrony to powiem tak, są urzędnicy w gminie gdzie można o to się doskonale zapytać i znacznie szybciej. Dlatego mam prośbę, żeby skrócić i siebie ale i nas, żeby te pytania, które w większości wymagają interwencji normalnego urzędnika, żeby nie czekać z nimi aż na sesję. Dziękuję.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI- Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado ja występuje jako dwóch w jednym. To znaczy prosił mnie Pan Wróblewski Jakub nieobecny dzisiaj, również o zadanie pytań. Ja mam tylko kilka pytań razem z nim. Pierwsze pytanie jest związane z uchwalonym budżetem. Chciałbym zapytać czy w związku z uchwalonym budżetem ponad 2 miesiące temu czy w tym okresie zostały podjęte jakakolwiek prace przygotowawcze związane z rozbudową lub budową sali gimnastycznej przy II Liceum?

Drugie pytanie jak przebiega realizacja inwestycji miejskich: budowa parkingów. Tutaj przed chwilą mówił Pan radny Osiecki o parkingu przy SP4 ale także i chciałbym zapytać o parking planowany przy ul. Szaniawskiego. Kiedy można spodziewać się zakończenia inwestycji?

Pytanie trzecie kiedy pod obrady Rady trafi projekt uchwały w sprawie podziału miasta na okręgi wyborcze? Chodzi o to, że radni też powinni przygotować się do debaty na ten temat.

Pytanie czwarte ile biletów wstępu do Muzeum sprzedano w 2017r. i jaki przychód osiągnęło Muzeum z tego tytułu w roku ubiegłym? Czy można dowiedzieć się o liczbę sprzedanych biletów indywidualnych i dla grup zorganizowanych czyli dla klas szkolnych? Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Szanowni Państwo, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado ja mam pytanie następujące odnośnie podatków od sieci telekomunikacyjnych w mieście. Wiem, że taki sam podatek jest w powiecie i być może to się zazębia ale o co mi chodzi. Czy jest możliwość wyłączenia sieci telekomunikacyjnych w postaci światłowodów z podatku jaki jest naliczany dla przedsiębiorstwa, które no uiszczają takie opłaty np. z mb. użytkowania takiej sieci w pasie drogowym. O co chodzi. Na dzień dzisiejszy sieci telekomunikacyjne, które są też w Lubartowie zainstalowane przez kilka firm one nie są wyodrębnione jakby z opłat tylko są wrzucone do jednego worka. Opłaty za użytkowanie pasa drogowego czy jezdni. Na dzień dzisiejszy jest to 50 zł. i nie byłoby w tym nic dziwnego gdybym nie dowiedział się, że w innych miejscowościach czy powiatach jest ok. 2 zł. jeśli chodzi o światłowody. Od 2 do 7 zł. płacą firmy telekomunikacyjne za użytkowanie 1 m pasa drogowego czy drogi miejskiej na rok. Moje pytanie jest właśnie związane z tym czy jest możliwość wyłączenia tych sieci telekomunikacyjnych w naszym mieście? Jeśli tak to na jakiej zasadzie? Być może, że jest to uchwała Rady zmieniająca poprzednie uchwały, które w ten cały worek opłat też włożyły sieci telekomunikacyjne. A dlaczego o to pytam? Otóż doszły do mnie takie prośby aby się tym tematem zająć dlatego, że operatorzy sieci telekomunikacyjnych w naszym powiecie i w naszym mieście nie mogą konkurować z dużymi operatorami, które mają swoje sieci poza powiatem i płacą po 2 lub 7 zł. z metra na rok. U nas jest to 50 zł. Wydaje mi się, że jest to bardzo dużo. Tak z metra na rok. 50 zł. za 1m użytkowania przez rok. Szanowni Państwo co by to zmieniło? Wpływy do budżetu miasta nie są duże z tego tytułu podatku ale spowodowało by to, że mielibyśmy możliwość jako użytkownicy tych sieci, lub abonenci poszczególnych firm zmianę np. przepustowości przy naszych usługach. Jeśli np. mam usługę wykupioną za jakąś kwotę i jest to 10 MB moglibyśmy mieć 20 MB lub w inny sposób przyczyniłoby się to do poprawy że tak powiem użytkowania też naszych urządzeń

mobilnych. Jest to takie pytanie na które na pewno dzisiaj nie uzyskam odpowiedzi ale na piśmie bardzo bym prosił, żeby się tą sprawą zająć. Dziękuję.

Radny JACEK TOMASIAK – Przewodniczący Rady Miasta

Panie Burmistrzu, Szanowni Radni, Szanowne Media, Szanowni Goście chciałem zadać kilka pytań. Padły już te wcześniejsze o budżet obywatelski więc chciałem się zapytać co się dzieje z budżetem obywatelskim uchwalonym w zeszłym roku ale również co się dzieje z budżetem obywatelskim uchwalonym dwa lata temu. Miała być do 15 stycznia dokumentacja techniczna na boisko na Batalionów Chłopskich jak i na pozostałe przedsięwzięcia wynikające z tamtego rozwiązania. Nie ma żadnej informacji na stronie internetowej co do rozstrzygnięcia tego przetargu. Nie można zapoznać się z, co do rozstrzygnięcia tak ale nie jest nigdzie uwidoczniiony projekt. Nie ma tej informacji czy ten projekt w ogóle jest.

Druga rzecz to chciałem dopytać się o śmieci i śmieci niewywiezione. Dlaczego zadaje to pytanie? Ponieważ na ZKGZL starałem się zwrócić na to uwagę, niestety to zostało w jakiś sposób zignorowane. Zgłaszałem nawet poprawkę na etapie uchwalania regulaminu utrzymania czystości i tam była uchwalona również częstotliwość wywozu odpadów. A mianowicie sytuacja wygląda dramatycznie zarówno w domkach jednorodzinnych jak i w obiektach przy budynkach wielorodzinnych. I poprosili mnie o zadanie tego pytania zarówno mieszkańcy domków jednorodzinnych nawiązując również do obietnicy, która została złożona podczas uchwalania tego regulaminu. A mianowicie w przypadku domków jednorodzinnych odbiór tych odpadów jeżeli chodzi o papier odbywa się raz na 2 miesiące, w przypadku budynków wielorodzinnych raz w miesiącu. Przepraszam raz na 2 miesiące też. Mam tutaj zdjęcia dzisiaj zrobione, dzisiaj z pojemników, które znajdują się chociażby w altanach przy budynkach wielorodzinnych. Mieszkańcy mówią wprost: po co Związek Komunalny uchwała regulamin, przysyła nam ulotki, starano się nas wyedukować żebyśmy sortowali odpady, proszę bardzo tutaj na papier (Radny Tomasiak pokazuje zdjęcia), skoro jest sytuacja taka, że te pojemniki są tak wypełnione szczelnie papierem, że nie ma możliwości aby do tych pojemników ten papier wrzucić. Więc zadaję pytanie, po co była rozrzucana w ogóle ulotka? Za chwilę będziemy słuchali sprawozdań zapewne po I kwartale jeżeli chodzi o Związek i odbiór tych odpadów. Proszę bardzo to są wszystkie śmieci czyste, żeby nie było wątpliwości, że są jakieś śmieci zabrudzone.(Radny Tomasiak pokazuje zdjęcia) To są zrobione wszystkie altany w dniu dzisiejszym jeżeli chodzi o papier ale nie daje się możliwości. Tak uchwalono ten regulamin niestety nie wsłuchując się w te poprawki, które zostały proponowane. Ja przypomnę, że za tymi poprawkami głosował tylko radny Tomasiak i radny Gregorowicz a wszyscy poza tym byli przeciw. Pani Dyrektor zapewniała nas, że zostaną uruchomione dodatkowe albo kontenery albo, że częściej będą odbierane te śmieci jeżeli będzie się to pojawiało. Jesteśmy 2 miesiące po tym jak wszedł regulamin i mamy jeżeli chodzi o śmieci papierowe no po prostu sytuację niewyobrażalną. Wygląda to w ten sposób, że mieszkańcy wprost mówią- no jeżeli za chwilę usłyszymy, że mieszkańcy budynków wielorodzinnych, bo to powiem o tych wielorodzinnych, ten papier wrzucają do pojemników razem na plastik, to proszę nie mieć pretensji o to, że to co wysegregowali w domach mimo, że jest w oddzielnej reklamówce jest po prostu wrzucane do oddzielnego kontenera bo tego nie ma gdzie wyrzucić. Fizycznie nie ma miejsca, inaczej tak uchwaliliście ten regulamin, uchwaliliście bo Panowie Burmistrzowie byli przeciwko tej poprawce, że po prostu spowodowaliście taką o to sytuację, że przepisy, które są w tym regulaminie tak naprawdę są martwe bo mieszkańcy nie mają możliwości segregowania tych odpadów. Za chwilę no usłyszę w odpowiedzi, że mogą pojechać też na Nowodworską z reklamówką papieru ale dobrze wiemy, że to jest nierealne i że no nikt nie będzie wsiadał do samochodu i jechał z jedną reklamówką kiedy miało być to tak profesjonalnie, idealnie, wzorowo, przygotowane. I kiedy wskazywano, że, kiedy podawało się częstotliwości intensywniejsze to

mówiło się po prostu bzdury a wręcz, chociaż to nie wtedy było mówione o tym bełkocie. Ale pamiętam.

Kolejna rzecz jeżeli chodzi o uchwałę o podziale na okręgi wyborcze. Tutaj dam wsparcie radnemu Zielińskiemu a mianowicie wiem, że jest ta uchwała jest już przygotowana. Tutaj z Panią Sekretarz prawie miesiąc temu rozmawialiśmy o tym, że koncepcja jest przygotowana. Więc prosiłbym, żeby dzisiaj w odpowiedziach na interpelacje i zapytania radnych opowiedzieć nam o tej koncepcji jeżeli chodzi o podział miasta na okręgi wyborcze. Czy to będzie tak jak powiedziano mi przez telefon, że to tak, że wracamy do starego czyli na 4 okręgi. Czy też tak jak ustawodawca pozwala podzielić miasto na 3 okręgi (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia) że podstawą, to jeżeli będzie stanowić podstawę to teraz już jesteśmy na pewno blisko finału bo kończy się również termin przesłania tego do wojewody, żeby zaopiniował tą uchwałę więc nie wierzę, że tej uchwały nie ma. Prosiłbym, żeby nam po prostu przekazać informacje. Jeżeli się pomyliłem w czymś i Pani Sekretarz uważa, że rozmowa wyglądała inaczej to Panią Sekretarz przepraszam. Ja tak zrozumiałem przynajmniej to. Ale z tego co pamiętam to, że wracamy właśnie do tych czterech. Ale jeżeli jest inaczej to prosiłbym o odpowiedzi również na to.

Kolejna rzecz to chciałem zadać pytanie Panu Burmistrzowi, bo przyznam się szczerze, że z uwagą obejrzałem program z 19 lutego w TVP Lublin dotyczącym Mieszkania Plus. I tam zostałem zaskoczony przez Pana Burmistrza taką o to informacją, że Lubartów przeznaczają swoich terenów 1,5 ha jeżeli chodzi o te budynki wielorodzinne. Na Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa kiedy pytaliśmy o to informowano nas, że przeznaczają się 100% terenów przy osiedlu Popiełuszki czyli 9,5 tys.m² niecały 1 ha. Więc chciałem się zapytać te 0,5 ha to czy zostało coś dokupione, czy jakieś nowe działki zostały również przeznaczone pod to przedsięwzięcie? I kolejna rzecz. Z tej debaty no wszyscy rozmówcy wskazali, że realizowanie takich przedsięwzięć zasadne jest, jeżeli chodzi o to Mieszkanie Plus, jest w przypadku jeżeli takie inwestycje posadowione są na gruntach, które gminy otrzymują od skarbu państwa. Albo są to grunty po kolei, albo są to grunty odrolnione, które niebawem również mają być. Natomiast no my jako miasto Lubartów czynimy zupełnie inaczej. Przeznaczamy nasze grunty miejskie pod to budownictwo mieszkaniowe. Więc chciałem się zapytać czy nie jest właściwym aby po prostu zmienić tą decyzję i faktycznie uzyskać grunty, te które będą teraz po nowelizacji przepisów, oraz te które będą podlegały odrolnieniu. A jeżeli mówimy o tym odrolnieniu to chciałem się zapytać ile takich gruntów w ogóle w Lubartowie jest, które by mogły temu odrolnieniu być poddane? I czy jest ta możliwość zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego posadowienia budynków wielorodzinnych wysokich tak jak to jest wskazane na osiedlu również Popiełuszki.

Kolejne pytanie to również wynikające i z tej debaty. Podczas tej debaty również pojawiły się te informacje dotyczące Jarocina Pan Burmistrz o tym wie. 1300 zł. wyszło w Jarocinie za wynajem mieszkania 50m. Takie są koszty realne już po wykonaniu tych przedsięwzięć. Więc chciałem się zapytać czy miasto nie weryfikuje tych swoich danych, które nam tutaj podawano? Pamiętajmy, że były informacje, że to będzie 10 zł za 1m². Jarocin pokazuje, że te stawki są radykalnie odmienne od tego co sam Jarocin również sobie założył, bo przypomnijmy, że również założenia były odmienne i okazuje się, że dzisiaj no te informacje są zupełnie i to Proszę Państwa są to koszty bez kosztów mediów, jeszcze trzeba pamiętać. To jest goły najem tych lokali, które tak wychodzą jeżeli chodzi o Jarocin.

Kolejna rzecz, chciałem dopytać się o kwestie likwidacji parkingu przy ul. 1 Maja bowiem zadawałem to pytanie. Również wiem, że mieszkańcy tutaj interweniowali. Chciałem się zapytać czy się zmienia coś jeżeli chodzi o ścieżkę rowerową, ponieważ mieszkańcy mnie powiadomili, że dostali odpowiedź, że ten parking wzdłuż ul. 1 Maja nie będzie realizowany. Natomiast na stronach internetowych i w postępowaniach przetargowych cały czas te miejsca są przedkładane i widnieją te miejsca parkingowe że nadal są. Więc chciałem się zapytać czy

doszło do jakiegoś aneksowania umowy, jak to wygląda, że mieszkańcy dostali odpowiedź, że tych miejsc parkingowych nie będzie.

Kolejna rzecz to to o czym wspomniał radny Majcher a mianowicie Park i trenowanie młodzieży. Również chciałem się zapytać ponieważ tutaj trenerzy szczególnie z KS Orlik Lubartowskiego Klubu Sportowego skarżą się bardzo mocno, że nie mają indywidualnych treningów, że jedne z czego mogą korzystać to z uprzejmości trenerów z MOSiR-u gdzie tam od czasu do czasu są wpuszczani, żeby pół boiska im udostępnił trenerzy z MOSiR. Nie mają indywidualnych możliwości dokonywania indywidualnych treningów a trenują grupy z Radzyna Podlaskiego czy trenują grupy z Niedźwiady. Więc chciałem się zapytać dlaczego tak się dzieje, że i pamiętajmy, że było obiecywane, że ten obiekt powstaje, żeby nasze lubartowskie sekcje miały gdzie trenować. Tymczasem z tych informacji, które przekazują trenerzy jest to zupełnie odmiennie. I druga rzecz również chciałem się zapytać jak to jest z tym MKS Lewart Lubartów? Dlaczego po tych treningach, które odbywają się na stadionie zawodnicy nie mają gdzie wziąć kąpiel, prysznic po prostu po ciężkim treningu? Tam słyszałem, że woda jest zakręcona, że nie ma tej możliwości i chciałem się zapytać, no jeszcze opowiadają, że jeżdżą gdzieś po jakichś Lisowach czy innych wsiach i tam dokonują, prysznice biorą i czy cokolwiek innego.

I kolejna rzecz również stowarzyszenia sportowe i to kilka i również KS Orlik, ale również kilka innych zgłosiło się z takim o to zapytaniem co się wydarzyło takiego, że tak zostały w tym roku ich zdaniem dziwnie podzielone środki dla organizacji pozarządowych? A mianowicie poszczególne sekcje, szczególnie te mniejsze dostały znacznie mniejsze środki jeżeli chodzi o swoją własną działalność niż to było w latach poprzednich. Czym spowodowana jest taka sytuacja? No i tutaj wprost trener z KS Orlik powiedział jak za 9 tys. zł. które dostał w ramach tego konkursu ma zabezpieczyć całoroczne treningi dla 280 młodych adeptów piłki nożnej którzy tam trenują, wręcz wyliczał ile to wychodzi na osobę. I co się takiego stało, że po prostu te mniejsze kluby, te które nie mają jakiegoś może nie wiem przebicia albo czegośkolwiek innego troszkę są tak traktowane po macoszemu? Strasznie duży mają żal do tego podziału środków. Chciałem się zapytać z czego taki podział środków wynika. Dziękuję bardzo.

Ad. 7

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Miasto Lubartów za rok 2017.

Sprawozdanie przedstawiła Naczelnik Wydziału Oświaty UM Pani Ewa Sędzimirz.

Naczelnik UM EWA SĘDZIMIERZ

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie Radni tradycyjnie do końca stycznia mamy przygotować, wyliczyć i złożyć mniej więcej do połowy lutego sprawozdanie do RIO ale także Radzie Miasta z realizacji średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego prowadzonych przez Miasto Lubartów. Takie sprawozdanie rozumiem, że Państwo otrzymali w materiałach swoich. Ja pozwolę sobie tym razem, co prawda przygotowałam prezentację ale myślę, że też już nie pora żeby pokazywać tu nie wiem ile slajdów więc postaram się tutaj w miarę skrótowo przedstawić te najważniejsze informacje. Przypomnę, że to zapisy art. 30 ust. 3 ustawy Karta Nauczyciela obligują nas do tego a żeby wynagrodzenia, które osiągają nauczyciele odnosić do tzw. średnich wynagrodzeń. One są precyzyjnie określone procentowo. Co rocznie Minister Finansów określa tzw. stawkę bazową czyli to minimalne wynagrodzenie od którego liczy się na poszczególne stopnie awansu zawodowego odpowiednie procenty. Jeśli Państwo macie

przed sobą te materiały to tylko ja wskażę na poszczególne kolumny gdzie te dane znajdują się o których mówię. Jeżeli chodzi o poszczególne stopnie awansu zawodowego, to jak państwo widzicie te wskaźniki określone w art. 30 ust. 3 Karty Nauczyciela, to w przypadku nauczyciela stażysty jest 100%, nauczyciel kontraktowy 111%, nauczyciel mianowany 144% i dyplomowany 184% tzw. stawki bazowej. Średnie wynagrodzenie jeżeli chodzi o rok 2017 wyliczamy na pierwsze 8 miesięcy, bo przypomnę, że rok szkolny to nieco coś innego niż rok budżetowy stąd też macie Państwo w dwóch kolumnach od 1 stycznia do 31 sierpnia i od 1 września do 31 grudnia to jest już jakby 4 miesiące kolejnego roku szkolnego. Ta stawka jak Państwo widzicie nie uległa zmianie, to średnie wynagrodzenie jest identyczne w obu tych okresach. Kolejne zestawienie dotyczy tzw. średniorocznej liczby etatów. Pan Burmistrz wspominał o zarządzeniu, które właśnie wydał w związku z realizacją tego sprawozdania i analizy wysokości średnich wynagrodzeń. I to co najbardziej nas interesuje to są dwie ostatnie kolumny. Po pierwsze wydatki poniesione na wynagrodzenie w naszych placówkach i kwota różnicy a wcześniej jeszcze suma iloczynów czyli ile powinniśmy wypłacić, ile tak naprawdę wypłaciliśmy i kwota różnicy. Jeśli Państwo sobie porównacie te dane to widać jednoznacznie, że jedynie w przypadku grupy nauczycieli stażystów nie zrealizowaliśmy tych średnich wynagrodzeń wynikających z przepisów prawa. Jest to kwota mniejsza o 1152,24 zł. i w konsekwencji tego trzeba było wydać zarządzenie burmistrza dotyczące wypłaty tej różnicy, którą naliczyliśmy, której nie wypłaciliśmy w odpowiednich miesiącach roku 2017. Powiem tylko, że w przypadku naszego miasta akurat ta grupa nauczycieli stażystów to nie jest zbyt liczna grupa. Jak Państwo widzicie w pierwszym okresie jest to 10,36 etatu natomiast ostatnie 4 miesiące roku 2017 to 14,24 etaty przeliczeniowe. Natomiast jeśli chodzi o liczbę nauczycieli których to dotyczy, to w skali wszystkich naszych placówek tj. 31 nauczycieli. Wypłaciliśmy tymże nauczycielom kwoty w zależności ich stanu i wielkości wynagrodzeń, które uzyskali w kwotach od 11,53 zł., to uzyskał jeden nauczyciel w przedszkolu nr 5 do, najwyższa kwota, którą wypłaciliśmy 282,11 zł. A więc tak to wygląda jeżeli chodzi o, gdyby było jeszcze pytanie, tak na koniec komentarz, dlaczego akurat ta grupa po raz kolejny, bo przypomnę, że w ubiegłym roku już mieliśmy taką sytuację, że nie udało się wyjść na plusie czyli wypłacić większe wynagrodzenia. W tym roku to się jeszcze jakby potwierdziło, jest to grupa niewielka stosunkowo niewielka i są to ludzie przypomnę póki co, chociaż wchodzi już nowe zasady także uzyskiwania wyższych stopni awansu zawodowego, ale póki co nauczyciel stażysta to jest ten, który pracuje pierwszy rok w szkole i realizuje, odbywa staż na nauczyciela kontraktowego. Jeżeli pracuje a tak jak mówię liczymy to od 1 stycznia roku powiedzmy w tym przypadku 2017, jeżeli jest na etacie to prawdopodobnie z dniem 1 września przeszedł, osiągnął wyższy stopień awansu zawodowego a więc już przeszedł do tej grupy nauczycieli kontraktowych. Czyli nie przepracował całego roku 12 miesięcy a jedynie 8 i biorąc pod uwagę że to są nauczyciele, którzy mają najniższe wynagrodzenie, najczęściej jako początkujący nie mają dodatków motywacyjnych, stażowych bo dopiero zaczynają a więc właściwie mają wypłacane tylko i wyłącznie to podstawowe, zasadnicze wynagrodzenie. Stąd najczęściej jest taka sytuacja, że nie mają możliwości, nie mają żadnych godzin dodatkowych, ewentualnie zastępstw, nie mają możliwości osiągnięcia tej średniej, która dla nauczycieli stażystów wynikałaby z rozporządzenia, którą powinni zarobić. I stąd, z tego bierze się właśnie to, że jest to grupa potencjalnie jeżeli nie mamy szans, nie jest to największa grupa, najczęściej na tzw. minusie. Dziękuję bardzo.

W otwartej dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu.

Ad. 8

Przedstawienie wyników kontroli w zakresie „ Analiza porównawcza kosztów funkcjonowania przedszkoli miejskich w Lubartowie za 2016r.

Protokół z kontroli przedstawił radny Zbigniew Gałązka członek Komisji Rewizyjnej, Przewodniczący Zespołu.

Radny ZBIGNIEW GAŁĄZKA

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado, na podstawie upoważnienia Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Pana Piotra Kusyka z dnia 12 października 2017r. w związku z Uchwałą Rady Miasta Lubartów nr XXIV/154/2017 z dnia 29 marca 2017r. zatwierdzającą plan pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lubartów na 2017r. zespół kontrolny w składzie: Zbigniew Gałązka przewodniczący, członkowie: Piotr Kusyk, Maria Kozak, Grzegorz Siwek przeprowadziła w dniach od 17.10 do 31.11.2017r. (Przewodniczący Rady: przepraszam prosiłbym jakby Pan pauzę zrobił, Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński wskazuje, że mamy się skupić na wynikach kontroli. Na samych wynikach, żebyśmy nie opisywali...) Opuszczamy to co jest przedstawione w tabelach .. (Przewodniczący Andrzej Zieliński : i ograniczamy się do wniosków) (Przewodniczący Rady: taka jest prośba Pana Przewodniczącego i realizowalibyśmy zgodnie z ...) analizując otrzymane dokumenty szczególną uwagę zwróciliśmy na różnice w kosztach za energię elektryczną i energię ciepłą oraz dokonaliśmy zestawienia danych w tej tabeli, to jest tabela pod tym punktem. Doszliśmy do wniosku, że powierzchnia P-1 i P-2 jest podobna. PM4 posiada 2 budynki jest ponad dwukrotnie większe od pozostałych. Największe koszty energii elektrycznej przypadającej na 1m² powierzchni występują w P-1 oraz w P-2 ok. 15,50 zł/m² o 20% mniejsze w SP4 o 30% w P-5. Tak niskie rachunki za prąd w P-5 wynikają z zainstalowanej instalacji solarnej do podgrzewania wody użytkowej. Jest to oszczędność na poziomie ok. 3.500 zł. rocznie. Następnie przeszliśmy do analizy kosztów ogrzewania. Najniższe koszty ogrzewania występują w P-1 jest to kwota 41,90zł/m² Najwyższe koszty ogrzewania i wyższe o 30 % w P-5 jest to 55,12zł/m² Różnice wynikające między P-1 są dlatego, że przy P-1 jest jedynym przedszkolem w którym zostały ocieplone ściany. Dokonano tam termomodernizacji. Oprócz wymiany otworów okiennych i drzwiowych ocieplono także ściany. Pozostałe przedszkola mają wymienione w większości otwory okienne i drzwiowe. Ściany pozostają nieocieplone. Z informacji jakie otrzymaliśmy wcześniej na sesjach Rady Miasta miasto zdobyło środki zewnętrzne na termomodernizację obiektów oświatowych stąd też koszty na pewno zmniejszą się po przeprowadzeniu termomodernizacji. Zwróciliśmy również uwagę na stosunkowo niewielką różnicę w kosztach ogrzewania P-1 oraz P-2. W P-1 tam zostały już ocieplone ściany natomiast P-2 nie ma ocieplonych ścian. Natomiast w 2016r. różnica wynosiła jedynie 10% porównaniu pomiędzy tymi dwoma przedszkolami. Budynki te mają podobną powierzchnię z tym, że po kolejnej wizycie w tym przedszkolu w P-2 otrzymaliśmy informację i naocznie też stwierdziliśmy, że jest to jedyne przedszkole które ma zainstalowany kompaktowy nowoczesny węzeł cieplny wraz z automatyką co znacząco wpływa na obniżenie rachunków za energię ciepłą. Pozwala to na sterowanie temperaturą w godzinach nocnych, w soboty i niedziele oraz dni wolne precyzyjnie co do godziny. Komisja zwróciła się do Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Lubartowie z zapytaniem o możliwość zainstalowania nowych węzłów cieplnych wraz z automatyką w pozostałych przedszkolach. Być może podczas termomodernizacji tych obiektów będzie możliwe to też do wykonania. Natomiast w chwili obecnej nie potrafię powiedzieć czy to też będzie wchodziło w termomodernizację. Wszystkie placówki mieszczą się w wolnostojących piętrowych budynkach, sale są przestronne a urządzone wnętrza są estetyczne, funkcjonalne. Plac zabaw są wyposażone w sprzęt sportowo-rekreacyjny, który zaspokaja potrzeby ruchowe dzieci oraz zapewnia warunki do zabawy i wypoczynku na świeżym powietrzu. Z uwagi na fakt, że budynki przedszkoli nie są nowymi obiektami zachodzi

konieczność modernizacji w celu poprawienia funkcjonowania placówek a w szczególności, my wyszczególniliśmy tylko te kilka punktów natomiast nie braliśmy pod uwagę termomodernizacji bo ta termomodernizacja ma być realizowana. Także w przypadku PM2 tam jest konieczność modernizacji instalacji elektrycznej w budynku. Pani Dyrektor też wskazywała na problem braku przejścia od bramy tego przedszkola na drugą stronę ulicy. Przedszkole Miejskie Nr 4 tam zgłaszali nam problemy odnośnie wymiany poszycia dachowego. To też będzie w ramach termomodernizacji realizowane. Natomiast Przedszkole Miejskie Nr 5 na Powstańców Warszawy tam zachodzi konieczność modernizacja kuchni w tym przedszkolu. To wszystko.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Zapewne wynika z nieznamości dziedziny ale tak zastanowiła mnie taka ciekawostka. Tabela w pkt 6 tabela c) Liczba pracowników przedszkola w przedszkolach miejskich. W P-1 mamy liczbę etatów pedagogicznych - 22,03, nie bardzo wiem jak to czytać, jak to rozumieć, bo przeczytać to przeczytałem, liczbę etatów pracowników administracji i obsługi - 17. Ja przy mojej nieznamości jakby dziedziny to odczytuje tak, że jest zachowana jakaś relacja między, jest mniej pracowników administracji w relacji do pracowników pedagogicznych. Ale już w P-2 mamy etatów pedagogicznych – 10 a etatów administracji i obsługi – 12. Ciekawostka w P-4 21 koma tam coś, tak, a pracowników administracji i obsługi - 26 i tak dalej. Poza P-1 jest więcej etatów pedagogicznych od etatów administracji, obsługi. Tu moje pytanie z czego to wynika i jak to rozumieć. Dziękuję.

Radny ZBIGNIEW GAŁĄZKA

Ja mogę odpowiedzieć tak, że P-1 jest specyficznym przedszkolem. Tam są oddziały integracyjne z dziećmi niepełnosprawnymi w związku z tym zachodzi konieczność, że liczba etatów pedagogicznych jest zwiększona. Dlatego to jest ta różnica. W pkt 6 tabela b) jest liczba dzieci w przedszkolach i liczba oddziałów. Pod przedszkolem 1 jest P1 z oddziałami integracyjnymi czyli liczba dzieci 124 z tym, że tam jest 6 oddziałów w tym 5 grup integracyjnych. W związku z tym ilość pedagogów musi być też zwiększona w związku z tym, że te dzieci wymagają szczególnej opieki. To jest tym spowodowane. Tu dalej w wyjaśnieniu przed punktem d) tam jest opisane: „Różnice w etatach w przedszkolu Nr 1 i Nr 4 w porównaniu do przedszkoli Nr 2 i Nr 5 wynikają z tego, że przedszkole Nr 1 jest placówką z oddziałami integracyjnymi. Do przedszkola Nr 1 uczęszcza 19 dzieci niepełnosprawnych, które wymagają specjalnych warunków edukacyjnych...” A w przypadku przedszkola Nr 4 tam jest oddział żłobkowy i też ta różnica dlatego jest inna. Coś jeszcze?

PRZEWODNICZĄCY RADY

Tak ja będę miał pytanie. To może niech Pan nie odchodzi, będzie nam łatwiej. Proszę Państwa ja chciałem pogratulować Panu i tym osobom, które uczestniczyły w tej kontroli ponieważ to jest chyba jeden z lepszych protokołów Komisji Rewizyjnej jakie do tej pory widzieliśmy na posiedzeniu Rady Miasta. Naprawdę jest to wykonane bardzo dobrze i ta kontrola została wykonana naprawdę w sposób profesjonalny. Mamy naprawdę dużą wiedzę z tego protokołu. Jest mega duża praca wykonana, to widać i mnóstwo informacji, które naprawdę są ważnymi informacjami. Więc widać, że Komisja naprawdę mocno, intensywnie pracowała przy kontroli tych naszych placówek. Natomiast chciałem się zapytać o jedną rzecz. Jest napisane odpowiedź PEC w załączeniu do protokołu i tutaj mam oryginał tego protokołu. Nie ma tej odpowiedzi z PEC-u natomiast, nie muszę jej widzieć tylko chciałem się dopytać Pana bo na pewno Pan pamięta ten tekst skoro Pan jest tak dobrze zorientowany

w tym protokole. Jak brzmiała ta odpowiedź, że PEC sfinansuje te węzły ciepłe nowe, czy też nie sfinansuje?

Radny ZBIGNIEW GAŁĄZKA

W odpowiedzi PEC-u nie było informacji, że PEC sfinansuje. Tam było, że będzie możliwość zrealizowania z tym, że (Przewodniczący Rady: ale to PEC mówił, że będzie możliwość zrealizowania?), że można zainstalować, w odpowiedzi tej jest z tym że koszty byśmy musieli my ponieść. W ten sposób.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Rozumiem, dobrze, dziękuję. Ja dziękuję chyba, że ktoś jeszcze z radnych.

Radny ZBIGNIEW GAŁĄZKA

Ja pragnąłbym podziękować też Urzędowi Miasta i pracownikom, którzy pomogli nam. Udostępnili te wszystkie materiały, które przydatne nam były w sporządzeniu tego protokołu i przeanalizowaniu funkcjonowania tych placówek.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Dziękujemy bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę także dziękujemy bardzo za naprawę, naprawę rzadko się zdarza, żebyśmy mieli tak dobre te protokoły. Także jeszcze raz (Wypowiedzi z sali nie do odtworzenia) Słucham? Nie naprawę ta kontrola została bardzo dobrze przeprowadzona. To widać z tego protokołu. Zamykam w takim wypadku pkt 8 jeżeli nie ma pytań i przechodzimy do pkt 9.

Ad. 9a)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Gminy Miasto Lubartów na lata 2018-2022.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Mieliśmy tutaj wprowadzenie podczas komisji więc myślę, że drugi raz nie będziemy Pani Dyrektor zmuszali do tego, żeby to samo powtarzała co przed chwilą na Komisji słyszeliśmy. Czy zgadzacie się radni abyśmy... Nie? Acha, zgadzamy się, dobrze. W takim wypadku najpierw poproszę o opinie komisji w tym punkcie.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej przez Przewodniczącego Rady dyskusji nie zabrano głosu. Dyskusję Przewodniczący Rady zamknął i przeszedł do procedury głosowania przedmiotowego projektu uchwały.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie dla Gminy Miasto Lubartów na lata 2018-2022. (Kserokopia uchwały Nr XXXII/201/2018 w załączeniu.)

Ad. 9 b)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystywania.

Projekt uchwały przedstawiła Ewa Sędzimirz Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miasta

Naczelnik Wydziału EWA SĘDZIMIERZ

Szanowni Państwo tak jak mówiłam na wspólnej Komisji podjęcie uchwały, której projekt Państwu przedstawiam wiąże się ze zmianą zapisów ustawowych. We wcześniejszych wersjach, poprzednich latach, bo uchwały dotyczące ustalania trybu udzielania i rozliczenia dotacji my podejmowaliśmy kilkakrotnie jak zmieniały się przepisy ustawowe. Do tej pory opieraliśmy się na ustawie o systemie oświaty, ponieważ te zapisy, które zawierała ustawa o systemie oświaty, w pewnym też zakresie prawo oświatowe, zostały w całości przeniesione do nowo uchwalonej w dniu 27 października 2017r. ustawy o finansowaniu zadań oświatowych stąd zaistniała konieczność uchwalenia w całości, podjęcia tej uchwały w takich zapisach, które Państwu przedstawiam w niniejszym projekcie. W stosunku do wcześniej obowiązujących u nas w naszym mieście i w odniesieniu do naszych placówek oświatowych ja może ograniczę się do tych zmian, które wynikają z faktu iż pewne zmiany zadziały się w tak zwanym międzyczasie i dwa ta nowa ustawa o finansowaniu zadań oświatowych dookreśliła bądź zmieniła pewną formułę w przypadku niektórych zapisów. I tak w § 1 uchwała ustala tryb udzielania i rozliczania dotacji. Wymieniamy formy tzw. niepublicznych podmiotów oświatowych. Tak to określamy w naszym tytule: przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, tak było do tej pory, ale dopisujemy również przedszkoli specjalnych. Nie wiem czy Państwo zwrócili uwagę ale funkcjonuje od niedawna u nas przedszkole „Okruszek” Jest to właśnie przedszkole specjalne. Po drugie w § 3 organ prowadzący dotowane podmioty oświatowe składa w terminie do 10 dnia każdego miesiąca Burmistrzowi Miasta Lubartów informację o faktycznej liczbie uczniów, dzieci objętych wczesnym wspomaganie rozwoju i to mieliśmy do tej pory w naszej uchwale. Ale również, czego nie było a tutaj ustawa o finansowaniu zadań oświatowych nakłada na nas taki też obowiązek, uczestników zajęć rewalidacyjno-wychowawczych. Kolejne zapisy właściwie są niemalże identyczne do wcześniej obowiązujących przepisach prawa i obowiązujące u nas w naszej uchwale. Natomiast z racji właśnie zmian które dotyczą już tej ustawy o finansowaniu zadań oświatowych w przypadku § 4 ust. 4 uchwały te zapisy wejdą w życie z dniem 1 stycznia 2019r. I proszę zwrócić uwagę na te zapisy § 4 ust. 4 dotyczy on załącznika nr 4 do proponowanej uchwały jeżeli chodzi o, proszę zerknąć do tej uchwały, jeżeli chodzi o te zmiany, które wejdą od 1 stycznia 2019r. to wyodrębnia się kształcenie specjalne. Będzie trzeba od przyszłego roku, przedszkole niepubliczne i różne formy wychowania przedszkolnego, jeżeli takowe w mieście powstaną, będą otrzymywały kwotę dotacji, w tym będzie wyodrębniona kwota na uczniów niepełnosprawnych i kształcenie specjalne. Odrębnie placówki będą rozliczały dotacje na wszystkie dzieci, w tym odrębnym rozliczeniu będą się rozliczać z tej dotacji otrzymanej na kształcenie specjalne. Wzór tego rozliczenia jest podobny jak w przypadku pozostałych dzieci ale zwrócę uwagę na tab.5 w tymże załączniku. Proszę zwrócić uwagę, zestawienie wydatków dotowanej jednostki i jest minimalna kwota obowiązkowych wydatków na kształcenie specjalne wyliczona zgodnie z art. 35 ust. 5 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych. Ona precyzuje jak wyliczać tą kwotę. Faktyczne wydatki pokryte z dotacji na kształcenie specjalne. I kolejna część tej tabelki: dowód wykorzystania dotacji na kształcenie specjalne w formie numerów faktur, nazwy tego dokumentu, sposobie zapłaty itd. I to jest ta podstawowa różnica. Takiego załącznika do tej pory nie było. Tak jak mówię będzie on obowiązywać, my już przygotowaliśmy w tej uchwale skoro ją zmieniamy w odniesieniu do ustawy prawo oświatowe. Proponujemy też zmianę tego właśnie załącznika także po to, żeby przyzwyczaić organy prowadzące placówek niepublicznych i jakby uczulić na to, że zmienią się te zasady i będą musiały tą dotację na kształcenie dzieci niepełnosprawnych rozliczać odrębnie od całości wydatków. Jeżeli chodzi

o inne zapisy to właściwie one są podobne, zbliżone do dotychczasowych obowiązujących u nas w mieście. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii o omawianym projekcie uchwały.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej przez Przewodniczącą Rady dyskusji nie zabrano głosu. Dyskusję Przewodniczący Rady zamknął i przeszedł do procedury głosowania przedmiotowego projektu uchwały.

W głosowaniu 17 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystywania. (Jedna radna w trakcie głosowania opuściła obrady) (Kserokopia uchwały Nr XXXII/2012/2018 w załączeniu.)

Ad. 9c)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Lubartów.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Tu również mieliśmy wprowadzenie na komisji. Czy życzą sobie radni powtórzenia tego wprowadzenia? (Wiceprzewodniczący Rady Jan Ścisel: nie ma potrzeby) W związku z tym proszę o opinie komisji.

Wszystkie Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

Przewodniczący Rady po otwarciu dyskusji stwierdził: osoby, które zostały wskazane przez Pana Burmistrza, które opiekują się zwierzętami odłowionymi w mieście Lubartowie prowadzą naprawę bardzo dobrze tą działalność. Świadczy o tym również bardzo duża adopcja zwierząt, którą oni przeprowadzają. Tak naprawę prawie 100% zwierząt jest adoptowanych. W miejsce tych zwierząt niestety przychodzą nowe ale tutaj naprawę jest to prowadzone bardzo, bardzo dobrze. Jako nielicznej gminie podejrzewam w Polsce udało się podpisać umowę z kompetentnymi naprawę ludźmi.

Z-ca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado podjęliście decyzję, żebym już nie wprowadzał Państwa ale właśnie na tą część przygotowałem, przygotowaliśmy właściwie z Wydziałem taki raport z działalności schroniska. Ale tutaj Pan Przewodniczący faktycznie najważniejsze rzeczy wypowiedział, padły przymiotniki. Faktycznie mamy szczęście, że mamy takie schronisko, że odpowiednie osoby tą placówkę prowadzą. Ja tylko z takich najważniejszych liczb podam że interwencji mieliśmy aż 222. To jest bardzo dużo. W 2017r. do schroniska było przyjętych 56 zwierząt: 51 psów i 5 kotów. W wypadkach komunikacyjnych uczestniczyło 17 ras jeśli chodzi o różne zwierzęta, w sumie 68 w tym: 33 koty, 20 psów, 7 saren, 2 lisy, 3 tchórzofretki, 1 kuna, 1 wydra i 1 zając. Z ubiegłego czyli z 2016r. w schronisku na dzień rozpoczęcia działalności czyli 1 stycznia było tylko i wyłącznie 6 psów., Świadczy to o tym, że schronisko prowadzi i wolontariat jak również adopcję to co Pan

Przewodniczący powiedział, już nie będę. Adopcja jest na poziomie prawie 80% To jest naprawdę bardzo dobry wynik. Również tutaj właściciele, chcę zaznaczyć, że ubytki nie są spowodowane zamierzonymi działaniami lub winą schroniska ale mają ścisły związek ze stanem fizycznym i psychicznym zwierząt, które do nas trafiają. Ten ubytek był tylko 1. To też świadczy o dobrej opiece i no tak powiem dawanie przykładu i dużego serca, ale to jest dzięki temu wolontariatowi. Bardzo obszerny wolontariat młodzieży lubartowskiej. Zresztą można spotkać te psy na wyprowadzeniu jak młodzież wyprowadza czy w lesie czy nawet się zdarza tutaj w okolicach Wieprza nawet tutaj są te zwierzęta wyprowadzane. Jeśli Państwo będziecie chcieli znać szczegóły ten raport jest dostępny w Wydziale Infrastruktury albo bezpośrednio u mnie. Dziękuję bardzo.

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

A propos schroniska tu należało by też pochwalić wolontariuszy, którzy się tam udzielają. Natomiast ja mam pytanie dotyczące sterylizacji, bo tam w tym programie są pieniądze na sterylizację a jak wiemy tych zwierząt ciągle przybywa. Czy przewidujemy jakieś sterylizacje np. kotów jeśli chodzi o miasto? ... te które już trafią a te, które nie ma, czy miasto nie planuje tak jak w innych miejscowościach odłowów dzikich, że tak powiem szczególnie kotów i sterylizacji bo to jest dosyć duży problem jeśli sobie dobrze zdaję sprawę z tego. (Przewodniczący Rady: Radny zadaje to pytanie chyba bo zbliża się marzec) Tak, dokładnie. Poza tym wczoraj przygarnąłem jednego kota. (Przewodniczący Rady: a to kotka czy kot?) tego jeszcze nie wiem, bo nie sprawdzałem. Na wszelki wypadek pytam o sterylizację.

Z-ca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado muszę powiedzieć, że śledzę facebooka i radny Polichańczuk ma szczególne szczęście do trafiania zwierząt, tak powiem do jego gospodarstwa. Nawet się tak zdarzyło że pies mojej siostrzenicy się u niego znalazł. Nie wiem dlaczego ale Marek był znalazcą i dzięki niemu tak naprawdę tego psa odzyskali. Także gratuluję Marku po prostu cię zwierzęta lubią pewnie dlatego, że masz dobre serce. Natomiast odpowiadając na pytanie, proszę Państwa oczywiście jest możliwe, jeśli znajdziemy na to środki finansowe. Myślę, że schronisko bardzo chętnie tym by się zajęło, bo będzie miało z tego jakieś pieniądze, dochód większy niż do tej pory uzyskuje. Na pewno spotkamy się z pozytywną decyzją tylko decyzja, myślę, że w tym programie już sobie podarujemy a w przyszłym roku ewentualnie podejmujemy takie działania. Dziękuję.

Innych pytań nie wniesiono. Dyskusję Przewodniczący Rady zamknął i przeszedł do procedury głosowania przedmiotowego projektu uchwały.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Lubartów. (Kserokopia uchwały Nr XXXII/203/2018 w załączeniu).

Ad. 9d)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lubartów na 2018r.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Tu prosimy o wprowadzenie czy zajmujemy się. Nie było wprowadzenia na ... czyli rozumiem, że radni zgłaszają wniosek aby nie odczytywać tych planów pracy ponieważ było to dostarczone w materiałach i nie życzą sobie wprowadzeń. Tak? Czy ktoś życzy sobie

takiego wprowadzenia? Czyli przez akłamację podjęliśmy decyzję że pracujemy bezpośrednio na tych projektach uchwał a więc najpierw poproszę o opinie Komisji.

Wszystkie Komisje Rady omawiany projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji wypowiedzieli się:

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI Wiceprzewodniczący Rady

Ja chciałbym zgłosić poprawki, wnioski o dopisanie do planu pracy Komisji Rewizyjnej w imieniu radnego Jakuba Wróblewskiego dwa punkty:

- 1) Realizacja wniosków zgłoszonych przez Komisje Rady Miasta Lubartów w latach 2014-2017. Przyczyny niezrealizowania wniosków. Termin realizacji – marzec 2018r.
- 2) Sposób organizacji i realizacja zlecenia zimowego utrzymania ulic w mieście, egzekwowania obowiązku sprzątnia, odśnieżania posesji przez Urząd Miasta. Termin realizacji może być planowany na kwiecień 2018r.

Innych wniosków nie zgłoszono. Do zaproponowanych poprawek żaden z członków Komisji Rewizyjnej nie wyraził woli wypowiedzenia się. Przewodniczący Komisji przeszedł do głosowania poprawek.

Za pierwszą poprawką aby do planu pracy Komisji Rewizyjnej wprowadzić jako pierwszy punkt: 1. Realizacja wniosków zgłoszonych przez Komisje Rady Miasta Lubartów w latach 2014-2017. Przyczyny niezrealizowania wniosków. Termin realizacji – marzec 2018r. głosowało - 4 radnych, przeciw - 6 radnych, 7 radnych wstrzymało się od głosu. Poprawka została odrzucona.

Za poprawką aby do planu pracy Komisji Rewizyjnej wprowadzić jako pierwszy punkt obecnie : Sposób organizacji i realizacja zlecenia zimowego utrzymania ulic w mieście, egzekwowania obowiązku sprzątnia, odśnieżania posesji przez Urząd Miasta. Termin realizacji - kwiecień 2018r. głosowało 3 radnych, przeciw- 5, 10 radnych wstrzymało się od głosu. Poprawka nie przeszła.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały bez poprawek.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lubartów na 2018r. (Kserokopia uchwały Nr XXXII/204/2018 w załączeniu.)

Ad. 9e)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych Rady Miasta Lubartów na 2018r.

Z wprowadzenia do projektu uchwały zrezygnowano.

Przedmiotowy projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisje Rady. W otwartej przez Przewodniczącego Rady dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych Rady Miasta Lubartów na 2018r. (Kserokopia uchwały Nr XXXII/205/2018 w załączeniu.)

Ad. 9f)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów na 2018r.

Z wprowadzenia do projektu uchwały zrezygnowano.

Przedmiotowy projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisje Rady. W otwartej przez Przewodniczącego Rady dyskusji głos zabrał radny Andrzej Zieliński Wiceprzewodniczący Rady

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Szanowni Państwo mam uwagi czy w pkt 10 nie powinno być liczby mnogiej „planowanych” a nie planowanej w 2019. Właśnie, dlatego mówię tak jakby jednej a to chyba wszystkich prawda, więc planowanych. I teraz mam pytanie właściwie przy tej komisji. Ponieważ niektóre zapisy powtarzają się w innych komisjach czy nie można zaproponować na przykład żeby pkt 6 był z Komisją Infrastruktury, bo taki sam ma punkt? Wspólne posiedzenie, żeby nie odrywać urzędników, pracowników na dwa posiedzenia i pkt 7 z Komisją Spraw Społecznych bo też ma zbliżony.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Znaczy ja uważam, a musimy to wpisywać Panie Przewodniczący do planu pracy? Nie musimy chyba.

Radny WOJCIECH OSIECKI

Szanowni Państwo oczywiście w pkt 10 jest literówka jako autopoprawkę wprowadzam analizę dokumentacji technicznej inwestycji planowanych w 2019r. Jeżeli chodzi o wspólne posiedzenie komisji po przegłosowaniu wszystkich bo na chwilę obecną głosujemy plan pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa i nie wiadomo czy on będzie przyjęty w innych Komisjach. Aczkolwiek jak Pan Przewodniczący, zapewniam, iż jeżeli będą się te punkty dublowały to będę proponował innym przewodniczącym zwołanie wspólnych Komisji. Myślę, że to wystarczy. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Nie wiem czy to wystarczy odpowie na to Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński czy go zadowala taka deklaracja? (Radny Andrzej Zieliński wyraził zgodę.) Dziękuję bardzo za tak zgodne myślenie. Czy ktoś jeszcze chciałby wziąć udział w dyskusji? Nie widzę. Zamykam dyskusję w tym punkcie.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów na 2018r. (Kserokopia uchwały Nr XXXII/206/2018 w załączeniu.)

Ad. 9g)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Lubartów na 2018r.

Z wprowadzenia do projektu uchwały zrezygnowano.

Przedmiotowy projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisje Rady. W otwartej przez Przewodniczącego Rady dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rady Miasta Lubartów na 2018r. (Kserokopia uchwały Nr XXXII/207/2018 w załączeniu.)

Ad. 9h)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Rady Miasta Lubartów na 2018r.

Z wprowadzenia do projektu uchwały zrezygnowano.

Przedmiotowy projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisje Rady. W otwartej przez Przewodniczącego Rady dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego Rady Miasta Lubartów na 2018r. (Kserokopia uchwały Nr XXXII/208/2018 w załączeniu.)

Ad. 9i)

Rozpatrzenie projektu i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Lubartów na 2018r.

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA Przewodnicząca Komisji Oświaty

Ja tylko chciałam zgłosić iż pkt 1 zamieniamy z pkt 2. W tym momencie pkt 2 stanie się pkt 1 i analogicznie pkt 1 pkt 2. A do już zamienionego pkt 2, który brzmi „Rekrutacja do miejskich przedszkoli i grup żłobkowych., informacja o opłatach i kosztach funkcjonowania oraz ocena stanu przygotowania przedszkoli i grup żłobkowych do roku szkolnego 2018-2019” aby dopisać „oraz analiza ilości chętnych w oddziałach przedszkolnych i żłobkowych.” Chodzi o to, żeby podkreślić ile jest osób chętnych do oddziałów, czy jest niedobór czy jest nadmiar?

PRZEWODNICZĄCY RADY

Mam tylko pytanie, czy to jest autopoprawka? Komisja konsultowała to chociażby w czasie przerwy obrad sesji Rady Miasta?

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA Przewodnicząca Komisji Oświaty

To jest sugestia Przewodniczącego Wojtka Osieckiego, poprosiłeś, żeby to ująć w tym.. Tak?

PRZEWODNICZĄCY RADY

Czyli poprawka, to będzie poprawka. Czyli nie jest autopoprawką?

Radna GRAŻYNA MEKSUŁA Przewodnicząca Komisji Oświaty

Żeby ująć ... (Radny Wojciech Osiecki z sali informuje, że nie zgłasza takiego wniosku) to dobrze, czyli po prostu zamieniamy tylko punkt pierwszy z punktem drugim. Punkt pierwszy staje się punktem drugim, w marcu.

PRZEWODNICZĄCY RADY

To też jest poprawka, czy to też nie jest autopoprawka tylko poprawka, którą musimy przegłosować. Dobrze. Dziękuję Pani Przewodniczącej. Zanim przejdziemy do przegłosowania tej poprawki to chciałem poprosić o opinie Komisji.

Komisje Rady przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie.

W otwartej dyskusji nie zgłoszono żadnych wniosków do przedłożonego planu pracy więc Przewodniczący Rady przeszedł do głosowania wniosku zgłoszonego przez Przewodniczącą Komisji aby zamienić pkt 1 z pkt 2. Rekrutacja do miejskich przedszkoli i grup żłobkowych ... będzie w marcu a Analiza wyników konkursu ofert ... w kwietniu.

Przedmiotową poprawkę Rada Miasta Lubartów przyjęła 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się.

W głosowaniu 18 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miasta Lubartów na 2018r. wraz z przyjętą poprawką. (Kserokopia uchwały Nr XXXII/2019/2018 w załączeniu.)

Ad. 10

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Burmistrz Miasta JANUSZ BODZIACKI

Wspólnie z Panem Burmistrzem Szumcem zechcemy maksymalnie skrócić, bo pora jest już późna i temperatura jest chłodna, ale zechcemy odpowiedzieć na te pytania, które Państwo stawialiście. Pan radny Osiecki podnosił kwestię sprawozdań, moich sprawozdań. Dynamika jest duża, ja chcę Państwa poinformować nawet o wydarzeniach sprzed chwili przed sesją, więc to jest jakiś tam problem, natomiast jest to nagrane, więc nie stanowi to problemu, żeby to odsłuchać. Natomiast dzisiaj była wyjątkowa szybkość podawania tych informacji, ale sesję zaczęliśmy bardzo późno i chciałem skracać.

Jeżeli chodzi o okres zimowy, osoby narażone na temperatury minusowe, to jest kontrola prowadzona na bieżąco, tak to należy powiedzieć. Główny ciężar ma Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej na sobie. Mamy zawartą umowę ze schroniskiem w Chełmie, to schronisko jest gotowe, w tym roku skorzystaliśmy z jednego skierowania, osoba opuściła potem schronisko, zamieszkuje u rodziny, także nic tutaj złego się nie dzieje. Natomiast w stosunku do jednej z osób zostało przydzielone mieszkanie – bezdomnej, natomiast jedna z nich zaadoptowała sobie altankę, jest ogrzewana, także też nic jej nie grozi. I na bieżąco Panie z Ośrodka mają nadzór i kontrolę.

Pan radny Majcher podniósł kwestię kanału burzowego. Nie wiem, skąd Pan radny ma tą informację, że nie będzie, bo my czekamy na odpowiedź Wojewody. Tak jak Pan radny i Państwo wiecie, to zadanie jest zestawione, czy montaż finansowy jest zrobiony z milionową dotacją Wojewody. Zaplanowane mamy wydatki 1 mln 250 tys zł., ale dotacja od Wojewody to 1 mln zł. i oczekujemy na decyzję. Także nie ma jeszcze decyzji od Wojewody i trudno...,

nie potrafię powiedzieć. Przypominam Wojewodzie, natomiast czekamy na decyzje Pana Wojewody.

Natomiast, jeżeli chodzi o oświetlenie uliczne, to pozwolę sobie dołączyć również Państwa radnych – Panią radną Grabek i Pana radnego Osieckiego i wspólnie odpowiedzieć. No jest w tej chwili przygotowywana SIWZ, czyli Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia do przetargu. Mamy tam drobny merytoryczny kłopot, ale w najbliższym czasie ta specyfikacja zostanie ogłoszona i oczywiście te programy inteligentne ściemniania, zwiększania natężania one są zastosowane i to bierzemy również pod uwagę. Natomiast przetarg pokaże jak będziemy mogli w tym roku, bo mamy to w jednej kwocie zapisane...i modernizacja tego oświetlenia

również i budowa, uzupełnianie tych ulic, które nie mają oświetlenia, m.in. ulica Zygmunta Starego – to przetarg nam pokaże, bo jest tutaj jakiś cień obaw, bo te przetargi wychodzą bardzo drogo, jak Państwo też słyszycie w różnych obszarach. I w sieciówce i w kubaturówce i w drogach też te przetargi wychodzą bardzo drogo, więc tutaj musimy poczekać do rozstrzygnięcia przetargu.

Pan radny Majcher podniósł jeszcze kwestię klimatyzacji LOK-u. No rzeczywiście rok poprzedni, kilkakrotny przetarg nie pozwolił na wyłonienie wykonawcy, natomiast w tym roku, jak konstruowaliśmy budżet to na tą chwilę, bo być może uda nam się coś zmienić, ale na tą chwilę nie mamy środków przeznaczonych na ten cel, więc musimy jak gdyby dążyć do tego, żeby te pieniądze zwiększyć.

Pan radny Krówczyński zadał kilka pytań. Pan Burmistrz Szumiec odpowie na pozostała, ja tylko się odniosę do karty rodziny 3 plus. Poprzednio z analizą prawną mieliśmy taką interpretację, że ten zapis jak gdyby zmuszał naszych mieszkańców do występowania, co roku, natomiast jakaś interpretacja i ocena tego zapisu i poprzez zmianę zarządzenia dokonałem, jak radny podkreślał zmiany zarządzenia, więc wydajemy karty w myśl tej nowej interpretacji, zarządzenia do okresu upoważnienia do utrzymania tej karty rodziny 3 plus. Natomiast w stosunku do tych kart, które zostały wykonane dokonamy zmiany z Urzędu, zmiany ważności karty i do czasu upoważnienia do uzyskiwania tych uprawnień przekazemy mieszkańcom. Także nie ma potrzeby, żeby składać ponownie, co roku. Zostanie wydana karta już na okres upoważniający do świadczenia. Po prostu z Urzędu przekazemy to na czas upoważnienia, czyli do 18 roku i do 25 roku życia, bo tak mamy to w uchwale zapisane.

Pan radny Tchórz i pozwolę sobie dołączyć Pana radnego Gregorowicza i Pana radnego Tomasiaka, jeżeli chodzi o budżet obywatelski, to ja na piśmie Państwu odpowiem, bo chciałbym, żeby precyzyjnie było odpowiedziane. Posprawdzamy, jak poszczególne zadania są organizowane, realizowane i odpowiemy Państwu na piśmie.

Pan radny Gregorowicz dodatkowo podniósł kwestię tych nieruchomości, które, jeżeli dobrze pamiętam około trzech lat temu Pan Starosta przekazał Gminie Żydowskiej, bo to był Skarb Państwa i zostało przekazane. Próbujemy nawiązać, niestety na tą chwilę jest to trochę zakończone niepowodzeniem. Nawiązanie kontaktu z Gminą Żydowską, co do opieki nad tymi nieruchomościami. My na miarę swoich możliwości, kiedy już widzimy, jaki jest stan sprzątam sami, głównie własnymi siłami i PGK, a czasami też młodzież wspomaga te działania, więc tak to wygląda.

Jeżeli chodzi o podnoszoną kwestie oczyszczalni, to, jeżeli trzeba, można sięgnąć do protokołów z tych sesji, gdzie ten temat był omawiany przez Prezesa, bo nie chciałbym, żeby dzisiaj powtarzać, bo Prezes wyjaśnił, dlaczego te dziesięć lat użył, w jakiej konwencji. Natomiast zagrożenie do kary starej oczyszczalni – tak ją nazywajmy, to jest pewnik. Te urządzenia, które tam w tej chwili już byłyby, to byłyby poza wszelkimi kryteriami i wymogami ochrony środowiska, więc na pewno narażałyby nas na kary z tytułu oddziaływania na środowisko, jak również najwyższa eksploatacja.

Pan radny Zieliński podniósł kwestię przygotowań do dokumentacji na salę gimnastyczną. No jest to dopiero początek roku. Mamy ogrom zadań, które w tej chwili organizujemy i w ramach LOF-u, a również naszych zadań, no i w jakimś tam możliwym czasie te prace będą podejmowane.

Druga kwestia to okręgi wyborcze, to tutaj dodatkowo, jeżeli Pan Przewodniczący Tomasiak się zgodzi, to też odpowiem w stosownym czasie. Nie chciałbym, żeby teraz omawiać. Nie ma jeszcze projektu, jakieś tam koncepcje w myśli i w rozmowie z Panią Skarbnik pewnie padały. Natomiast przygotowujemy dokument i do Państwa skierujemy i będzie dyskusja wtedy. Natomiast też po sprawdzeniu, na piśmie Panu Przewodniczącemu Zielińskiemu odpowiem, jeżeli chodzi o przychody z Muzeum za 2017 rok, bo nie mam tej wiedzy.

Pan radny Siwek podkreślił, czy zagał o podatki i opłaty za umieszczenie w pasie drogowym sieci obcych, bo tak to wynika. Ja powiem tylko, że odpowiem na piśmie w stosunku do naszych miejskich, bo umieszczenie w pasie drogowym to w zależności, do jakiej drogi, więc do dróg powiatowych to Rada Powiatu ustalała, wojewódzkich to albo Zarząd, albo... już nie potrafię powiedzieć, czy ma kompetencje, albo właśnie Sejmik, więc tutaj poszczególni Zarządcy mają swoje taryfy. My w stosunku do miejskich..., jeśli Pan radny ..., to będziemy w kontakcie. Oczekuje, żeby dowiedzieć się, jakie są również od tych zarządców zewnętrznych, to sprawdzimy i odpowiemy, jakie to są stawki i możliwości, bo to możliwość wyłączenia, czyli zwolnienia z tych opłat jest w kompetencji poszczególnych Zarządców, czyli na pewno Rady Miasta, czy Rady Powiatu i być może Sejmiku, czy Zarządu Dróg Wojewódzkich, bo nie wiem, jaki tam mają podział kompetencji.

Pan Przewodniczący Tomasiak, oprócz tych już odpowiedzi łączonych, chciałbym odpowiedzieć, jeżeli chodzi o Mieszkanie Plus, to proszę Państwa – my będziemy decydować, a na razie jest to oczekiwanie na potwierdzenie naszej deklaracji do tego drugiego pionu. Bo tutaj rzeczywiście te kilka miesięcy to trwało, gdzieś do września, czy do października ubiegłego roku, kiedy prowadzone były przez nas rozmowy z tym pierwszym wariantem Mieszkania Plus, czyli BGK nieruchomości, Bankiem Gospodarstwa Krajowego i te prace prowadziły nas do tego, że tutaj te wypowiedzi, że to będzie..., bo taki mieliśmy też przekaz, że to będzie 10, czy do 15 zł, trochę w ocenie inwestycyjnej już nie potwierdzały się i dlatego, kiedy powstał KZN, czyli ten drugi wariant Mieszkania Plus, gdzie Ministerstwo miało..., bo to jest instytucja rządowa, gdzie Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa miało bezpośredni nadzór nad Mieszaniem Plus, to wtedy no i tu w Lublinie i potem byłem w Warszawie, padły informacje o zdecydowanej niższej wartości czynszu. Natomiast tutaj Pan Przewodniczący zupełnie tak jakoś opatrnie rozumie to, kto powinien zabiegać o zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych swoich mieszkańców, bo to m.in. samorząd też ma w swoich zadaniach i misji swojej, żeby zaspokajać potrzeby mieszkaniowe również w zakresie mieszkalnictwa i taka jest konstrukcja, że to te podmioty: samorząd i Skarb Państwa i być może inne podmioty przekazują, gdyby to było realizowane przez KZN, to my przekazujemy do Krajowego Zasobu Nieruchomości, zarówno Skarb Państwa, czyli te PKP, poczta, itd., itd., kolej i przekazujemy. Tam tworzy się inwestor w KZN-ie poprzez celową spółkę dla danego obszaru, np. dla Miasta Lubartów i potem założenia są takie, że nabór prowadzi KZN i do momentu spłacenia wartości KZN, a potem przekazane jest to samorządowi. Wiec taka jest jak gdyby myśl i w ogóle nie spotkałem się z takim wariantem, że Skarb Państwa ma samorządowi przekazywać grunty. W ramach Mieszkania Plus to się nie sprawdzi, bo inwestorem ma być albo BGK, albo KZN i wtedy się tworzy spółkę celową dla danego obszaru, dla danego miasta, natomiast jest proszę Państwa..., to ostatnie dni, my, więc oczekujemy na odpowiedź na naszą deklarację z KZN-u, bo ostatnie rozstrzygnięcie i o tym, co Pan Przewodniczący Tomasiak mówi, o tym odrolnieniu, bo to ostatni pomysł ministerstwa, nawet podległości samego premiera Mieszkania Plus, więc nadawana jest z pozycji rządu duża ranga temu przedsięwzięciu, ale to jak gdyby polegać na tym – ostatnio,

tak jak ja słyszę te informacje, że ma być uwolniony jak gdyby ten pomysł, że tylko KZN ma budować, mogą, czy będą budować i przedsiębiorcy i deweloperzy, a rząd ma znaleźć pieniądze na dopłaty do czynszu dla poszczególnych najemców. To trochę jeszcze musimy poczekać. Natomiast ja nie potrafię, więc sprawdzimy i na piśmie odpowiemy ile w Lubartowie może być terenów, które mogą być odrolnione. Na pierwszą jak gdyby moją myśl, nasz plan zagospodarowania przestrzennego, który przewiduje tereny szczegółowo i tam, gdzie nie jest rolnicze wykorzystanie, czyli on jest już odrolniony, że są to jakieś niewielkie połacie, ale sprawdzimy i ewentualnie na piśmie Panu Przewodniczącemu odpowiem.

I jeszcze Pan Przewodniczący Tomasiak mówił, czy pytał o te hektary. No proszę Państwa, mamy dwie parcele. Jedna przy ul. Księdza Jerzego Popiełuszki, a tuż obok po drugiej stronie bloku jest już to, co prawda ulica Szkolna, ale tam też mamy ponad trzydzieści parę arów i tutaj też dziewięćdziesiąt parę, także te pół hektara jest gdzieś i jak się wypowiada, żeby gdzieś skrócić wypowiedź, to się zaokrągliła troszeczkę. Więc mamy dokładnie możliwość, bo to nie jest jeszcze decyzja Wysokiej Rady, bo będzie też decyzja Wysokiej Rady, mamy około 1 ha trzydzieści parę tych terenów możliwych do... i one były analizowane w przypadku BGK, czyli potencjalnie taka możliwość do Mieszkania Plus istnieje. (Przewodniczący Rady J.M. Tomasiak z miejsca: A nie chcecie się zamienić?) Być może chcemy, bo jeśli będziemy mieć tylko małą ilość mieszkań, bo to jest też proszę Państwa dynamiczna sytuacja. Ja nie wiem, gdyby w BGK ..., czy wszyscy mieszkańcy, wnioskodawcy zechcieliby wejść? Więc ta pierwsza lokalizacja pozwala nam w normalnych, dobrych warunkach wybudować trzy bloki – 90 mieszkań. Tak, jak było analizowane przez BGK i to powinno być wystarczające. Natomiast, gdyby były bardzo dobre warunki, duże zainteresowanie, to miasto ma taką potencjalną możliwość, żeby to rozszerzyć.

Jeżeli chodzi o ..., Pan Przewodniczący Tomasiak jeszcze mówił o tej ścieżce rowerowej w ramach pasa jezdni, to rzeczywiście ja przekazałem pismo, bo to, co mówimy, na siłę ..., mimo, że ja mam pewną wątpliwość, czy dobrze, że z tego rezygnujemy, ale również i w konsultacjach nie było uwag do tego. Dopiero jak zaczyna się pojawiać jakiś dokument, to wtedy rodzą się uwagi, bo również nie było uwag Zarządu Spółdzielni, a potem się pojawiło wielkie larum, że to jest złe rozwiązanie. Więc po to są konsultacje, żeby się wypowiadać. Natomiast na siłę, nie będziemy nic robić, mimo, że ja osobiście uważam, że to jest jakaś niedoskonałość, bo ten obszar ulicy 1 Maja koncentruje dwie szkoły, duży ruch, więc tam należałoby bezpieczeństwo rowerzystów trochę poprawić. A tak, trochę eliminujemy, ale mieszkańcy odpowiedzieli. Natomiast tego w dokumentacjach nie będzie widać, bo koncepcja jest jak gdyby pokazana, wykonawcy mają w dokumentacji obowiązek i potem w postępowaniu przetargowym ..., tego nie uwzględniamy. Po prostu z tego rezygnujemy. To jest tak drobna sprawa, że jej pewnie nie będzie widać w dokumentach.

I dotacje do Orlika. Chce powiedzieć, że w tym roku i Komisja i ja podzieliłem pogląd Komisji, wsparliśmy 20% więcej to stowarzyszenie. Więc jeżeli w budżecie wspólnie wygospodarowaliśmy kwotę identyczną prawie, jak w roku ubiegłym, to nie da się też podnieść dla poszczególnych stowarzyszeń i wnioskodawców znacząco tych dotacji, chociaż każdy z członków Komisji opiniującej i ja osobiście, oczywiście chcielibyśmy jak najwięcej dać, ale są realne kwoty i nimi tylko możemy dysponować.

Z-Ca Burmistrza RADOSŁAW SZUMIEC

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pan Burmistrz mówił, żeby krótko. Postaram się przed północą skończyć. Żartuje oczywiście. Postaram się jak najszybciej i tak, na pierwsze pytanie odpowiem Panu radnemu Wojciechowi Osieckiemu. Dotyczy ono kontroli jakości spalin w piecach. Temat morze, nie tylko w Lubartowie mamy z tym problem, ale również w różnych miastach, ale miasta bogatsze sobie z tym radzą, bo wykorzystują drony, łapią ten

dym w probówce, później oddają do ochrony środowiska do badania, mówimy, że zlikwidowaliśmy Straż Miejską, dlatego nie kontrolujemy. Nawet, jeżeli Straż Miejska kontrolowała, to te metody też były nie do końca skuteczne. Gdy, że tak powiem, nasi mieszkańcy nie będą podejmowali ..., nie będą brali odpowiedzialności za to, co spalają w piecach, będzie naprawdę problem. Ja mieszkając na tym nowym osiedlu królów, to myślicie Państwo, że tam nie ma zanieczyszczeń? Jest bardzo dużo, Pani Maria Kozak widzę się uśmiecha, bo też często bywa na tym osiedlu i do południa, jak się do 16⁰⁰ okna nie zamknie, to można spać potem w takim smrodzku niestety. Tak jest. Dobrze, że miasto idzie w tym kierunku. Próbuje, walczymy, eliminujemy poprzez te Programy, które mamy zarówno jak i z budżetu, jak i mamy wsparcia unijne, że tzw. „kopciuchy”, te piece będziemy wymieniać i tylko ta, jakość powietrza się będzie poprawiała. Na dzień dzisiejszy tak naprawdę nie ma skutecznego narzędzia, żeby przeprowadzać te kontrole. Raz, że musielibyśmy wykorzystywać osoby tak samo i ponosić koszty chociażby na metodę dronową. Myślę, że lepiej będzie, jak będziemy przeznaczać te pieniążki na wymianę. Jak Państwo obserwowaliście, ostatni nabór zgromadził, co najmniej około 70 osób na piece, na te dopłaty po 5 tys. zł. ..., no jest zainteresowanie. Myślę, że idziemy w dobrym kierunku.

Następne pytanie zadał Pan Kazimierz Majcher i tutaj zwrócił się, żeby udzielić szczegółowej informacji. I czuję się zobowiązany do tego, żeby udzielić. Raz, że pyta Pan radny Majcher, drugi raz, nasza telewizja, właściwie nie nasza, spółdzielniowa wyemitowała Program chyba dwa tygodnie temu w piątkowym, wydaniu, korzystając z uprzejmości Pana Prezesa Orlika, który wypowiadał się na ten temat, wykorzystywania tego sztucznego boiska. I powiem tak, został przedstawiona po raz kolejny nieprawda, materiał bardzo negatywny, nieprawdziwy. Powiem wprost – zmanipulowany. Ogólniejszy był Pan Prezes Tomasiak w swoich wypowiedziach, bo wypowiadał się, co do szatni, ale do szatni wrócimy za chwilę, ja bym tylko chciał wrócić do wykorzystania tego boiska. Ja sobie pominę styczeń, bo styczeń faktycznie był wykorzystywany od 15, czyli od połowy, więc poszczególne drużyny nie uczestniczyły w tych zajęciach. Ja tylko powiem, ile było zewnętrznych wynajęć. Więc tak – Niedźwiada, Niedźwiada, Niedźwiada, raz Radzyń, raz Górnik Łęczna sparing rozgrywał, ze Stalą Rzeszów i jeszcze raz Radzyń. Natomiast zarzuty padają tutaj ze strony Orlika przede wszystkim, więc Orlik miał wejść 5, w przeciągu dwóch tygodni. I chcę Państwu zaznaczyć, że faktycznie te wejścia są po jednej i drugiej. Szkoda, że Pan Prezes nie wypowiada się dlaczego to jest ta jedna i druga. Polega to na tym, że jeśli MOSiR ćwiczy na jednej połowce, jest trening przeprowadzany, to druga połowka czasami przed treningami, czasami – często jest wolna, więc swobodnie może to wykorzystywać druga drużyna i drugi argument wykorzystywania po jednej i drugiej to oświetlenie. Po co oświetlać dla jednej drużyny, jak można dla dwóch drużyn. Jest ten model taki oszczędnościowy. Co do sparingów jest taka zasada, że sparingi gramy sobota, niedziela, czyli wtedy, kiedy nie są prowadzone treningi. Zarówno przez MOSiR, jak i przez Orlik, bo takie mamy te dwa kluby, które szkolą młodzież. Jeszcze jeden ważny argument. W Orliku szkolenie jest do trampkarza starszego, więc to są dzieci, więc w okresie zimowym, głównie treningi prowadzi się na halach. Na halach, wyjątkowo jest teraz wykorzystywany, bo w miarę ta aura sprzyjała, było boisko, ale trenerzy przynajmniej to podkreślają, że z dziećmi nie wychodzimy na mroz. No wychodzą, ale ja nie mówię, że to jest reguła. To trener decyduje i tak naprawdę rodzice, natomiast nie zgodzę się z tym zarzutem. Jest to głęboka nieprawda i powiem szczerze, że się zdenerwowałem, jak obejrzałem ten materiał Panie Prezesie, a obejrzałem sobie, więc jeszcze raz podkreślę – manipulacja i naprawdę nieprawda. Te harmonogramy, które przedstawiam, ja bardzo chętnie zresztą zaproszę Pana Stuja do mnie na spotkanie i sobie bardzo chętnie na ten temat porozmawiamy. Więc może przejdźmy teraz do lutego. Zostawmy już w tej chwili Lewart i młodzież i MOSiR też ... (z miejsca głos zabrał radny Majcher – wypowiedź nie do odtworzenia) Panie radny proszę nie wymagać ode mnie w tej chwili, bo nie na piśmie... ja

mam to przed sobą i bardzo chętnie przedstawię dzień po dniu i wszystko będzie jasne. Pan sobie może notować i wtedy sobie Pan policzy.

I tak, 1 lutego, jest to czwartek – pierwszy trening Lewart Seniorzy, drugi trening MOSiR, następny trening bramkarzy MOSiR. Następny trening MOSiR, następny trening MOSiR, następny trening ORLIK.

Drugi dzień lutego, jest to piątek – Lewart Seniorzy, następny trening MOSiR, MOSiR, MOSiR. Dwa wejścia wolne. Nikt nie chciał, mógł Orlik na przykład.

Trzeci luty, sobota – sparing Lewart Seniorzy i sparing Chełm.

Niedziela – sparing Niemce. Raz, dwa, trzy, cztery terminy wolne.

Piąty luty, poniedziałek – Lewart Seniorzy, bramkarze MOSiR, MOSiR, dwa terminy, dwie godziny następne wolne.

Wtorek, 6 lutego – Orlik całe boisko, sparing 19³⁰, zaznaczam nie sparing tylko trening Radzyń. I to są najczęściej godziny 19³⁰. Nie sądzę, jakbym był rodzicem, no byłem kiedyś rodzicem małych dzieci, na szczęście dziewczynek, więc nie musieliśmy chodzić na piłkę nożną, więc nie bardzo bym chciał, żeby w ziemie o 19³⁰ moje dziecko trenowało na powietrzu. Dlatego jest udostępnione dla Radzyna, który tak mocno Kanał S i Pana Prezesa Orlika boli.

Siódmy luty – sparing Lewart, jest to środa, następnie jest trening MOSiR, MOSiR, MOSiR. Jeden termin wolny niewykorzystany.

8 luty czwartek - Lewart, następnie Orlik całe boisko, następnie Niedźwiada, 2 terminy wolne.

9 luty piątek - pierwszy trening MOSiR, Orlik, 3 terminy następne wolne.

10 luty sobota - sparing Sokołów, sparing Niemce, 3 terminy wolne.

11 luty niedziela – sparing Lisów, sparing Skrobów, 3 terminy wolne.

12 luty poniedziałek – trening Lewart seniorzy, Lewart junior, następnie MOSiR, MOSiR i MOSiR. Wykorzystana jest całość.

13 luty wtorek – Lewart junior starszy, następnie MOSiR z Orlikiem po połowie, 2 terminy wolne.

14 luty środa – sparing Lewart, następnie trening MOSiR, MOSiR, MOSiR i jeden termin wolny.

15 luty czwartek – coś mam tutaj odwołane było, później wszystkie terminy wolne. Prawdopodobnie, nie wiem może opad śniegu był duży w tym momencie.

16 luty piątek – MOSiR, MOSiR, Orlik, 2 terminy wolne.

17 luty sobota – Lewart sparing, 4 terminy wolne.

18 luty niedziela – sparing Lewart junior starszy, później sparing Niedźwiada, sparing Lisów, sparing Skrobów i sparing Lisów. Wszystkie terminy wykorzystane.

19 luty poniedziałek – trening Lewart senior, MOSiR, MOSiR, MOSiR, jeden termin wolny.

20 luty wtorek – trening Lewart junior starszy. Widocznie zaczęli treningi w tym okresie bo juniorzy zaczynają później. Później MOSiR, Orlik i Radzyń. Trening 19³⁰ do 21.

21 luty środa- trening Lewart, MOSiR, MOSiR, MOSiR i o 19³⁰ sparing Żmudź.

22 czwartek – trening Lewart, później MOSiR, Orlik, Niedźwiada, jeden termin wolny.

23 luty piątek – MOSiR, MOSiR, MOSiR, 2 terminy wolne.

24 luty sobota – sparing Lewart junior starszy, sparing Lewart, sparing Serniki, 2 terminy wolne.

25 niedziela – sparing Michów, sparing Chełm, sparing Rokitno, sparing Skrobów, jeden termin wolny.

26 luty poniedziałek – trening Lewart, MOSiR, MOSiR, MOSiR, jeden termin wolny.

27 luty wtorek – trening Lewart junior starszy, MOSiR, Orlik, 2 terminy wolne.

28 luty środa – Lewart trening senior, przepraszam MOSiR, MOSiR, MOSiR i jeden termin wolny.

Nie widzę proszę Państwa powodów do narzekań. Naprawdę nie widzę. Powiem tak jak tego boiska nie było w ogóle żadne treningi, żadne sparingi nie były prowadzone na powietrzu. Zarówno Lewart seniorzy czy juniorzy starsi musieli jeździć, zresztą drużyny MOSiR-owskie też, musieli jeździć na wypożyczone boiska, płacić po 600, 500 zł. czy po 700. Lublin, Łączna, Puławy później Świdnik się pojawiły. Dzisiaj mamy sytuację odwrotną, że drużyny spoza Lubartowa również są, tak powiem zainteresowane graniem na naszym boisku. I mocno bym się dziwił gdybyśmy nie udostępniali w soboty i w niedziele, gdy nie prowadzimy treningów bo zapewne dzisiaj bym się musiał tłumaczyć z tego dlaczego nie udostępniamy i nie zarabiamy. Jeśli chodzi o ten zarobek jest zarządzenie Burmistrza. Ja nie chce dokładnie o kwotach mówić ale mecz sparingowy kosztuje chyba 300 zł. bez oświetlenia i 350 zł. z oświetleniem jak dobrze pamiętam, ale odsyłam do BIP. Proszę sobie zajrzeć na zarządzenie tam są wszystkie szczegóły podane. Opłaty są niższe niż na innych boiskach czy Lublina, czy Łącznej z tego względu, że faktycznie nie mamy tych szatni jak również natrysków z których mogli by korzystać piłkarze. Gdy Łączna grała sparing np. korzystała z gościnności Lisowa i bezpośrednio te opłaty były zarówno przez Górnik jak i Stal Rzeszów załatwiane, uregulowane bezpośrednio w Lisowie. Też się dziwię, że nagle pojawia się problem niekorzystania z natrysków przez naszych piłkarzy zarówno czy to juniora starszego czy Lewartu. To proszę Państwa nie jest nowość. Tak było co roku tylko być może to nie było widoczne bo te sparingi wszystkie były rozgrywane na obcych miejscach więc nie było potrzeby skorzystania w ogóle. Dlaczego ta woda jest zakręcona? Instalacja wodna jest tak wykonana, że przy prozach ja już nie mówię takich jak w tej chwili mamy czyli bardzo wysokich, ale nawet mniejszych ona jest narażona na zamarzanie, rozsadzanie rur, wodomierzy. Więc ona jest, podłączone wodomierze, przedmuchana instalacja po to, żeby ta woda nie zamarzała. To, że korzystamy w tej chwili gościnnie ale ja myślę, że seniorzy Lewartu nie korzystają z tego. Są na miejscu, większość z tych piłkarzy i po prostu kąpią się pewnie w domu jak już są po treningu. Zresztą te nasze baraki jak je nazywamy potocznie z ogrzewaniem również jest problem. Ja bym nie chciał się wykąpać i wyjść nagle do zimnego pomieszczenia no i przeziębiam się, później nie uczestniczyć w treningach itd. Mamy jak mamy. Proszę Państwa to nie jest problem tego roku, tamtego czy tej kadencji. To są zaległości z lat dwudziestu przynajmniej. Gdzie no faktycznie już wiele razy podkreślałem na infrastrukturze sportowej przez dwadzieścia lat nie robiono nic. Nagle jak coś robimy jest wszystko obwiewane wielką krytyką gdzie no jestem mocno zdziwiony Panie Przewodniczący, bo kiedy jestem zły to jestem zły ale tutaj ale tutaj powiedzieliście naprawdę taką nieprawdę, że nawet mi się nie chciało pisać o sprostowanie, bo to nie ma sensu. (Przewodniczący Rady: to proszę mieć pretensje do trenera nie do mnie.) Ale jeśli Pan prosił rozmówcę to powinien Pan prosić, właściwie nie Pan Pani redaktor przepraszam prosi rozmówcę to powinna rozmówcę kompetentnego. Dlaczego my się nie wypowiadamy przed kamerami Kanału S? Ja na przykład się nie wypowiadam bo ja wiem, że materiał jednak nie będzie rzetelnie ... (Przewodniczący Rady: no przecież było zapytanie do Pana Dyrektora Sysy, który mógł to sprostować. Nie chciał) Panu Dyrektorowi ja osobiście wydałem polecenie że tylko na piśmie i do tego z pełną odpowiedzialnością podpisuję się oboma rękami, prawda, że takie polecenie wydałem. Dyrektor do mnie zadzwonił czy ma przed kamerami Kanału S wystąpić. Powiedziałem, że nie. Nie. A dlaczego? To Państwo wiecie. Na piśmie, więc no tak zrobiliście ten materiał, że Pan Dyrektor nie otrzymał pytań i tak powiem nie miał szansy wypowiedzenia się. No taka jest prawda. Przepraszam, że mówię. Pan doskonale o tym wie. Oczywiście Pan nie przyzna ale mieszkańcy nie słyszą, słyszą. Oglądają dalej Państwo telewizję Kanału S.

Czy Pan radny Majcher jest zadowolony z odpowiedzi? Ja mogą to Panu udostępnić oczywiście. Nie ma problemu. Nie czujemy żadnego tak powiem tutaj, nie bierzemy żadnej odpowiedzialności za wypowiedzi, które padły w Kanale S, bo to jest nieprawda. Proszę

Państwa wystarczy tylko przeczytać sobie ten harmonogram. Naprawdę MOSiR stara się jak tylko może.

Przystępuję do następnego pytania nazewnictwo ulic Pan radny Majcher jeszcze pyta. Były informacje w Lubartowiaku zamieszczane, zresztą też część pism, ja jeszcze jutro dokładnie sprawdzę z Panią naczelnik porozmawiamy sobie na temat, gdzie faktycznie te pisma zostały skierowane. Ale był uzgadniany wzór również tego pisma więc myślę, że były one doręczone. Natomiast co do ważności dokumentów różnych w przypadku pana pytania, bo nie chodzi tutaj głównie o prawa jazdy, ja Panu ustawę podałem do kiedy te dokumenty są ważne i kiedy je należy wymieniać. Myślę, że te rzeczy się wyjaśnią. Nie dotyczy to tylko Lubartowa, wiele w tym okresie ostatnim było zmian ulic w całej Polsce i taka uciążliwość niestety będzie występowała.

Następne pytanie, właściwie grad pytań zadał Pan radny Tomasz Krówczyński. Jeśli chodzi o zamieszczenie informacji o zmianie nazw ulic w google maps itd. faktycznie pani naczelnik chyba odpowiedziała Panu na to, że to prywatne podmioty ale ja jutro przeprowadzę rozmowę. Myślę, że nie będzie jakiegoś większego problemu żeby faktycznie takie informacje wysłać do tych podmiotów, żeby ten problem znikł. Jeśli chodzi o zaświadczenie pierwszy raz się spotykam. Szkoda, że na bieżąco nie reagujemy. Nie wiem na czym ten problem polegał. Ja jutro dopytam po prostu i zapewne Panu oddzwonię i odpowiem. Ja myślę, że tu jest albo jednorazowy albo być może nie do końca ta informacja odpowiednio została Panu przekazana. Ale to jutro wyjaśnię i Panu odpowiem.

Następne pytanie zadał Pan Jerzy Tracz dotyczy to drzew i krzów. Rozumiem, że ponownych i nowych nasadzeń. Praktyka jest taka w mieście, że w miejsce wyciętych drzew najczęściej są te nowe nasadzenia. Także, zresztą to wynika z ustawy, niekoniecznie w tym samym miejscu, ale w różnych częściach miasta takie nasadzenia są dokonywane. Na pewno ta roślinność będzie dbała tak powiem o nasze dobre oddychanie... montaż na drzewach rozumiem. W parku one są dla różnego gatunku ptactwa natomiast... (wypowiedzi z sali nie do odtworzenia) ale są, jeszcze z tego co wiem to są utrzymują tam.

Następne pytanie zadała Pani Radna Maria Kozak, dotyczy budowy wiaty przystankowej przy Lubelskiej przy dawnym starym hotelowcu „Unitry”. Na to pytanie już odpowiadałem radnemu Błaszczakowi. Faktycznie tam jest ta wiatka potrzebna jak najbardziej. Jeśli tylko środki pozwolą po prostu ją zainstalujemy. Nie jest to duży koszt 7-8 tys. zł. Postaramy się żeby ona tam się pojawiła bo faktycznie jest potrzebna. Stała tam kiedyś obskurna taka, ale była.

Następne pytanie zostało zadane przez Panią Ewę Grabek i dotyczy odśnieżania. Nie tylko Pani Ewa zadała to pytanie, również jeszcze co najmniej dwóch radnych. Tutaj Pan Tomasz Krówczyński również. Przepraszam, że wymieniłem Pana Radnego i nie odpowiedziałem na to pytanie ale miałem tą kartkę pod spodem więc odpowiem na razie na odśnieżanie a później na samym końcu odpowiem Panu na inne te pytania. Proszę Państwa powiem tak, zima zawsze jest problemem, jeśli chodzi o śliskość i opady. Ja tylko powiem, że w mieście na dzień dzisiejszy mamy 50 km o dbanie i dobrą jakość nawierzchni podczas zimy, z czego 27 km jest tak powiem w pierwszej kategorii czy w pierwszej grupie odśnieżania. Są to główne ulice miasta czyli Lubelska np. Piaskowa, Łąkowa, Cicha, Słowackiego. To są główne natomiast, zapewne jeszcze inne nie jestem w stanie teraz wymienić je wszystkie, natomiast ta druga kategoria, druga grupa to są to właśnie te ulice wszystkie osiedlowe. Faktycznie był w mieście problem jeden dzień nie pamiętam już daty, ale jeden dzień, poranek właściwie taki gdzie wciągu pół godziny nasypało nie wiem może 5 cm może 3 cm, ale duży opad śniegu w ciągu pół godziny było. Akurat mam taką sytuację, że gdzieś tam zawsze rano około wpół do 6 poruszam się samochodem więc droga była czarna a po pół godzinie jak wracałem już do domu musiałem samochód szczotką odśnieżyć. Naprawdę szczotką, nie wystarczyło ręką zgarnąć więc za chwilę ten śnieg bardzo mocno się przyklepał no i niestety powstało ślisko.

Ale to była wyjątkowa sytuacja. Jak reagujemy. Ktoś z Państwa radnych jak już jestem przy odśnieżaniu pyta w jaki sposób reagujemy. Z przedsiębiorcą jesteśmy, właściwie umowa jest zawarta tak, że przedsiębiorca musi się pojawić na ulicach w przeciągu godziny od momentu zawiadomienia. I to nie jest tak, że proszę? Zawiadamia z Infrastruktury pracownik albo to jest Pan Radek Stępiński albo Naczelnik Strzelecki. To są te dwie osoby, które czuwają nad tym. Często jest tak, że reagują już wcześniej wieczorem dzwonią i mówią przedsiębiorcy: słuchaj prognoza jest taka i taka bądź czujny bo powiedzmy o 4:00 może napadać więc przyjedź. W tym takim dniu krytycznym o którym mówiłem już wcześniej, tym bardziej, no przedsiębiorca musi z Lublina bo tam ma bazę niestety dojechać więc ta godzina jest mu potrzebna. Potrzebna, zanim posypie, zanim ta sól czy piach, głównie sól wejdzie w reakcję prawda to niestety to chwile trwa i nawet któregoś dnia z Naczelnikiem pozwoliłem sobie na to, że w ukryciu poruszaliśmy się za tym przedsiębiorcą i śledziliśmy jego po prostu pracę. Faktycznie nie było tak powiem uwag jak już był tutaj. Natomiast też wiele pytań pada, Pan radny Osiecki również porusza, że gdzieś jest ślisko. Proszę Państwa przy tych temperaturach, które mamy w tej chwili sól nie działa. Poniżej – 10⁰C. tylko chlorek. W umowie mamy takie zapisy, że chlorkiem w wyjątkowych sytuacjach sypiemy tą pierwszą grupę ulic. Chlorek jest niestety bardzo drogi. Dla ciekawostki podam, że za 1 km posypywania solą zmieszaną z piaskiem kosztuje to 110 zł. Natomiast chlorkiem 280 już. Też chcę nadmienić, że obecny przedsiębiorca umowę ma do 30 kwietnia 2018r. W tym roku będziemy musieli przeprowadzić przetarg. Też nie jest to tajemnicą, że tak naprawdę już od iluś lat tylko ten jedyny przedsiębiorca jest zainteresowany tak powiem praca na terenie naszego miasta. Innych ofert nie ma tak, że nie mamy tutaj bardzo wyboru. Dlaczego nie mamy? Bo po prostu te środki finansowe są niewielkie w sumie i po prostu przedsiębiorcy się już nie bawią bo biorą odpowiedzialność za to wszystko. Za jakość wykonania tych dróg. Skończyłem na Ewie Grabek odśnieżaniu. Basen w niedzielę. Z tego co jest mi wiadomo we wcześniejszych latach nie było zainteresowania niedzielnymi godzinami korzystania. Były to sporadyczne przypadki. Nie chce się w tej chwili wypowiadać jak w tej chwili jest. Ja jutro zapytam dyrektora jak to wygląda. Jeśli się okaże, że będą chętni, także ja miałbym prośbę te osoby, które są zainteresowane niech bezpośrednio skontaktują się z dyrektorem, jeśli to będzie odpowiednia grupa no to oczywiście otworzymy. Otwieramy się na to przedsięwzięcie i nie ma problemu.

Następne pytanie było zadane przez Pana radnego Jacka Tchórze. Odpowiedziałem kto zawiadamia i tak dalej.

Następne pytanie Pan Wojciech Osiecki to dotyczy właśnie tej śliskości przy Szkole nr 4. Teraz naprawdę jest specyficzne, to jest naprawdę sól, nie wierzę, można zrobić sobie próbę. Wziąć z solniczki i posypać i nie rozpuści. Nie najlepiej na schodach. Natomiast co do ruchu i natężenia tego ruchu właściwie w okolicach godz. 8:00. Prawdopodobnie tak jest. Praktycznie dzieci są dowożone przez rodziców samochodami pod szkołę więc ten problem, wierzymy w to, że się pojawia, że stwarzają się niebezpieczeństwa, które mogą zagrażać pewnym uszkodzeniu osób czy dzieci jak również no i zagrożenie życia. Myślę, że ten parking który jest do zrealizowania rozwiąże w pewnym, pewnie 100% nie, ale pomoże na pewno i ten ruch zmaleje, przynajmniej mamy taką nadzieję.

Pan Grzegorz Gregorowicz na szczęście nic nie ..., Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński pytał jak przebiega budowa parkingu przy ul. Szaniawskiego. Jesteśmy na etapie uzyskiwania odpowiedzi od konserwatora zabytków. Jeśli ta odpowiedź będzie będziemy mogli przystąpić do następnych czynności czyli ogłoszenia przetargu.

Następne pytanie Przewodniczący Pan Jacek Tomasiak dotyczące śmieci i ich wywozu głównie frakcji papieru czyli tektury, która od 1 stycznia jest selekcjonowana przez naszych mieszkańców. Nie docierały sygnały bezpośrednio do Związku, przynajmniej mi o nich nie wiadomo. Jeśli chodzi o domki jednorodzinne myślę, że tego problemu nie ma bo pojawia

się czasami na ulicach jak są wystawiane te śmieci więc to obserwuję na bieżąco. Natomiast co do wysokiego budownictwa rozumiem, że te zdjęcia nie wiem zostały wykonane może dzisiaj, ale nie ma znaczenia. Dzisiaj tak. Jakby Pan Przewodniczący byłby tak uprzejmy proszę o przesłanie na adres mailowy tych zdjęć (Wypowiedzi Przewodniczącego z sali nie do odtworzenia) ale w lutym będzie (kolejne wypowiedzi Przewodniczącego Rady z sali) bo nie widać na razie. Przynajmniej nie docierają na razie żadne sygnały, także spokojnie. To raz na 2 miesiące, to nie jest frakcja sucha. Tak naprawdę to jest makulatura. Tam powinna tak naprawdę trafić makulatura plus w dobrym stanie tektura ale to jest też makulatura, prawda nie. Ja myślę, że część naszych mieszkańców będzie również do skupów odstawiła, bo też taki skup z tego co wiem funkcjonuje w naszym mieście. Jak ktoś będzie miał większą ilość tej frakcji to pewnie zawiezie bo jakieś tam środki można z tego finansowe uzyskać. Nie chcę mówić jak Pan Przewodniczący zaznaczył, że pewnie powiemy, że na PSZOK, ale ja podkreślam, że zawsze przez 6 tygodni i przez 6 dni w tygodniu jest możliwość w godz. od 10:00 do 18:00 odstawienia każdej frakcji, że tak powiem do PSZOK-u. I coraz więcej mieszkańców z tego korzysta.

Następne pytanie dotyczyło boiska sztucznego. Rozumiem, że odpowiedziałem już wyczerpująco więc nie ma potrzeby.

No i ostatnie odpowiedzi mi zostały dla Pana radnego Tomasza Krówczyńskiego. Pierwsze pytanie dotyczyło rozpoczęcia prac związanych z płoszeniem ptaków w parku. Zapewne chodzi o kawki i gawrony. Faktycznie od 1 marca do 31 marca takie mamy zezwolenie ochrony środowiska na strącanie tych gniazd. Podpisaliśmy umowę z przedsiębiorcą naszego miasta, który podjął się, że tak powiem tego, że z głównej alei czyli tej od bramy do bramy tej asfaltowej postara się te gniazda zrzucić. Czy będzie efekt? Ja myślę, że będzie jakiś efekt przynajmniej powinien być, że względu takiego, że już widać rano, że to ptactwo zaczyna krążyć, czyli zaczyna się ten okres u ptaków lęgowy. Wcześniej pewnie godowy i właściwie teraz godowy a później lęgowy. Jak lęgowy to już muszą jaja składać więc w pewnym sensie zostanie uniemożliwione budowanie tych gniazd przez kawki i gawrony. No zobaczymy jaki to będzie efekt. Tak jak powiedziałem mam nadzieję, że ta próba się uda. Myślę, że jak zobaczymy, że są efekty więc to rozszerzymy i w przyszłym roku, bo to niestety trzeba robić każdego roku, będziemy to robić po to, żeby mieszkańcy mogli się pojawić na spacerach w okolicy no tej głównej alei czy w parku. Natomiast dzisiaj sobie też pozwoliłem na poczytanie komentarzy, Lubartów24 zamieściło tą informację, no i te komentarze poczytajcie sobie Państwo, po prostu są różne niestety. Większość jest takich po co będziemy to robić, komu te ptaki przeszkadzają itd. itd. Więc różne są opinie, ilu mieszkańców tyle opinii. Ale podjęliśmy to, tak jak robią to inne miasta i będziemy działać. Następne pytanie dotyczy ul. Akacjowej kiedy ruszą tam naprawy tej ulicy. W tej chwili chyba już jest ogłoszone a jak nie to pojawi się lada dzień, przetarg na naprawy częściową te które robimy każdej wiosny jak tylko aura pozwoli. Skończy się zima zacznie się wiosna te naprawy będą wykonane. Następne pytanie dotyczy możliwości w przyszłości zapobiegania śliskim ulicom szczególnie chodzi tutaj Panu radnemu o te uliczki boczne. Tak jak już powiedziałem, że jest to ta druga grupa jeśli chodzi o te ulice. Mamy ich sporo 27 km. Trochę to czasu zajmuje więc tam się pojawiają najpóźniej na tych ulicach, aczkolwiek zawsze się pojawiają. Też były sygnały, że nie widać efektów tego. Jeśli białą solą posypimy no to faktycznie tego nie widać. Najlepiej jest sypać piaskiem wtedy jest ten efekt ale nie zawsze skuteczny. Myślę, że tutaj należałoby podjąć rozszerzenie tej pierwszej grupy ulic ale to się wiąże też z finansami. Jesteśmy przed ogłoszeniem przetargu więc w specyfikacji będzie można wpisać szerszy ewentualnie zakres. Następne pytanie dotyczy też rozpoczęcia prac drogowych i budowy przedłużenia chodnika na ul. Mucharskiego do skrzyżowania z ul. Akacjową. Też już została przygotowana specyfikacja i jest przedłożona w Biurze Zamówień Publicznych więc niedługo zapewne, na wykonanie oczywiście dokumentacji Panie Radnym, żeby było jasno. Najpierw

dokumentacja a później wykonanie więc to jeszcze chwilę potrwa. Następne pytanie dotyczy budowy ronda. Tak nie do końca rozumiałem o które rondo chodzi ale rozumiem, że Panu chodzi o to rondo na 815 prawda, które ma być wybudowane. Czy ono rozwiąże problem życie pokaże i praktyka czy faktycznie, chodzi o to rondo, które będzie Problem może być bo z tego co wiem nie wiadomo co Zarząd Dróg Wojewódzkich zrobi, bo został ogłoszony przetarg i kwota wyszła ileś tam milionów więcej. Nie wiadomo czy dołożą czy unieważnią ten przetarg więc chwilę trzeba będzie na to poczekać. Następne pytanie dotyczy montażu lustra drogowego na skrzyżowaniu ul. Mucharskiego z ul. Chmielną jak również bezpieczeństwa dzieci na osiedlu komunalnym gdzie zamieszkują nasi mieszkańcy. Będzie opracowany projekt zmiany organizacji ruchu i wtedy to bezpieczeństwo poprawimy. I ostatnie już pytanie, które dotyczy brakujących śmietników przy chodnikach na odcinkach ul. Słowackiego w kierunku Wierzbowej, Lipowej, ul. Lubelskiej, do skrzyżowania bo ul. Lipowa jest powiatową. W tamtym roku uzupełnialiśmy już nie pamiętam o jaką ilość tych śmietników, ale było uzupełniane. Z tego co mam wiedzę przy każdym przejściu te śmietniki są a że przejścia mamy dosyć gęsto na tym odcinku między dwoma rondami no to one przy przejściach powinny być. No w innych miejscach, częściej tutaj w centrum gdzie tak powiem mieszkańców więcej przebywa czy przyjezdnych ludzi jest trochę więcej. To też oczywiście wiąże się z zakupem. Zakup może nie jest aż tak kosztowny ale oczywiście później raz, trzy razy w tygodniu trzeba zlecić tą zbiórkę, opróżnianie tych pojemników. Ja powiem tak zlustруем te miejsca myślę, że przy pomocy i Pana Radnego, niech się troszeczkę prawda ociepli więc wyjdziemy na ulice i sprawdzimy. Chyba odpowiedziałem na wszystko jeśli... (Przewodniczący Rady: ... a dokumentacja na boisko przy Batalionach Chłopskich?) To Burmistrz.

BURMISTRZ

Odpowiadałem, że zbierzemy wszystko jeśli chodzi o budżety i tegoroczne i obywatelskie i było pytanie dotyczące lat poprzednich to odpowiemy na piśmie. Sprawdzę dokładnie jaki jest stan, bo w takiej kategorii... Natomiast nie wiem być może umknęło mi, że w ramach modernizacji, którą przygotowujemy, jest w tej chwili tak jak wspomniałem specyfikacja opracowana na tą całą, częściową modernizację. Tam jest, no doświetlanie przecież, więc tutaj w ramach tego projektu te przejścia będą doświetlone, bo po to to robimy. Jednocześnie zachęcam bo nie odpowiedziałem, w tej chwili przypomniałem sobie dla Pana radnego Gregorowicza i oczywiście i Państwa zachęcam, my to odbieramy, że Państwo czekacie, zamiast przyjść do Urzędu w drobnej sprawie i załatwić to od razu, to Państwo czekacie, żeby to właśnie na sesji przed kamerą powiedzieć. Natomiast jeśli to nie jest prawdziwa nasza refleksja to zapraszamy Państwa na co dzień, bo rzeczywiście niektóre sprawy można załatwić natychmiast nie czekając aż nastąpi sesja. Zapraszamy Państwa. Jesteśmy otwarci na wasze sugestie, głosy. Dziękuję bardzo.

Ad. 11

Przyjęcie protokołu z XXXI sesji Rady Miasta Lubartów.

Do przedłożonego protokołu z XXI sesji nie wniesiono uwag i zmian. W głosowaniu 16 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się Rada Miasta Lubartów przyjęła protokół Nr XXXI/2017.

Ad. 12

Wolne wnioski

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Chciałbym się zwrócić tutaj do Przewodniczącego Tomasiaka o wystąpienie, do Presa Tomasiaka o udostępnienie mi tej listy sygnatur dokumentów na które Prezes Tomasiak powoływał się na spotkaniu Komisji Kultury i Sportu z Zarządem Spółdzielni. Panie Przewodniczący nie pozostawił mi Pan wyboru, dwa razy Pana prosiłem o to.

JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK Przewodniczący Rady

Chciałem tylko Panu powiedzieć, że Pan Prezes Tomasiak nie ma w obowiązku Panu czegokolwiek udzielać. Jeżeli było przytoczone konkretne pismo, w Urzędzie Miasta to pismo jest, to proszę zwrócić się do Pana Burmistrza Szumca, czy do Pana Burmistrza Bodziackiego.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Zwróciłem się z tą prośbą do Pana podczas spotkania z Zarządem Spółdzielni i Pan zadeklarował, że taką listę mi udostępni.

JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK Przewodniczący Rady

Zadeklarowałem Panu w rozmowie prywatnej. W publicznej nie mogę Panu żadnej deklaracji składać tym bardziej, że nie mam takiego obowiązku.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Ja wiem, że Pan nie ma obowiązku ale złożył Pan deklarację na publicznym spotkaniu.

JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK Przewodniczący Rady

W rozmowie prywatnej drogi Panie.

Radny TOMASZ KRÓWCZYŃSKI

Ostatnim razem jak Pana prywatnie o to poprosiłem, natomiast za pierwszym razem ...

JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK Przewodniczący Rady

Nie będę z Panem dyskutował. Dobrze, zgłosił Pan to, przekażę Panu Prezesowi. Ktoś jeszcze w wolnych wnioskach? Nie widzę, w związku z tym przechodzimy do pkt 13.

Ad. 13

Zamknięcie obrad.

Porządek obrad został wyczerpany. Przewodniczący Rady o godz. 0:10 zamknął obrady XXXII sesji Rady Miasta Lubartów.

Protokołowały:

Przewodniczący Rady

Jacek Mikołaj Tomasiak